

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

20  
1938

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty nwidocznione na ostatniej stronie.

## Sejm przyjął ustawę o pozbawieniu obywatelstwa

**Wszystkie poprawki zmierzające do złagodzenia ostrza ustawy -- odrzucono!**

Warszawa, 25. 3. Na początku dzisiejszego posiedzenia odczytane zostało orzeczenie sądu marszałkowskiego Sejmu R. P. w sprawie, którą wniosła posłanka Wanda Pełczyńska z powodu artykułu zamieszczonego w „Słowie”, który był sprawozdaniem z przebiegu procesu w Sądzie Okręgowym w Wilnie.

### Orzeczenie sądu marszałkowskiego w sprawie posłanki Pełczyńskiej

Po rozpatrzeniu sprawy sąd marszałkowski przy zastosowaniu się do art. 99, 104, 106 i 107 regulaminu Sejmu R. P. orzeka:

„Posłanka Wanda Pełczyńska, występując w Sądzie Okręgowym w Wilnie, jako świadek w procesie oskarżonego Dembińskiego Henryka i innych, zeznaniami swoimi nie uchybiła honorowi i godności poselskiej“.

Sprawa ta stanowiła echo zacytowanego przez „Słowo“ zdania prok. Wolskiego: „Jeżeli przychodzi taka pani Pełczyńska i składa swoje oświadczenie, to nie jest ona dla mnie wiarygodnym świadkiem. Wystawia ona sobie przede wszystkim świadectwo braku poczucia odpowiedzialności“.

Następnie Izba zgodziła się na zastosowanie skróconego postępowania do projektu ustawy o ulgach inwestycyjnych.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji dwa rządowe projekty ustaw i jeden poselski.

### Ostateczne przyjęcie budżetu

Z kolei przystąpiono do zatwierdzenia zmian Senatu do ustawy skarbowej. Referent pos. Sowiński przypomniał, iż Senat przywrócił brzmienie rządowe art. 11 ust. sk. w sprawie użytkowania lasów państwowych. Komisja sejmowa oświadcza się za przyjęciem tych zmian tak samo komisja przyjmuje podwyższenie wpływów zwyczajnych „Polminu“ o

40.000 zł i „Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych“ o 60.000 zł. Natomiast proponuje odrzucić zmianę Senatu w sprawie skreślenia wpływów 100.000 zł w kopalni „Brzeszcze“. Zmianę Senatu, która zwiększa etaty urzędników i funkcjonariuszów niższych w Ministerstwie Oświaty, komisja przyjmuje.

Głosowanie wypadło zgodnie z wnioskiem komisji, przy czym za wnioskiem o odrzucenie zmiany Senatu, a zatem o utrzymanie tekstu art. 11, uchwalonego przez Sejm, oświadczyło się 65 posłów, przeciw 48. Zabrakło więc kwalifikowanej większości 3/5. Tym samym zmiana Senatu została przyjęta, t.j. przywrócono brzmienie rządowe art. 11.

W ten sposób zakończył parlament prace nad ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym na rok 1938/39.

W dalszym ciągu obrad Sejm przyjął wbrew wnioskowi komisji wszystkie zmiany Senatu do noweli o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

### Ustawa o pozbawieniu obywatelstwa

Pos. Hoppe referował następnie projekt ustawy o pozbawieniu obywatelstwa, wywodząc m. in., że ustawa ma dwa cele: cel pierwszy — to uzbrojenie naszych władz państwowych w środki prawne, ułatwiające naprawę dzisiejszego stanu rzeczy. Państwo polskie musi mieć środki prawne na wyzbywanie się podrzutek i niewdzięcznych, marnotrawnych i kompromitujących rzekomych synów ojczyzny. Cel drugi — to walor wychowawczy. Ochrona honoru, podniesienie wagi słowa „obywatel polski“ lub kwalifikacja postawy biernej, likwidacja szkodliwej, wezwanie do łączności — oto cechy dodatnio kwalifikujące niniejszą ustawę. Jej treść może odegrać rolę zespalającą prawdziwych Polaków, rozrzuconych po świecie.

Zgłoszone do ustawy wnioski mniejszości zwłaszcza p. Witwickiego i Sommersteina, zdają się wypływać z braku zaufania co do sprawiedliwości postępowania naszych urzędów zagranicznych. Referent to zaufanie posiada całkowicie i dlatego przeciwstawia się wnioskowi mniejszości.

W dyskusji nad projektem ustawy pos. Morawski uważa, że ustawa w szczególności ma na myśli t. zw. więźniów brzeskich. Wprawdzie rząd złożył oświadczenie odpowiednie na

**PRZY PRYWATNYM ŻYDOWSKIM  
GIMNAZJUM ŻENSKI KRAKÓW  
STAROWIŚLNA 1.**

**powstaje**

**KOEDUKACYJNA  
SZKOŁA  
POWSZECHNA**

WPISY NAR. SZK. 1937/38

PRZYJMUJE: p. ZOFIA NATANSONOWA  
W KANCELARII GIMNAZJUM MIĘDZY  
11-13 — TEL. 171-56

komisji, ale rząd i Izby zmieniają się, a ustawa zostaje. Poprawka, którą proponuje mówca, sankcjonuje to oświadczenie rządu. Poprawka dodaje nowy ustęp do art. 1, który postanawia że przepisy punktu c) tego artykułu nie dotyczą osób, skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi za czyny niehańbiące.

Pos. Hutten-Czapski widzi łączność między pozbawianiem obywatelstwa a nadawaniem obywatelstwa i dlatego zgłasza rezolucję, żeby rząd stosował nadawanie obywatelstwa w zasadzie tylko do osób, których pochodzenie polskie nie ulega wątpliwości, celem ujednostajnienia praktyki nadawania obywatelstwa, decyzja musi należeć do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, bez prawa delegowania uprawnień na władze niższej instancji.

Pos. Witwicki twierdzi, że jest to ustawa wyjątkowa, a nic nie wskazuje na to, żeby takie wyjątkowe przepisy stosować. Zdaniem mówcy, wystarczą przepisy ustawy z 20 stycznia 1920 r. Pojęcie działania na szkodę państwa, jak i utraty łączności z państwowością polską są dlań niezupełnie ściśle i sądzi, że na nich nie można opierać surowych przepisów ustawy. Dlatego mówca postawił wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Gdyby ten wniosek nie uzyskał większości, zgłosił kilka poprawek, zmierzających w tym kierunku, aby do pozbawie-

(Dokończenie na str. 3-ciej).

**KOSZULE**

męskie sportowe oraz z 2-ma kołnierkami, rypsetowe i ma, w dużym wyborze.

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

IGNOTUS

# CZECHOSŁOWACJA

Od chwili połączenia Austrii przez Niemcy Ios Czechosłowacji wysunął się w samo centrum zagadnienia pokoju Europy. Dobrze zrozumieć można, że na Hradczynie panuje niepokój i trąska. Ostatnie godziny przyniosły zdarzenia, które niepokój ten w pełni uzasadniają. Pierwszym z nich to wstąpienie dwóch stronnictw niemieckich „Związku rolników“ i Stronnictwa chrześcijańskiego społecznego do partii Henleina, a w konsekwencji rozbić się koalicji rządowej. Zdarzeniem drugim, to oświadczenie premiera Chamberlaina w sprawie Czechosłowacji. Trzecim, może pozornie nietłotnym, ale nie mniej symbolicznym i wymownym, to wymiana pozdrowień „braterskich“ między oddziałami armii niemieckiej i jugosłowiańskiej na nowej granicy dawnej Austrii i Jugosławii.

Spis ludności z roku 1930 stwierdził, iż w Czechosłowacji żyje na 15,158.728 ludności 3,232.000 Niemców, a zatem przeszło 20 proc. Mniejszość ta, skoncentrowana przeważnie na zwartym terenie, graniczącym bezpośrednio z Rzeszą niemiecką była zawsze siedliskiem irredentów. Z powstaniem nowego niepodległego państwa czesko-słowackiego został także przyłączony do niego, z Niemiec mały okręg na granicy śląskiej, a to Hulczyna o 316 kilometrach kwadratowych. Źródło irredenty leżało jednak i leży nie w tym fakcie. Długie wieki niewoli sprzyjały kolonizacji niemieckiej i rozwieleniu się wpływow i ludności niemieckiej na terenach historycznie czeskich. Aż do objęcia władzy przez Adolfa Hitlera element niemiecki w Czechosłowacji zajmował stanowisko defenzywny w wewnętrznej polityce czeskosłowackiej, walczył o autonomię kulturalną, o równouprawnienie polityczne. Hitleryzm rzucił hasło nie tylko totalizmu narodowego ale politycznego i nie krył się z tym wcale, że jego celem jest złączenie z Rzeszą niemiecką wszystkich tych terenów granicznych, które zamieszkałe są w większym lub mniejszym stopniu przez Niemcy. Z tą chwilą irredenta niemiecka w Czechosłowacji postawiła sobie jasny cel, który bez obsłonek brzmi: oderwanie terenów sudeckich od Czechosłowacji i przyłączenie ich do Niemiec. Nie ma się co łudzić, że taki a nie inny jest cel polityki Hitlera. Wszystkie postulaty skromniejsze, jak współpraca jako „Staatsvolk“, autonomia terytorialna z własnym Sejmem czy bez mają tylko znaczenie etapu na drodze do tego celu. W Pradze zdają sobie chyba sprawę z tego, bo Czesi są narodem trzeźwym. Partia Henleina spełnia tylko rolę tarcza przeciw jednoci Czechosłowacji.

Zajęcie Austrii bez realnego odwetu ze strony Francji i Anglii rozszalało politykę niemiecką. Jest tajemnicą poliszynela, że Niemcy od szeregu lat sieją swoje hasła nie tylko w Czechosłowacji, Alzacji i Lotaryngii, w Euppen i Malmedy, w Holandii i w południowej Danii, ale i w Poznańskim i na Pomorzu. Plony swej siejby w Austrii już zebrali. Powstaje teraz pytanie, ku któremu z tych odcinków zwróci się atak Niemiec. Strategia Hitlera posługuje się starym trykiem: symulowanie przygotowań w jednym kierunku, aby móc tym skuteczniej skoczyć w innym kierunku. Przygotowania idą tym razem w kierunku Czechosłowacji. Ale z tego bynajmniej nie wynika, że Hitler nie skoczy teraz np. w stronę Gdańska. Tak czy owak Czechosłowacja stoi wobec groźnego zagadnienia. Wewnętrznie będzie mogła zadaniu temu sprostać tylko na drodze stworzenia zjednoczonego frontu nie tylko czeskiego, ale frontu obejmującego wszystkie mniejszości poza Niemcami, bo wobec celu ostatecznego partii Henleina wszelka cena, jaką Praga zapłaci Niemcom sudeckim za „porozumienie“ będzie za małą. Będzie ona może przyjęta, ale tylko po to, by Niemcy sudeccy tym łatwiej mogli sobie zorganizować oderwanie się od Czechosłowacji w właściwym momencie. Praga rozbudowała na granicy niemieckiej silny system obronny. Narodowi czeskiemu nie zabraknie poza tym zaciekleści i entuzjazmu w obronie kraju przed Niemcami, bo zdaje on sobie sprawę z tego, że jest to walka o niepodległość państwa i wolność narodu, ale mimo uwzględnienia tych mo-

mentów, a także innych korzystnych strategicznie dla Czechosłowacji, walka zbrojna na dłuższą metę, po zajęciu Austrii, przedstawia się mimo niechybnego bohaterstwa tej walki — co najmniej nierówno. Ta nierówność leży w stosunku sił. A on przecież jest elementem rozstrzygającym.

I w takiej to sytuacji powstaje dla Czechosłowacji dziś kategorię niż kiedykolwiek zagadnienie sojusznicy pomocy politycznej, ale przede wszystkim pomocy zbrojnej. A po-

## Ważne dla P.T. Architektów! Anteny centralne „Centrum“

według najnowszych wymogów radiotechniki i rozporządzeń administracyjnych instaluje wyłącznie

**„RADIO-SERVICE“**  
Inż. EDMUND LAMENSDORF  
Kraków, Sławkowska 11  
Tel. 121-65

Gwarancja dobrego działania na wszystkich 3-ch zakresach fal

moc taka oznacza wojnę europejską. Pomoc taka nastąpić może tylko przez atak Francji na Niemcy, przez udzielenie pomocy Francji, a za tym pośrednio i Czechosłowacji przez Anglię, a wreszcie przez pomoc Rosji, pomoc, która nastąpićby mogła tylko w drodze konfliktu zbrojnego Rosji z Rumunią lub z Polską i to konfliktu, któryby mógł sobie wyrębać korytarz dla przemarszu wojsk rosyjskich, skoro Rosja nie ma granic wspólnych z Czechosłowacją. Wszystko to razem oznacza wojnę europejską i w tym właśnie leży cała trudność sytuacji Czechosłowacji, bo zagadnienie jej obrony nie daje się zlokalizować, lecz staje się równoznacznym z pożąogą ogólnoeuropejską.

### Parowa fabryka cukrów i czekolad „HAZET“ Lwów

באמבאנס גם ששאקאלארן

כשר לססה תרדוצ תחת דשנתה הרב הנאון

מ"ה שרונה פייבל הלוי ווילליג  
אבריק בוטשאטש וונליל

Jak przedstawiają się w tej chwili szanse takiej pomocy dla Czechosłowacji.

Wydaje się w tej chwili, że atak Niemiec na Czechosłowację byłby casus foederis między Francją a Czechosłowacją. Ale czy stałby się tym samym casus belli między Francją a Niemcami? Innymi słowy czy Francja zaryzykowałaby wojnę z Niemcami dla Czechosłowacji, jeśli Anglia nie pójdzie z Francją?

Pod tym kątem widzenia należy właśnie rozpatrzyć ostatnie oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin. Z oświadczenia tego wynika niedwuznacznie, że: 1) Anglia nie wyklucza

swojej pomocy zbrojnej dla Francji, gdyby ta była zmuszoną Niemcom wypowiedzieć wojnę dla Czechosłowacji. 2) Anglia wyklucza, aby taki jej obowiązek istniał automatycznie na podstawie jej zobowiązań wobec Francji.

Innymi słowy Anglia oświadcza, że nie ma obowiązku spieszenia Francji z pomocą dla Czechosłowacji, lecz nie mniej nie oświadcza z góry, że nie zdecyduje się do takiego kroku, jeśli in concreto, w danej sytuacji uważać będzie, że przez atak Niemiec na Czechosłowację jej własny interes jest zagrożony. Chamberlain odebrał zatem Pradze — złudzenia, ale nie odebrał jej — nadziei.

Płynność sytuacji Anglii w związku z nieukończonymi pertraktacjami z Italią, w związku z likwidującą się dopiero sprawą Hiszpanii, w związku z nieukończonymi zbrojeniami i jeszcze nie wprowadzoną powszechną służbą wojskową, zmusza Anglię do takiego enigmatycznego ujęcia sprawy na dalszą metę.

Ale odpowiedź Chamberlaina zdaje się równie oznaczać, że gdyby dziś nastąpiło starcie zbrojne między Niemcami a Czechosłowacją, to Francja, a tym samym Czechosłowacja na pomoc Anglii liczyć by nie mogła. Stosunek dominacji do obcego i dalekiego im zagadnienia Czechosłowacji jest obok powyższych — tym czynnikiem, który decyduje o rezerwie Anglii.

Tak zatem w konsekwencji wydaje się rzeczą w tej chwili wątpliwą, czy i Francja pospieszyłaby z pomocą Czechosłowacji przez wypowiedzenie wojny Niemcom, bo Francja nie wpłata się w wojnę z Niemcami bez — Anglii.

A Rosja? Próba gwałtownego utworzenia przemarszu wojsk rosyjskich na pomoc Czechosłowacji pociągnęłaby za sobą wspólny opór Polski i Rumunii przeciw takim zakusom, bez względu na to, czy próba ta podjęta byłaby przez teren Polski czy Rumunii. Skuteczność takiej próby lądowej stoi co najmniej pod znakiem zapytania, gdyby Rosja rzeczywiście taką próbę podjęła.

Ale jest rzeczą w tej samej mierze wątpliwą, czy Rosja, zaprzętnięta problemami wewnętrznymi, zagrożona na Dalekim Wschodzie ekspansją japońską, czekającą tylko na zaangażowanie się Rosji w Europie, zechce rzucić się w taką eskapadę, jeśli nie będzie miała pewności, że co najmniej Francja uczyni to samo.

Klucz do pomocy zbrojnej dla Czechosłowacji na wypadek jej zaatakowania przez Niemcy leży zatem w ręku Wielkiej Brytanii.

Jej odpowiedź na dziś brzmi: nie! I w tym leży niebezpieczeństwo pospiesznego działania ze strony Hitlera i jego eksponenta, Henleina.

Dlatego też dziwić się nie można, że w komnatach Hradczyny snuje się niepokój.

Demokratyczna Czechosłowacja staje dziś w obliczu najtrudniejszego zadania, od chwili odzyskania niepodległości.

Ale w takich chwilach właśnie narody skupiają się do największych wysiłków i do najrozsądniejszych decyzji.

Wszak walka toczy się o największy skarb, jaki naród posiadać może, o niepodległość.

Sojusznikiem Czechosłowacji stanie się praw dopodobnie dziś jeszcze nie skryształizowane przeświadczenie, że dalszy zwycięski pochód germanizmu jest na dalszą metę groźnym wrogiem nie tylko dla Czechosłowacji.

„Niemcy otrzymują wszystko — bez ryzyka wojny!“

## Historycy dziwić się będą tajemnicy naszej polityki

Wielka mowa Winstona Churchilla w Izbie Gmin

Londyn 25. 3. (K) Po mowie premiera Chamberlaina zabrał głos w dyskusji nad angielską polityką zagraniczną poseł konserwatywny Winston Churchill, przywódca opozycyjnej grupy w samej partii konserwa-

tywnej. Zdaniem Churchilla, mowa premiera zawierała w szerszym znaczeniu zobowiązanie Anglii. Wedle statutu Ligi Narodów, Anglia nie jest wprawdzie zobowiązana do wojny na wypadek zaatakowania Czechosłowacji.

cji, ale Anglia nie jest zobowiązana do zachowania neutralności w tym sensie, by zachować się obojętnie wobec Czechosłowacji na wypadek, jeśli Czechosłowacja stanie się ofiarą niesprowokowanego ataku.

Według zdania wielu obserwatorów, sytuacja w Niemczech nie jest w tym roku dojrzała do wielkiej wojny na lądzie. Taka wojna nie leży w interesie obecnych panów Niemców. Czy Niemcy nie otrzymują wszystkiego bez ryzyka wojny? (wielka wesołość). Czy nie mogą się chwalić całym szeregiem sukcesów, które uzyskali bez jednego strzału? Czy istnieje w ogóle granica gospodarczego i politycznego nacisku bez militarnej interwencji na to nieszczęśliwe państwo? Czechosłowacja zmuszona będzie, jeśli się niczego nie uczyni, by złagodzić tę sytuację, do ciągłych koncesji, które wyjdą daleko poza granice, jakie uzyskałby mógł trybunał partyjny aż w ostatecznym rezultacie naruszo na będzie jej suwerenność. Dlaczego Niemcy mają akuratnie zaryzykować wojnę, jeśli z pewnością liczyć się muszą z wetem Rosji i Francji? Poruszyłem dlatego to wszystko tak wyraźnie — oświadcza mowca — by dać wyraz przekonaniu, że rząd angielski nie wzięby na siebie wielkiego ryzyka, gdyby całą swą siłą stanął przy boku Francji na rzecz Czechosłowacji. Jestem głęboko przekonany że gdyby rząd zdecydował się do tego kursu mógłby się liczyć z dużym i poważnym sukcesem.

Nie chodzi bowiem o samą Czechosłowację lecz o państwa naddunajskie. Dotychczas niczego nie uczyniono, by stwierdzić, jakie stanowisko zajęłaby Jugosławia gdyby Anglia i Francja oświadczyły, że są zainteresowane w problemach krajów naddunajskich. Zarów

## PRAWDZIWA ROZKOSZĄ DLA PALACZA

są zwijki do napiersów

## „ALTESSE“ - „PEŁNOWATKI“

no Bułgaria jak i Rumunia są zagrożone niemiecką ofensywą. Trzy te kraje są obecnie małe, opuszczone i przeświadczone, że nie ma żadnej siły, któraby się przeciwstawiła dyktatorom. Jeśli tak dalej pójdzie, popadną pod władzę systemu narodowo socjalistycznego. Każde z tych państw samo sobie pozostawione może być zniszczone, obrabowane, poćwiartowane, ale złączone razem tworzą siłę o dużym znaczeniu. Czy niczego więc uczynić nie można, by je zjednoczyć w ich własnym interesie i w interesie Anglii i Francji dla sprawy pokoju? W najbliższych miesiącach staną te państwa przed problemem, czy mają się zjednoczyć pod sztandarem, który jeszcze wciąż powiewa nad Genewą, czy też będą zmuszone do przyłączenia się do systemu dyktatury.

Nie wyobrażam sobie też żadnego skutecznego środka, by skłonić Włochy do współpracy, jak stworzenie bloku państw naddunajskich. Jeśli rząd teraz nie spełni swego zadania będzie już za późno gdy nieszczęście i nas ogarnie.

Gdy lud angielski i imperium brytyjskie wciągnięte będą w śmiertelną katastrofę, historycy późniejszych lat dziwić się będą tajemnicy naszej dzisiejszej polityki. Teraz są zwycięzcy zwyciężonymi, a ci, którzy na polach bitew zebrali o zawieszenie broni, wyciągają już rękę po panowanie nad światem.

Teraz jest moment zaapelowania do ludu, teraz jest może ostatni moment, kiedy można wezwać lud, by przeszkodził wojnie, albo jeśli wszystkie próby przeszkodzenia wojnie będą daremne, wojnę doprowadzić do zwycięstwa.

## Groźna epidemia w Małopolsce wschodniej

Brody, 25. 3. We wsi Ponikowice pow. brodzkiego wybuchła groźna epidemia, przypominająca hiszpankę, połączona z komplikacjami mózgowymi. W ciągu dwóch dni zachorowało ponad 100 osób, w tym 12 wypadków śmiertelnych.

W związku z tym bawi w Ponikowicach pro-



## Jafski owoc wnosi powiew lata

gdyż sprowadza nam żar gorącego słońca, w którego blaskach Jafskie owoce osiągają znacznie wyższą jakość, aniżeli płody w klimacie umiarkowanym. Przybywają do nas ze starannie uprawianych plantacji, gdzie długoletnie doświadczenie i nowoczesna wiedza zasila je bogactwem witamin. Jedzmy i częstujmy gości najlepszym!

# Jafskie pomarańcze i grejfruty

są najczystsze

owoc palestyński

## „Pozbawienie obywatelstwa -- to najcięższa kara“

### Przemówienie posła dra Sommersteina w Sejmie

(Dokończenie ze str. 1-szej).

nia obywatelstwa musiał być ściśle określony stan faktyczny każdego poszczególnego wypadku, aby zapewnić możliwość obrony zainteresowanemu oraz aby utrata obywatelstwa mogła nastąpić tylko po przeprowadzeniu ściśle określonego postępowania administracyjnego.

Z kolei zabiera głos poseł Sommerstein oświadczać:

Powiedziano tu słusznie, że kto chciałby wszechstronnie oświetlić tego rodzaju ustawę, mógłby być łatwo pomówiony o intencje antypaństwowe i antyrządowe. Podobnie miała się rzecz z ustawą o pasie granicznym. Jeżeli ma decydować zaufanie do władz, to w takim razie w ogóle nie są potrzebne ustawy. Ale przecież i izby nieraz zwróciły się przeciwko przestawieniu swobodnego uznania władz. Nam chodzi o to, żeby stworzyć ustawę jak najlepszą. W danym razie

uderza pośpiech, w którym nie można stworzyć dobrej ustawy.

Poprawki zmierzają do pewnego złagodzenia tej ustawy. Kwestia obywatelstwa nie jest równoznaczna z kwestią prawa i obowiązków obywatela. Przynależność do państwa tak jak przynależność do wyznania lub narodu jest czynnikiem głębszym. Pozbawienie obywatelstwa jest najcięższą karą, jaka ma być stosowana w postępowaniu sądowym za ciężkie przestępstwa przeciwko państwu. Sam pobyt zagranicą nie może być nigdy dostateczną przyczyną. Są zasadnicze obowiązki, jak służba wojskowa, Zrozumiała jest samoobrona państwa przeciwko tym, którzy się usuwają od obowiązków i nie chcą pójść do wojska, lecz wolą przebywać zagranicą. Ale

nie można tej samej kary wymierzyć tym, którzy uczynili zadość obywatelowi wojskowemu, a którzy stali się wychodźcami.

Określenie „utrata łączności“ jest zbyt ogólne. Nie jest przypadkiem, że ustawa ta zbiega się z wydarzeniami w pewnym kraju, gdzie nie tylko ludność żydowska jest dotknięta, ale tak samo sfery katolickie. Jeżeli teraz pojawia się taka ustawa, to muszą się nasuwać pewne myśli, nie ujawnione dokładnie w usta-

fesor bakteriologii dr Gąsiorowski ze Lwowa. Szkoły na miejscu i w okolicznych wsiach zostały zamknięte. Dowóz nabią do miasta jest w zupełności wstrzymany.

wie, zwłaszcza, że konsulaty nasze robią trudności powrotowi tych ludzi do kraju. Dlatego nasze poprawki tam, gdzie jest mowa o działaniu na szkodę państwa za granicą dodają: „jeżeli dana osoba nie stawia się na wezwanie sądowe, wtedy może być pozbawiona obywatelstwa“. Tam zaś, gdzie mowa o utracie łączności dodajemy: „kto nie dopełni obowiązków wobec państwa, może być pozbawiony obywatelstwa“. Nie powinniśmy zapominać o tym, że w latach 1918,19 wielu ludzi miało możliwość optowania na rzecz państwa, w którym przebywali. Oni tego nie uczynili i

nie można ich za to karać w chwili ciężkiej niedoli.

Wówczas, kiedy granice Polski były jeszcze nie ustalone, istnienie licznych obywateli polskich poza ówczesnymi granicami miało wielkie znaczenie właśnie dla ustalenia tych granic. Przypominam także łącznie z tym

głosy o stosunku polskich obywateli w Palestynie do Polski.

Powołuję się na książkę Ksawerego Pruszyńskiego: „Palestyna po raz trzeci“, powołuję się na słowa śp. Andrzeja Struga, śp. redaktora Koskowskiego, pp. Makarczyka, Nowaczyńskiego, byłego wiceministra Bobkowskiego i byłego naczelnika wydziału spraw narodowościowych Suchenka.

Poprawki posła Sommersteina zmierzają do stworzenia pewnych norm chroniących tych obywateli, nad którymi władze konsularne powinny czuwać, zwłaszcza w ciężkich chwilach. Artykuł piąty mówi o tym, że osoby pozbawione obywatelstwa mogą tylko za zgodą M. S. W. przebywać czasowo na obszarze państwa polskiego. W uzasadnieniu mówi się o „wrogich żywiołach“, któreby chciały wrócić do Polski pod obcą flagą. Ale postanowienie to odnosi się nie tylko do tych wrogich żywiołów, ale w ogóle do osób pozbawionych obywatelstwa, a więc i tych, którym nie zarzuca się wcale przestępstw, a którzy utracili obywatelstwo wskutek przebywania przez pięć lat za granicą. Dlatego mowca podtrzymuje poprawki, a

w razie ich odrzucenia głosować będzie przeciwko ustawie.

W głosowaniu za ustawą głosują wszyscy posłowie z wyjątkiem posła Morawskiego, a przeciwko ustawie Żydzi i Ukraińcy. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Wszystkie poprawki posła Sommersteina i in. zostały odrzucone.

## Ku czemu zmierzamy?

W przedzie dnia XIX. Konferencji Krajowej Organizacji Syjonistycznej Zach. Małopolski i Śląska, warto na chwilę zastanowić się nad zadaniami oczekiwanego z wielkim zainteresowaniem Zjazdu.

Decyzje zapaść mające na Zjeździe Krajowym zaważą na dalszym rozwoju Organizacji naszej dzielnicy i nie pozostaną bez wpływu na dalszy rozwój ogólnego syjonizmu w łonie Światowej Organizacji.

To też za punkt wyjścia naszych zapatrywań ustalić musimy poważny kapitał organizacyjny, jaki dotąd nagromadziliśmy, a równocześnie zapobiec musimy wszelkim bezplodnym wybuchom, marnującym twórczą energię. W obecnej chwili bowiem nie wolno nam trwonić żadnych sił, gdyż sił tych tak bardzo potrzebujemy, a tak nie wiele ich — wobec ogromu zadań — posiadamy.

Musimy liczyć się z twardą rzeczywistością i do niej się przystosować, — ale to można robić jedynie przy zgodnej wspólnej pracy.

Jak w każdej polityce punkt ciężkości leży nie w słowach, ale w czynach! Ta zasada stanowić winna wyłączną podstawę naszych działań. Jedność da nam siłę, a siła przyniesie zwycięstwo.

Nie mamy powodu do upadania na duchu, przeciwnie, wytrwać musimy odważnie na naszym posterunku.

Stoimy na zakręcie dziejów. Pełna demokracja życia naszego winna nam być drogowskazem, albowiem tylko w tym kierunku idąc, dojść możemy do pełnego poczucia naszej siły.

Zaciekłość partyjna i ambicje osobiste zniknąć muszą z naszych szeregów.

Ideologią samą nie można zmienić rzeczywistości, a w konsekwencji tego stanowiska wyżyć można odprężenie po ostatnim posiedzeniu A. C. w Londynie w całym obozie syjonistycznym.

Dlaczegożby więc i w naszej dzielnicy ta wytyczna nie miała znaleźć jak najwięcej zwolenników? Właśnie w naszej dzielnicy, w której przecież padło pierwsze hasło odrodzenia ogólnego syjonizmu!

„O pokój i pracę” woła Chaim Weizmann w łonie Organizacji. Do wiary i miłości wzywa bezustannie! Do wiary w realizację naszego ideału i do miłości do naszego całego Narodu. Wezwanie to skierowane jest pod adresem wszystkich towarzyszy bez względu na różnice ideowe czy taktyczne, bo tylko w wierze i miłości, wśród pokoju i wspólnej pracy dojdziemy do upragnionego celu.

Jakżeż trafnie te hasła odnieść należy do naszej dzielnicy w obliczu zbierającej się XIX. Konferencji Krajowej Organizacji Syjonistycznej.

Po przez ideologię i program Związku Światowego Ogólnych Syjonistów, po przez głosy jedności, — zmierzać musimy wśród pokoju i we wspólnej pracy do wytkniętego celu. vErec Izrael woła, a rzeczywistość golusowa jest nam drogowskazem.

Całość naszej Organizacji i jej jedność — oto nasze dążenie, oto tendencja objęcia coraz to większych rzesz starszego społeczeństwa ogólnych syjonistów, oto hasło połączenia całej młodzieży ogólnosyjonistycznej dla walki o całość Palestyny i dla zjednoczenia obozu młodzieży ogólnosyjonistycznej.

Rola ogólnego syjonizmu, zjednoczonego wspólnym celem odrodzenia narodowego, jest tak wielką, że powinna ona zaważyć na szali obrad Zjazdu naszej dzielnicy, tej dzielnicy, która niejednokrotnie była w z o r e m zgodnej współpracy i n a d a l nim pozostać winna.

Zatem do szeregu! A jeżeli tylko takimi powodować się będziemy hasłami, to pieśń nadziei, jaką zamykamy nasze Konferencje, będzie zapowiedzią lepszego Jutra, będzie nowym punktem wyjścia zgodnej współpracy wszystkich — w wierności ideologii Światowego Związku Ogólnych Syjonistów.

Obecna sytuacja tak w Palestynie, jak i w golusie zmusza nas do coraz silniejszego zespolenia wszystkich twórczych sił w syjonizmie, a pierwszą naszą troską jest całość Organizacji i przyszłość naszego narodu. Tylko zorganizowany naród żydowski stanowi siłę i może li-

# Rząd Bluma nie kapituluje przed Senatem

Paryż, 25. 3. PAT. Rada gabinetowa, która zebrała się o godz. 10-tej, została zakończona o godz. 11,30. Rząd postanowił zwrócić się do Izby deputowanych o uchwalenie projektów finansowych w brzmieniu, odrzuconym wczoraj przez Senat.

Na przyszły tydzień rząd ma przygotować nowe projekty finansowe i będzie domagał się

Kyczałowe tanie kuracje od 1 maja 155.—

Informacje.

**I W O N I C Z Z D R Ů J**

ich uchwalenia przez obie Izby.

## Wygaśnięcie ulg podatkowych -- 31 bm.

Warszawa, 25. 3. PAT. Z dniem 31 marca br. wygasają generalne ulgi, przyznane dla zaległości podatkowych rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. W związku z tym urzędy skarbowe przystąpią z dniem 1-go kwietnia rb. do ściągania zaległości, nie zlikwidowanych na podstawie tego rozporządzenia do dnia 31 marca 1938 r.

Pewne ulgi przyznaje się z urzędu jedynie rolnikom, którzy według ustaleń urzędów skarbowych ponieśli w roku 1937 straty z powodu klęsk żywiołowych w wysokości co najmniej 15 proc. normalnego przychodu. Dotyczy to zaległości w podatku gruntowym i dochodo-

wym, odroczonym do dnia 31 marca 1938 r. na podstawie powołanego rozporządzenia, a nie zlikwidowanych w tym terminie.

Wymienione zaległości będą odroczone tym rolnikom do dnia 31 grudnia 1938 r., przy czym można będzie je spłacać w tym terminie bez odsetek.

Ponadto rolnicy, którym przyznana będzie powyższa ulga, a którzy nie skorzystali z umorzenia 25 proc. zaległości, odroczonej na podstawie rozporządzenia z 15 kwietnia 1935 r. wskutek nieuiszczenia do dnia 31 marca 1938 r. przypisanego im w roku budżetowym 1937/38 podatku gruntowego i dochodowego, będą mogli skorzystać z tego umorzenia, o ile uiszczą wymienione podatki w terminie do dnia 31 grudnia 1938 r. Umorzenie to będzie mogło nastąpić tylko do wysokości zaległości, odroczonej do dnia 31 grudnia 1938 r.

Zarządzenie Ministerstwa Skarbu w sprawie tych ulg ukaże się w najbliższym numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu.

## WYCIECZKA WIELKANOCNA DO PALESTYNY

6. IV. — 26. IV. Cena zł. 375.— „POLTOUR” KRAKÓW, SZPITALNA 36 tel. 181-81

## Międzynarodowa akcja pomocy dla uchodźców z Niemiec i Austrii z inicjatywy sekretarza stanu U. S. A.

Londyn, 25. 3. PAT. Agencja Reutersa komunikuje: Propozycja sekretarza stanu Hulla w sprawie zorganizowania pomocy dla uchodźców z Austrii i Niemiec została doręczona w

Foreign Office, gdzie natychmiast przystąpiono do jej studiowania w jak najbardziej życzliwym duchu. Odpowiedź brytyjska nastąpić ma w najbliższym czasie.

## Autonomia dewizowa przemysłu węglowego

Warszawa, 25. 3. PAT. Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że wykonywana, zgodnie z dekretem z dn. 7. 5. 36 r. przez komisję obrotu towarowego, kontrola dewizowa, obejmując kolejno poszczególne grupy produkcji eksportowej, objęła w miesiącach jesiennych i zimowych funkcjonowanie t. zw. autonomii dewizowej w polskiej konwencji węglowej i w należących do niej przedsiębiorstwach, w wyniku tych szczegółowych badań opracowany został raport, który zawiera szereg wniosków techniczno-organizacyjnych, idących w kierunku dalszego usprawnienia i uproszczenia funkcjonowania autonomii dewizowej przemysłu węglowego. Raport ten jest obecnie omawiany przez komisję obrotu towarowego, przy współudziale zarówno bezpośrednio zainteresowanych czynników, jak i samorządu gospodarczego. Sprawy szczegółowe, jakie wyłonili się w toku kontroli, zostały już zgodnie ze wskazówkami komisji obrotu towarowego — uregulowane przez poszczególne przedsiębiorstwa, wzgl. są w ostatnim stadium uregulowania.

## Dziś zebranie delegatów Bloku Jedności Syjońskiej

Blok Jedności Syjońskiej zawiadania delegatów na XIX Konferencję Krajową, że dziś w sobotę odbędzie się w Krakowie w lokalu Syjonistycznego Klubu Towarzyskiego (Grodzka 71 II. p.) zebranie przedkonferencyjne Bloku. Początek zebrania o godz. 20.30.

Uprasza się również delegatów z prowincji o wzięcie udziału w powyższym zebraniu.

## Z ruchu „Akiba”

Z Sekretariatu Naczelnego „Akiby” komunikują nam:

W dniu 21 b. m. drogą na Tryjeść a 23 drogą na Konstancję wyjechało łącznie dwudziestu sześciu chalucim ruchu „Akiba”, żegnanych serdecznie w Krakowie i na wszystkich dworcach do granicy przez gniazda „Akiba”. Wszyscy chalucim udają się do kibucu naszego ruchu w Chederze oraz do osiedla „Bejt Jehoszua” w północnym Szaronie.

W niedzielę 27 bm. o godz. 9 rano odbędzie się zebranie delegatów, członków i sympatyków ruchu „Akiba” w lokalu gniazda krakowskiego przy ul. Starowiślniej 87. Na zebraniu tym zostanie omówione stanowisko ruchu „Akiba” na krajowej Konferencji syjonistycznej.

W przerwie obiadowej między obradami Konferencji organizuje Sekretariat Naczelny wycieczkę delegatów na farmę, celem zapoznania się z tą piękną placówką hachszary rolnej.

czyć na sprzymierzeńców.

Zmierzamy ku jedności! O tym winni pamiętać wszyscy delegaci, wybrani na XIX. Konferencję Krajową.

Dr MARKUS SPIEGEL

Kraków, 25 marca 1938 r.

BERNARD SINGER

# POKOJOWE AKCENTY

W ciągu ostatnich kilku dni zmieniły się radykalnie nastroje w Polsce. Jeszcze przed tygodniem cały kraj zaabsorbowany był sprawami wewnętrznymi, problemem inwestycji, rekonstrukcji, Ozonu i innych rodzimych spraw, które ciągną się już od miesięcy. Nagle to wszystko usunięte zostało w bok.

Już pierwsze wiadomości o Anschlussie otworzyły oczy czytelnikowi. Nagle zrozumiano, że Polska nie znajduje się na dalekiej wyspie, że wypadki europejskie odbijają się tu głośnym echem.

Pierwsze oznaki tego rodzaju reakcji dały się odczuć już po nadejściu wiadomości o incydencie na granicy polsko-litewskiej. Cała uwaga skierowana została w tę stronę. Nastąpiła pierwsza interpelacja w Senacie, druga w Sejmie. Odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Ozonu, potem przybył do Warszawy min. Beck. Odpowiedź na interpelację nastąpiła nie w słowach, ale w czynach, Wystąpiło ultimatum do rządu litewskiego.

Nastrój, wytworzony w ciągu ostatnich dni nie wymaga komentarzy. Znalazł on wyraz w oświadczeniu sen. Sliwińskiego jak i w interpelacjach senatorów Petrażyckiego i Trockenhelma, jak i w oświadczeniu komisarza rządowego.

Nadszedł gorący tydzień rozmów dyplomatycznych. Min. Beck przyjął szereg posłów zagranicznych, ambasador francuski Noel przyjęty został przez wiceministra Szembeka. Nie jest przypadkiem, że ambasador francuski nie odwiedził min. Becka. Dziś można stwierdzić, że stanowisko prasy francuskiej i rządu francuskiego nie zupełnie odpowiada pogładowi min. Becka. Ambasador Rzeczypospolitej w Paryżu wręczył nawet francuskiemu ministerstwu spraw zagranicznych notę protestacyjną przeciwko tendencyjnemu stanowisku dużej części prasy francuskiej wobec ostatniej fazy stosunków polsko-litewskich.

Trzeba stwierdzić, że pierwsze wyniki ultimatum są korzystne, iż nastąpiła rzecz najważniejsza: wojsko nie musiało przekroczyć granic, a tym samym uniknięto najniebezpieczniejszych momentów w wzajemnych stosunkach.

Polska odniosła sukces. Od ubiegłej soboty na pierwszy plan wypłynął minister spraw zagranicznych, Beck. Przyjmował prasę, składał oświadczenia, a w parę dni potem udzielił odpowiedzi na interpelację sen. Fudakowskiego.

W spokojnym Senacie, gdzie rzadko zjawiają się goście na galerii, tym razem panował niezwykły ruch. Galerie były przepelnione, 80 do 100 posłów przybyło do Senatu, a jupiter oświetlały twarz ministra spraw zagranicznych, kiedy wstąpił na trybunę.

Pasta do zębów  
z naturalną solą  
karlsbadzką ze  
źródła Sprudel



przeciw  
kamieniowi nązębnemu

Zdawało się, że wszystko zostało wyczerpane dwoma oświadczeniami ministra Becka, że minister spraw zagranicznych wyjaśni ogólną sytuację międzynarodową. Stało się jednak inaczej. Min. Beck pominął ostatnie wydarzenia w Europie, które niezawodnie omówił z Mussolinim. Przeszedł do problemu litewskiego, choć równocześnie podkreślił też bankructwo Ligi Narodów i zbiorowych układów.

Ale jakkolwiek min. Beck wielu rzeczy nie nazwał po imieniu, owijając je w dyplomatyczne formuły, to jednak można było między wierszami wyczytać, na jakie natrafił trudności.

Minister spraw zagranicznych oświadczył kategorycznie, że na rokowania nie wpłyną ani momenty uczuciowe ani słuszne oburzenie opinii publicznej. Słowa te należy zrozumieć w tym sensie, że min. Beck odrzuca wszelkie propozycje, które załatwiają w tej chwili tzw. polityk mocarstwową i że zadowolony jest nawiązaniem normalnych dyplomatycznych i komunikacyjnych stosunków.

Min. Beck nie zamyka też oczu na trudności jakie mogą się wyłonić. Już nieraz kiedy zasiadano do stołu, natrafiano na różne trudności. Specjalnym „mistrzostwem“ w tym kierunku odznaczał się b. litewski premier i minister spraw zagranicznych, Waldemar, który przy każdej rozmowie nawiązywał do sprawy Wilna i w ten sposób uniemożliwiał kontynuowanie pertraktacji.

Skromnie kończy się 17-letnia faza stosunków polsko-litewskich. Nawiązuje się kontakt

dyplomatyczny i komunikacyjny, a w tej chwili trudno przewidzieć, czy doprowadzi to do normalnych kontaktów ekonomicznych, do ściślejszego kontaktu handlowego między Wilnem a Kownem, do korzystania z portu w Kłajpedzie itd.

Litwini są uparci, a do rokowań trzeba będzie uzbroić się jeszcze w sporo cierpliwości. Trzeba jednak z góry przewidzieć, że tym razem sprawy nie będą się wlokły tak, jak przed laty.

Oprócz szeregu innych argumentów należy wziąć w rachubę fakt, że w ciągu tych kilkunastu lat niepodległości wzmogło się bardzo uświadomienie narodowe u Litwinów. W pierwszych latach Litwini obawiali się asymilacji z Polską. W sercu nawet lękali się połączenia Wilna z Kownem, ponieważ element polski był silniejszy i mógł ich zasymilować.

Dlatego też sprzeciwiali się propozycji belgijskiego ministra Hymansa, który wysunął projekt podziału Litwy na kantony. W owym czasie Polska na to się zgodziła, a delegat polski przy Lidze Narodów, prof. Aszkenazy, z polecenia Marszałka Piłsudskiego chciał podjąć rozmowy na zasadzie projektu Hymansa. Było to w okresie uprawiania liberalnej polityki wobec mniejszości na Litwie, kiedy idea federacji miała szerokie podstawy.

Potem wszystkie te koncepcje zostały zarzucone. Jednakowoż Marszałek Piłsudski trwał nieugięty przy idei porozumienia polsko-litewskiego. Przez lata całe wyjeżdżał do Druskiénik i spoglądał stamtąd na drugą stronę Niemna. Różne jawne i poufne delegacje szukały dróg do Kowna. Wybierał się tam też dzisiejszy marszałek Senatu Prystor. Rozmowy zakończyły się wówczas ostrym oświadczeniem min. Becka, które złożone zostało kilka lat temu.

Po 18-tu latach nareszcie następują normalne stosunki. Właśnie dziś, wobec wytworzonej sytuacji międzynarodowej, jest rzeczą konieczną, aby załatwić ostatecznie sprawy samo przez się zrozumiałe. Najważniejszą przy tym rzeczą jest, że stało się to bez konfliktu wojskowego, że przy tej sposobności inni sąsiedzi nie za-

(Dokończenie na str. 6-tej)

## WIELU LEKARZY

I ich rodziny pije na śniadanie i podwieczerek Ovomaltynę Dra Wandera, skoncentrowany, łatwostrawny napój odżywczy, ponieważ ta naturalna, pełnowartościowa żywność witaminowa uzupełnia codzienne niedobory, doprowadzając do organizmu zyciodajne i energiotwórcze składniki. Czyli nie jest to dostatecznym dowodem, jak wysoką wartość przedstawia Ovomaltyna jako codzienny napój odżywczy dla każdego?

G. FRÖSCHEL

Przekład autoryzowany.

Copyright by Ludwig Nath-Verlag, Wien.

# POŻEGNANIE Z GWIAZDAMI

82

W sali przesłuchań oddziału dla włamań, ujrzał Otto ponownie jednego znajomego, swego sąsiada, pana sekretarza Haschkampa, który ostatnio odwiedził go był w nocnej koszuli. Teraz siedział w pełnym blasku stołowej lampy, radca policji, pozostawał w ciemnym kącie pokoju. Głosem, w którym brzmiał wyrzut, rozpoczął Haschkamp indagację. Jeszcze dziś w nocy, tak żalił się, zapewniał go Wiese tak przekonująco o swej niewinności, zaraz przed południem powiedział radcy policji, jakim porządnym chłopcem jest astronom i twierdził, że podejrzuwając go, są na fałszywym tropie. W międzyczasie wymknął się Otto z domu, wykopał swe ukryte skarby i zapłacił swe długie pani Gensow, drogerzyście i sprzedawcy cygar. „Głęboko mnie pan rozczarował, panie Wiese“.

„A pan źle szpiclował, Haschkamp, bo przecież jak mi się zdaje, jest pan tylko szpiclem. Nie wykopałem żadnych skarbow, chciałem

jedynie sprzedać moją lunetę, tego mogę do-wieść. A z moich długów nie zapłaciłem ani feniga“.

„Słusznie. Pan zapłacił nie sam, pan wysłał do Quentla posłańca z pieniędzmi, małego, czarnego człowieka, który utyka na prawą nogę“.

„Kłamstwo! Nie posyłałem nikogo“.

„Ten kulawy był u Quentla i wręczył mu pieniądze. Sądzi pan, że uczynił to dla miłości bliźniego, albo by panu sprawić nieco radości? Czy ktokolwiek wogóle spłaca dla przyjemności cudze długi? Proszę nam to wytłumaczyć, panie Wiese“.

„Niech pan to wytłumaczy, Haschkamp i pan, panie radco! Ja nie potrafię, to nie moja rzecz, od tego jest policja. Żądam śledztwa, najściślejszego śledztwa. Pokażcie wreszcie, co umie-cie, pomóżcie mi!“

Obwiniony, przemienił się w oskarżyciela, którego nie można było uspokoić, ani też skłonić do dalszych zapodań. Coraz bardziej wybu-

chał wściekłością i oburzeniem, uderzał o stół, chciał cały ból z serca wyrzucić. Radca policji przysłuchiwał się nieruchomy jego srożeńiu się, które często przekraczało granice urzędowej obrazy. Niespodzianie znalazł się w pokoju wachmistrz. „Wyprowadzić tego człowieka!“ rozległo się z ciemnego kąta.

Kiedy w dużym pokoju znowu ucichło, podszedł radca policji bliżej do biurka. „No i, Haschkamp?“

Tamten przechylił ukośnie głowę, zmrużył oczy, patrząc w silne światło lampy, odparł z namysłem: „Wszystkie poszlaki świadczą przeciw temu chłopcu, wszystkie. Mimo to...“

„Mimo to... Co pan sądzi?“

„Mimo to uważam, iż jest niewinny.“

„Ja również. I jego uniesienie było prawdziwe. Obawiam się, iż jesteśmy na mylnej drodze.“

„To zupełnie tak wygląda, panie radco. Ten wypadek staje się coraz osobliwszy.“

(C. d. n.)

# PRZEGLĄD PRASY

## Jedyna rekompensata

Bezpośrednio po aneksji Austrii przez Trzecią Rzeszę rozlegały się w prasie polskiej głosy, że Polska winna uzyskać rekompensatę, ponieważ równowaga w Europie środkowej została naruszona. Taką rekompensatą miała być Litwa. Omawiając w obszernym wywodzie zarzysy polityki polskiej w teraźniejszości i przyszłości wysuwa „Polityka“ (dawniej „Bunt Młodych“) inną zasadę rekompensaty, pisząc:

To też jedyną dziś realną odpowiedzią na pozyskanie przez Niemcy 7 milionów obywateli poza granicami swego państwa, byłoby pozyskanie dla naszej idei państwowej 7 milionów obywateli wewnątrz państwa, mamy na myśli mniejszości narodowe.

Jest to trafny pogląd z tym, że dużej części mniejszości narodowych nie trzeba wcale dopiero pozyskiwać dla idei państwowej, bo jest ona dla tej idei dawno pozyskana. Chodzi tylko o to, by jej nie odpychać od państwa, a wtedy można uzyskać rekompensatę silną i trwałą, wobec której Anschluss nie wytrzymuje porównania. Trzeba tylko chcieć i umieć.

## Ohydny wybryk

Mamy do zanotowania niezwykle nawet w naszych czasach i w obecnych warunkach wybryk „Czasu“. Przyzwyczajaliśmy się już do usprawiedliwiania ekscesów, do kpín z ludzi pobitych, do uzasadnienia konieczności „odruchów“, ale stwierdzać, że ciosy, które spadły ostatnio na Żydów wiedeńskich to tylko drobna cząstka tego, co powinno być — to już przekracza nie tylko pochwałę pogromów, ale nie da się w żadnym razie pogodzić z elementarnym poczuciem ludzkości. W brzmieniu „Czasu“ brzmi to następująco:

Wraca wciąż słowo „Jude“. Kraj cały, a zwłaszcza Wiedeń dusił się już międzynarodowym zalewem żydowskim. Ocalenie przyszło w ostatniej chwili. To też wszystko, co się teraz czyni przeciwko Żydom, jest zaledwie cząstką tego, co się uczynić p o w i n n o.

Jest tu tyle ohydy i tyle zawstydzającego cynizmu że nie zamierzamy polemizować z takimi wywodami. Żydzi wiedeńscy krwawią, fala morderstw i samobójstw objęła całe rodziny, w ciągu krótkiego czasu uległo zniszczeniu 170.000 ludzi a dla jakiegoś „publicysty“ (pożal się Boże!) jest to jeszcze za mało. Można by się oczywiście oburzać, ale my się nie oburzamy. Wyrażamy natomiast szczerze, ludzkie współczucie w obliczu tego rodzaju „publicystyki“.

Jeśli już mowa o Austrii to warto zwrócić uwagę na to, że prasa hitlerowska pełna jest obecnie groźnych zarzutów pod adresem kato-

lików austriackich, a „Das Schwarze Korps“ zapowiada dalsze represje przeciwko katolikom austriackim, twierdząc, że to co ich dotąd spotkało, to jest mało. „Polonia“ donosząc o sytuacji katolików pisze:

Ks. kardynała Innitzera rychło też spotkało rozczerowanie. Jego orędzie do wiernych zostało przez hitlerowskie władze austriackie natychmiast skonfiskowane. Pierwszy numer austriackiego wydania czasopisma hitlerowskiego „Das schwarze Korps“ przyniosło niepoohamowane ataki na Kościół katolicki, oraz bezpośredni atak na ks. kardynała Innitzera. Hitlerowcy zapowiadają, że w przyszłości wszelkie mieszanie się duchowieństwa do „spraw politycznych“ traktowane będzie, jako zbrodnia kryminalna...

Hitlerizm jest wszędzie i zawsze ten sam.

## Rezultaty schlebiana młodzieży

Po apelu wojewody Jaroszewicza zabrala głos pewna część prasy w stolicy, omawiając dotychczasowe żalosne rezultaty schlebiana młodzieży. „Kurier Polski“ opisuje w ten sposób przebieg dwóch dni ubiegłego tygodnia na ulicach Warszawy:

Kto widział w piątek i sobotę ubiegłego tygodnia te chmury wyrostków ze szkół średnich i szkół powszechnych, zalegające ulice Warszawy, ten długo nie zapomni tego wido-

**DYWANY I CHODNIKI**  
kokosowe — wełniane  
**„PRZEMYSŁ - LINOLEUM“**  
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 10.

ku. Zachowanie się tych dzieci było czymś, co z trudem tylko daje się opisać. Te wrzaski pseudopatriotyczne, to wykrzykiwanie różnych hasel, które w ustach tych „demonstrantów“ są prosto demoralizującym krzykiem, te wątpliwe dowcipy w chwilach, w których obowiązuje powaga, ta cała dziecinada na tle historycznych wydarzeń, to wszystko razem jakże ponure i tragiczne robiło wrażenie. Na usta cisnęło się pytanie, gdzie są rodzice tych dzieci? Gdzie są ich nauczyciele i wychowawcy?

Udział młodzieży szkolnej w demonstracjach ulicznych minionego tygodnia był niezwykle liczny. Młodzieży tej było wszędzie tak dużo, że robiło to wrażenie czegoś zorganizowanego, zbiorowego. To nie były poszczególne wybryki, to całe klasy, całe szkoły wylegały na ulice, aby demonstrować razem ze społeczeństwem dorosłym. I to właśnie było najsmutniejsze.

Najsmutniejsze dlatego, bo robiło — oby mylnie! — wrażenie, że komuś były potrzebne te tłumy młodzieży na ulicy; bo nasuwało podejrzenie — oby mylnie! — że ze strony władz szkolnych, że ze strony dyrekcji poszczególnych szkół nie zrobiono nic, aby te dzieci powstrzymać od udziału w demonstracjach ulicznych; bo budziło wątpliwości — oby niesłusznie! — pod adresem szkół, że może nawet w ten czy inny sposób, zachęcały młodzież do zademonstrowania. że jest potrzebna, że spełnia swoje obowiązki „narodowe“.

Dla prasy polskiej brzmi to wszystko jak rewelacja. Dla opinii żydowskiej jest to już znany, codzienny objaw. Nieraz zwracaliśmy uwagę na fatalne skutki uznawania paidokracji i schlebiana młodzieży. Młodzież stała się jakby tabu i mogła sobie na wszystko pozwolić. Obecnie, gdy w stolicy okazało się, do czego doprowadziły metody schlebiana i zachęcania młodzieży, rozpoczyna się bicie na alarm. Oby nie za późno.

## Pomyłka

„Warszawski Dziennik Narodowy“ pisząc o zapowiedzi Żydów, że w razie wprowadzenia zakazu uboju rytualnego przestaną jeść mięso, zaznacza ironicznie:

Groźba Żydów, że przestaną jeść mięso nie straszy nas zbyt. Post żydowski potrwa parę, lub kilka tygodni i skończy się porzuceniem diety jarskiej.

**NADESZŁY** ostatnie nowości w kapeluszach: **SCOTTS, BORSALINO, HABIG i HUCKEL**  
Wielki wybór w doborowych krawatach zagranicznych — Pierwszorzędna bielizna męska z angielskiej popeliny i czysto jedwabna  
**MAKS BECKMAN**  
Magazyn bielizny męskiej i towarów modnych  
**KRAKÓW, STRADOM 27.**

Możemy zapewnić organ endecki, że popelina pomyłką w ocenie solidarności żydowskiej. Solidarność ta naogół nie jest zbyt wielka, ale staje się silna, gdy chodzi o zamach na najelementarniejsze prawa Żydów. A w danym wypadku nie chodzi tylko o sprawę religijną, ale o prawo zagwarantowane w Konstytucji. W obliczu zamachu na to prawo, Żydzi potrafią wykazać taką solidarność i taką konsolidację, jakiej inni nie mogą sobie nawet wyobrazić.

## Zaczyna się...

Klasyczne powiedzenie p. premiera Składkowskiego: „Zaczyna się od Żydów...“ ma już swoją historię. Niemal dzień w dzień można rejestrować wypadki, które są prostą konsekwencją tolerowania odruchów i ekscesów w stosunku do Żydów. Zaczyna się od Żydów a potem przechodzi to w ogóle na przeciwników politycznych. Oto dwa przykłady. W Bydgoszczy na wiecu Stronnictwa pracy (Front Morges) endecy napadli na uczestników wiecu. „Dziennik Bydgoski“ pisze o tym w żalostnym tonie:

„W jakim zamęcie, w jakim zamroczeniu uczuć katolickich żyją partyjne bojówki Stronnictwa Narodowego? Czy taki musi być świat „myśli nowoczesnego Polaka?“ A jeśli takim być musi, to na czyje polecenie? Kto to każe tym w rzeczach polityki państwa zablakowanym młodym umysłom mieć na ustach krzyż a w rękach — krzesła, pałki, petardy i świece dymne, przeznaczone nie dla komunistów, bo tych się omi boja, ale dla Polaków i katolików? Kto na tych bojówkowych wyczynach młodzieży polskiej i katolickiej robi pieniądze i kariery polityczne?“

„Dziennik Ludowy“ zamieszcza sprawozdanie o napadzie endeków na zebranie ludowców w Czarnkowie. Oto dobrze znany obraz:

Zrobiło się zamieszanie. Bojówkarze powyciągali noże, bagnety, stalowe boksery, węże gumowe, lomy, rewolwery, pałki.

Na sali powstał krzyk maltretowanych spokojnych ludzi, którzy przecież przyszli wysłuchać referatów i podyskutować. Banda biła każdego kto tylko wpadł w rękę.

Kilkunastu „narodowców“ bandytów rzuciło się na prezydium zebrania. Prezesa Wojkiewicza od zamierzonego ciosu z tyłu bagnetem uratował tylko gospodarz Michał Bazan.

Panami stali się uzbrojeni bandyci, którym łatwo było pokonać bezbronną młodzież, koleżanki i starszych — skoro bojówka liczyła 70 bandytów.

Cały szereg osób zostało pokrwawionych, posinionych i zmaltretowanych. „Rycerscy“ endecy nie szczędzili nawet k o b i e t, a powaloną na ziemię Freskównę dotkliwie bestialsko sętno.

Podczas tych „bohaterskich“ wyczynów narodowców wznoszono okrzyki: „Niech żyje Dmowski! Niech żyje Stronnictwo Narodowe!“

Dla nas te wszystkie fakty nie są rewelacją. My je niestety dobrze znamy z własnego doświadczenia. Wyczyni z nożami z biciera kobiet, z kastetami, to wszystko są przecież dobrze znane sprawy z niektórych uniwersytetów. Czegoż można żądać od „narodowców“ z Czarnkowa, skoro „narodowcy“ stolicy uprawiają tego rodzaju proceder od dłuższego czasu. Ale pobici członkowie jednej i drugiej partii powinni sobie dobrze zapamiętać klasyczne powiedzenie p. premiera Składkowskiego, że tylko „zaczyna się od Żydów“.

Wiedeń, 25. 3. (A) Według krążących pogłosek, wszyscy prawie wybitniejsi monarchiści austriaccy — o ile w czymkolwiek narazili się nowemu reżimowi, pozbawieni zostali wolności. Między innymi uwięziono księcia Karola Emila Fuerstenberga, należącego ze Schwarzenbergami i Lobkowitzami do najwyższej arystokracji rodowej Austrii.

## Pokojowe akcenty

(Dokończenie ze str. 5-tej)

łatwili swych porachunków na Morzu Bałtyckim i że nastąpiło to bez naruszenia terytorialnego status quo w Europie wschodniej.

To wszystko wyjaśnił Senatowi min. Beck. Wszyscy jednak czuli, że mimo pokojowego załatwienia tego problemu, nie zostały usunięte te wszystkie trudności, jakie nastąpiły w konsekwencji triumfalnego marszu Niemiec, zakończonego Anshlussem. Wyrosną nowe problemy, nowe zagadnienia, kiedy Hitler przejdzie do czynów, wymierzonych w stronę Czechosłowacji. Polska normalnym biegiem rzeczy wciągnięta zostanie w kleszcze polityki światowej. Odczuwają to coraz silniej masy, a zupełnie inaczej wygląda reakcja tych wszystkich, którzy zdają sobie sprawę z powagi sytuacji, aniżeli reakcja tych, którzy działają impulsywnie, nie znając ciężkich doświadczeń z czasów wojny światowej.

Gorącymi oklaskami podziękowali starsi senatorowie min. Beckowi za pokojowe załatwienie sprawy, za unikanie „najostrzejszych akcentów“ i za „zwalczanie“ sił emocjonalnych.

# Stalin jest współwinny śmierci Austrii

## Litwinow milczy

Wyda się na pierwszy rzut oka paradoksem twierdzenie, że Stalin jest współwinny wykreślenia Austrii z mapy europejskiej. Wystarczy jednak uświadomić sobie, że Rosja sowiecka, którą z takim triumfem wprowadzał Barthou do Ligi Narodów, nie odgrywa obecnie żadnej roli i została zupełnie wyeliminowana z wszelkich rozgrywek na arenie międzynarodowej, — by dojść do przekonania, że w tym pozornym paradoksie tkwi w każdym razie bardzo dużo prawdy. Niedawno jeszcze sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow był częstym gościem w Paryżu, Londynie i Genewie. Zawsze też bardzo chętnie przemawiał. Teraz jednak Litwinow nie zabiera nigdy głosu. Milczy jak zaklęty, bojąc się po prostu o własną głowę. Milczał, gdy na tajnej rozprawie zasądzono, a potem rozstrzelano jednego z najdolniejszych dyplomatów sowieckich Karachana, milczał, gdy osadzono na ławie oskarżonych długoletniego ambasadora sowieckiego w Berlinie, a następnie zastępcę Litwinowa na stanowisku komisarza spraw zagranicznych Krestinśkiego, milczał, gdy ten sam los spotka prawdopodobnie sowieckiego ambasadora w Tokio, a ostatnio w Berlinie — Jureniewa. Litwinow milczy ale milczy też i Rosja sowiecka. Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi, a Rosja sowiecka siedzi teraz bardzo niewygodnie. Ma wprawdzie najsilniejszą armię w Europie, armię technicznie doskonale wyekwipowaną, ma flotę powietrzną, która zdała egzamin w Hiszpanii, ale sowieci są podminowani od wewnątrz iryzyka wojny stanowczo się obawiają.

## Wysiłki propagandy sowieckiej

Moskwa o tym doskonale wie i rozpaczliwie czyni obecnie wysiłki, by podreperować swój prestiż w Europie. Tubą jej propagandy jest w Europie centralnej organ francuskiej partii komunistycznej „Humanité“, gdzie od dłuższego czasu kruszy kopie w obronie nadwątlonego autorytetu sowieckiego b. reformista czeski, a później przywódca czeskiego komunizmu dr. Schmeral, ale te jego artykuły nie mają dostatecznej siły przekonywania i nie uspakajają francuskiej opinii publicznej. Propaganda moskiewska chce więc trafić do Europy inną drogą, a zdając sobie sprawę z tego, że prasa komunistyczna, popierająca bez żadnych zastrzeżeń krwawą politykę stalinowską, nie cieszy się żadnym zaufaniem, dlatego chętnie ucieka się także do niekomunistycznych prasowych organów państw zaprzyjaźnionych.

## Sowiety usprawiedliwiają się...

Oto mniej więcej próba, jaką podejmują Sowiety, by usprawiedliwić się przed Europą:

Zamordowanie Kirowa — czytamy w jednym z pism zagranicznych — nie było wydarzeniem odosobnionym, lecz odsłoniło nam rozgałęzione sprzysiężenie kontrrewolucyjne. Ostatnie niel tego spisku odsłonięto dopiero w tych dniach w moskiewskiej sali sądowej. Jest to szósty proces masowy, których oskarżonych przeważnie skazano na śmierć, a wyrok wykonano w przeciągu 24-ch godzin po ogłoszeniu. Pierwszy proces odbył się przeciwko oskarżonym, którzy zorganizowali zamach na Kirowa. Drugi proces odbył się w sierpniu 1936 r., a głównymi oskarżonymi byli Zinowiew i Kamieniew. Trzeci proces odbył się w r. 1937, a na czele oskarżonych stali Piatakow, Radek, Sokolnikow. W czerwcu tego samego roku odbył się czwarty proces przeciwko Tuchaczewskiemu i tow. Proces ten był tajny i trwał tylko 12 godzin. Tajny był też piąty proces, który się odbył w drugiej połowie grudnia 1937, przeciwko Karachanowi i Jenukidze.

Oprócz tych procesów odbył się jeszcze cały szereg procesów prowincjonalnych, a ilu ludzi na podstawie wyroków tych procesów rozstrzelano, tego nie wiemy. Szóstym procesem jest ostatni proces moskiewski. Sowiety są widocznie zdania, że zażegnano już najgorszy kryzys, że sparaliżowano cały spisek, że Sowiety tak dalece już opanowały sytuację, że mogą poinformować opinię świata o celach, motywach i zasięgu sprzysiężenia. Na podstawie zeznań

głównych oskarżonych w obecnym procesie, jakoteż w procesach poprzednich, stwierdzić można, że oskarżeni przygotowywali zamach stanu. Nie jest jeszcze dostatecznie jasne, w jaki sposób miał być przeprowadzony ten zamach stanu. Akt oskarżenia, a następnie wyrok przyjmuje, że oskarżeni dążyli do restytucji kapitalizmu, ale nie podaje się szczegółów tego nowego porządku społecznego, o który oskarża się starą gwardię bolszewicką.

## Zamach stanu?

Na pierwszy więc plan wysuwa akt oskarżenia zamach stanu, który oskarżeni przygotowali drogą spisku, zapewniając sobie pomoc wysokich oficerów armii czerwonej. Oskarżeni, którzy zajmowali wybitne stanowiska w administracji państwa systematycznie podkopywali gospodarkę państwową, by wywołać niezadowolenie szerokich warstw społeczeństwa. Rezultatem tego niezadowolenia miał być właśnie przewrót, dokonany bez pomocy zagranicy. Przewrót ten planowany był rzekomo z początkiem lata 1937 r. Zamordowanie Kirowa było dla Stalina sygnałem ostrzegawczym. Stalin przystąpił do energicznej czystki i do unieszkodliwienia spiskowców. Pozostali przy życiu spiskowcy doszli teraz do przeświadczenia, że własnymi siłami nie obalą reżimu. Dlatego zaczęto szukać kontaktu z zagranicą, uzależniając po części przewrót od wojny, którą przygotowywano, ofiarowując mocarstwu zagranicznym daleko idące koncesje terytorialne. Przyrzeczono armiom zagranicznym otworzyć front, spodziewając się przy pomocy czynnika zagranicznego dokonania przewrotu. Rykow mówił o tym jasno i otwarcie. Bucharin zaprzeczył temu, ale po-



tem przyznał, że chociaż on sam w przygotowaniach tych nie brał udziału, jednak wiedział o tym. Po raz pierwszy mówiono na sali rozpraw, że blok trockistyczno-prawicowy działał jako ekspozytura polskiego sztabu generalnego i że oskarżeni Szarangowicz i Hrynko pozostawali na żołdzie polskim, dążąc do oderwania Białorusi i Ukrainy od unii sowieckiej i przyłączenia ich do Polski. Dotychczas unikano tak wyraźnego wciągania obcych państw w orbitę procesów politycznych, zadawałając się tylko rozmaitymi aluzjami. Teraz powiadają Sowiety, że proces Tuchaczewskiego ma dla nich znaczenie wygranej wojny. Tuchaczewski w ostatnich miesiącach życia występował energicznie za wojną przewencyjną, a ta gorliwość czerwonego marszałka wzbudziła przeciwko niemu podejrzenie, które doprowadziło potem do wykrycia spisku rozstrzelanych

## Nowy port wojenny w Finlandii

Helsingfors, 24. 3. (O). Po kilkuletnich badaniach w różnych portach Finlandii zachodniej rząd postanowił stworzyć w porcie Turku (Abo) port wojenny dla fińskiej marynarki i przenieść tam port wojenny z Helsingforsu. W rachubę brane były poza tym porty Uusikaupunki (Nystadt), Bjoerneborg i Rauma.

## Na polach Waterloo

Co roku, od dziesięciu lat, odbywa się w czerwcu uroczystość francusko-belgijska, która gromadzi tłumy u stóp słynnego łwa z Waterloo, w miejscu, gdzie Napoleon kierował bitwą. Uroczystości te są doniosłym aktem wspólnoty francusko-belgijskiej. W roku 1929 zebrał się tłum z 15 tysięcy ludzi. W bieżącym roku uroczystości francusko-belgijskie odbędą się w dniu 10 czerwca br.



generałów. Jeszcze dnia 1 maja wziął Tuchaczewski udział w paradzie wojskowej na Placu Czerwonym, a za tydzień już odsunięto go na podrzędne stanowisko komendanta okręgu, a w kilka tygodni później już nie żył.

Na marginesie ostatniego procesu stwierdzić więc można, że spisek nie był ograniczony tylko do Rosji sowieckiej. Gdyby się spisek udał tylko własnymi siłami, miałyby to następstwa dla świata całego. O wiele poważniejsze byłyby jednak następstwa spisku przy pomocy państw obcych. Rosja straciłaby w Europie — Białorus, Ukrainę, w Azji — Gruzję, Armenię i Azerbejdżan, a na Dalekim Wschodzie terytoria leżące nad Oceanem. Rosja przestałaby więc być mocarstwem europejskim i nie odgrywałaby już żadnej roli w polityce europejskiej.

## Nikt w to nie uwierzy

Tyle cytowane przez nas pismo zagraniczne. Od razu rzuca się w oczy tendencyjność całego tego elaboratu propagandy sowieckiej. Czy przyjąć można, że Bucharin, który aż do chwili aresztowania był profesorem akademii komunistycznej w Moskwie, że Aleksy Rykow, który z rąk umierającego Lenina objął stanowisko przewodniczącego Rady komisarzy ludowych, mogli dążyć do restytucji kapitalizmu? Aranżerom ostatniego procesu zdawało się, że wszystko jak najsumiennie przygotowali, że tym razem nie wyłonią się tak przykre dla nich niespodzianki jak za poprzednich procesów. Te przewidywania zawiodły ich jednak i tym razem, bo ze wszystkich stron świata sygnia się zaprzeczenia, a najwięcej oburzona jest druga międzynarodówka z powodu oczerniania Teodora Dana, jednego z czołowych przywódców meńszewików rosyjskich i drugiej między narodówki. Każdy z nas pyta mimo woli, co jest prawdą w ostatnim procesie a co jest tylko krasomówczym oszczerstwem stale i z uporem praktykowanym przez jednego z największych cyników naszych czasów, prokuratora Wyszynskiego. A więc nikt nie wierzy, by Bucharin i tow. planowali zamach na Lenina. Bucharin temu stanowczo zaprzeczył, a przeciwstawiono mu tylko uwięzionych przywódców lewego skrzydła partii socjalistyczno-rewolucyjnej. Na sali rozpraw zjawił się stary Kamkow, ongiś czołowa figura rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, robiąc wrażenie upiornego jakiegoś zjawiska. Cały więc gmach dowodów przeciwko Bucharinowi zapadł się opierając się tylko na zeznaniach sterroryzowanych upiornych świadków, sprowadzonych z lochów Łubianki.

## Rację miał Mussolini

Ale jeśli proces moskiewski odsłonił nam prawdę, jeśli więc prawdą jest, że marszałek Tuchaczewski zamierzał w połowie maja 1937 wtargnąć na czele oddanych sobie oddziałów wojskowych do Kremiu i dokonać przewrotu, jeśli prawdą jest, że sabotowano gospodarkę wewnętrzną, że zatrutowano tysiące koni, że dokonywano setek zamachów kolejowych, że psuto maszyny i traktory, jeśli to wszystko jest prawdą, to prawdą też jest i to, że Rosja sowiecka nie wchodzi wcale w rachubę jako mocarstwo, bo jest podminowana od wewnątrz i nie może liczyć na wypadek wojny na patriotyzm swej ludności. Wiedział o tym doskonale Hitler, dlatego rację miał Mussolini, nazywając Stalina sprzymierzeńcem faszyzmu międzynarodowego.

M. K.

# LITERATURA S Z T U K A NAUKA

## POWIEŚĆ GIRLSY

Dokładna obserwacja naszego życia literackiego i wydawniczego doprowadzi do paradoksalnych wniosków. Nigdy bowiem książki dyletantów, pisarzy z amatorstwa, przypadku lub nudy nie cieszyły się takim powodzeniem i rozgłosem jak obecnie. Dziś powieści wybitnych prozaików nie mają żadnej mocy atrakcyjnej, żadnej siły przyciągania czytelnika, zaś utwory autora, którego koleje życia różnymi i krętymi drogami wiodły do literatury, nabierają cech prawdziwej sensacji literackiej. Wytworzyła się taka sytuacja że rzecz nieprzeciętna, pod względem artystycznym spotyka się — jak powiada Zegadłowicz — z recenzją prokuratora i adwokata, a bywa tylko omawiana na rozprawach sądowych, równocześnie znów inna książka napisana przez więźnia otwiera mu wrota wolności, zasłania widok sali sądowej, wywołuje potok artykułów w prasie, stwarza autorowi nowe aspekty życiowe. Nie na tym oczywiście wyczerpuje się cała paradoksalność naszych czasów. Przeżywamy epokę, w której spokojni dotąd kelnerzy, wzorowi więźniowie, utalentowane girlsy, byli urzędnicy przemieniają się w powieściopisarzy i literatów a naodwrot przeważna część pisarzy rezygnuje z niezależności twórczej artysty i staje w szeregach urzędników z większą lub mniejszą pensją za zdolność akomodacji i oportunistu. Znikła już z naszego życia postać literata par excellence, poety, cygana artysty. Nie znaczy to wcale byśmy odmawiali prawa do pracy twórczej w literaturze ludziom innych zawodów. Reymont był przecież krawcem, Leśmian prowadził kancelarię notariusza. Uniłowski był pikolakiem i to wcale nie przeszkodziło im być artystami w całym tego słowa znaczeniu. Ale też nie o to idzie. Dzieła tych pisarzy nie zyskiwały nigdy popularności z powodu szczególnego charakteru zatrudnienia autorów, jak to dzieje się w wypadku Urke Nahalnika, Sergiusza Piaseckiego, Wiskowskiego, Worcella, a teraz Marii Ukniewskiej\*).

Fakt, że Ukniewska pracowała w teatrach rewijowych stolicy w charakterze girlsy i to, że opisała w swej powieści stosunki panujące w „branży” kabaretowej uczyniło z jej

\*) Maria Ukniewska. Strachy. Przedmowa Mariana Hemara. Warszawa 1938. Tow. Wyd. „Rój”.

„Strachów” sensację literacką na miarę „Kochanka Wielkiej Niedźwiedzicy” lub „Zaklętych rewirów”. Wprawdzie krytyka nie doszukuje się w sylwetce Modeckiego i innych typków, snujących się tu za kulisami teatrzyków, rysów znanych w świecie literacko-artystycznym postaci, nie mniej jednak książce towarzyszy niezdrowa sensacja, pobudzająca czytelnika do zainteresowań pozaliterackich. I to czyni dużą krzywdę autorce, bo „Strachy” mimo wielu wad, szczególnie kompozycyjnych, zasługują na rzetelną uwagę krytyki. „Strachy” są powieścią autobiograficzną. Ukniewska maluje prawdziwy obraz zakulisowych spraw kabaretu, oddaje wierne przeżycia girlsy na scenie, czyniąc z niektórych kart swej powieści rewijowy pendent „Startu Edmunda Sulimy” Zygmunta Nowa kowskiego. Tu po raz pierwszy dowiadujemy się o życiu bezimiennych bosonózek, uzupełniających każde przedstawienie rewijowe prawdy z pierwszej ręki. Ukniewska, aczkolwiek czyni to bez specjalnego zamierzenia, ujmuje „zagadnienie girlsy” od strony społecznej, stara się zrehabilitować tancerki rewijowe, których „kariera” kończy się zwykle na parkiecie dancingów i nocnych lokali awansem na fortanerkę. Ukniewska stara się utrzymać swą bohaterkę Teresę zdala od rozpustnego życia, pozwalającego zwykle girlsom zachować „odpowiedni poziom”, na leżycie się ubierać i t.d. Ale to się jej nie udało. Tereska idzie śladem swych koleżanek, staje się kochanką „wziętego” bogatego autora i aktora rewijowego, pozostaje girlsą do czasu urodzenia dziecka. Tu kończy się powieść.

Mam wrażenie, że autorka mimo woli zamknęła akcję powieści w ramach tak wąskich, które jednak doskonale charakteryzują „mo tyli” żywot większości girls. Przypuszczenie swe opieram na tym, że „Strachy” podobnie jak cała twórczość pisarzy „dyletantów”, którymi technika powieściopisarska sprawia du że trudności, nie są zupełnie „komponowane” nie są budowane planowo, nie posiadają własnej formy a interesują tylko treścią, nowością tematu, dotychczas niewykorzystanego w literaturze. Powieść Ukniewskiej przypomina raczej reportaż. Wypadki brane są wprost z życia. Chwytane i podpatrywane zdarzenia przeniosła autorka do powieści bez

HEINRICH HEINE

## PIEŚNIARZE\*)

Oryginał niemiecki spolszczył:  
PEREC NOWOMIAST

*Już pieśniarzy ciągną roje,  
Idą w szranki, kroczą w bój;  
Rzę rumaki, chrzęszczą zbroje,  
Każdy dźwierży puklerz swój.*

*Ich rumakiem — serc potęga,  
Tarcza — sztuka: święta rzecz.  
Ona stal hartuje, sprzęga —  
Wroga siecze słowo-miecz!*

*Patrzą piękne białogłowy  
Z przystrojonych kwieciami łóż,  
Gdzie jest wieniec wawrzynowy,  
Najpiękniejszy bukiet róż?*

*Gdy do boju rycerz ruszy,  
W członkach czuje krzepkość, moc;  
My — pieśniarze nosim w duszy  
Ból śmiertelny, ciemną noc!*

*Komu krew serdeczna tryska —  
Pieśń przepaja, bije z dna,  
Ten zwycięskie laury zyska,  
Z pięknej dłoni wawrzyn ma!*

\*) W oryginale: Minnesänger. Utwór niniejszy opiewa turnieje śpiewacze, urządzone na zamkach możnych panów w średnich wiekach. (Przyp. tłum.).

oglądania się na jakiegokolwiek, choćby najpospolitsze zasady kompozycji powieściowej. Dzięki jednak dużej intuicji debiutującej pisarki „Strachy” mają pewną ciągłość, zawierają realistyczne opisy życia za kulisami teatrów rewijowych, są dokumentem walki o byt młodych dziewcząt i ich rodzin, których jedynym źródłem dochodu jest kilkuzłotowa często niewypłacana dzienna „gaża” girlsy. Stąd też nasuwają „Strachy” Marianowi He marowi, który zaopatrzył tę powieść bardzo życzliwym dla autorki słowem wstępnym, po dobieństwie do „20 lat życia” Zbigniewa Uniłowskiego. Porównania jednak pod kątem wartości literackich z powieścią Uniłowskie go „Strachy” nie wytrzymują.

Powracając do uwag, poczynionych na początku, należy podkreślić, że „Strachy” stanowią zaledwie zadatek dobrej powieści, zalamującej się na razie na braku przemyślnej i świadomej kompozycji, której w przyszłości nie potrafią zastąpić, będące oczywiście nie małą i rzadką zaletą autorki: — piękne nóżki. **M. BOREN.**

## ŚMIERĆ BEETHOVENA

(26 marca 1827 r.)

Przez kilka miesięcy walczył gigantyczny duch Beethovena z nieubłaganym losem, wśród ciężkich, męźnie znoszonych, strasznych cierpień. Olbrzymia fantazja twórcza unosząca się wciąż w niebotycznych wzlotach na najwyższych wyznach koncepcji muzycznej, przepiękna była po same brzegi wzniosłymi, już urodzonymi i przetwarzanymi ideami i pomysłami nowych kolosów kompozycyjnych, rwących się żywiołowo do życia, czekających niecierpliwie na wyzwolenie i wykończenie. Muzyka do „Fausta”, dziesiąta symfonia, oratorium „Saul i Dawid”, uwertura B-A-C-H, kwin tet i t.d. były w głowie Mistrza prawie że gotowe, a częściowo nakreślone w szkicowniku i wołały o przyobleczenie ich w ostateczną szatę nutową oraz uwiecznienie na pięcioliniowym papierze dla niepomiernego wzbogacenia ludzkości, dla podniesienia i pokrzepienia wszystkich następnych pokoleń. Duch ciężko chorego Mistrza był bezustannie wspaniale czynny i twórczy, jednak ciało odmawiało już posłuszeństwa; jakby jakaś straszna klątwa i kara — nie dla niego, ale dla świata — zaciążyła nad

tym znękanym organizmem śmiertelna choroba, która bezsensownie zniszczyła arcydzieła, wytrącając na zawsze pióro z ręki 56-letniego kompozytora. Domyślamy się i przeczuwamy o jakie to wielkie i niedoścignione wartości chodziło, bo znany szkice tych niedoniesionych niestety utworów; w głuchej rozpaczy i niemocy zaciskamy tylko ręce z żalu nad tą niepowetowaną stratą, podobnie jak przy niedokończonych, śmiercią przerwanej „Kunst der Fuge” Bacha i „Requiem” Mozarta.

Liczono się w najbliższym otoczeniu Beethovena już od dłuższego czasu z jego śmiercią. Po ostatnim, piątym operacyjnym upuście wody z opuchniętego ciała, 18 marca 1827, siły coraz bardziej opuszczały strasznie nadwątlone i wycieńczone ciało. Sam Beethoven zdawał sobie również sprawę z tragicznej sytuacji i oświadczył przyjacielowi z lat dziecięcych, Breuningowi oraz długoletniemu towarzyszkowi, późniejszemu mocno problematycznemu pierwszemu biografowi, Schindlerowi — z niewysłowioną rezygnacją: plaudite amici, comedia finita est. Opromieniły mu mękę ostatnich dni przy-

tomności dwa podarunki: kompletne wydanie dzieł ubóstwianego Händla, wertowane ostatkiem sił w najwyższej kongenialnej ekstazie zrozumienia i w głębokim zachwycie pięknem arcydzieł, dar jednego z wielbicieli w Anglii oraz zaliczka 1.000 fl. przesłana za wstawieniem się Moschelesa (z którym Beethoven stał w bliskich stosunkach w ostatnim czasie) przez Towarzystwo Filharmoniczne w Londynie. O tej zaliczce zawiadomił Beethovena niejaki Rau, który w liście z tego samego dnia (17 marca) pisze do Moschelesa o wrażeniu jakie wiadomość wywarła na Beethovenie: „...rozdierał serce widok, jak on (Beethoven) złożył ręce i jak rozpyływał się we łzach radości i podziękowania. Jakim to byłoby wynagrodzeniem i uszczęśliwieniem dla Was, szlachetni ludzie, gdybyście mogli być świadkami tej wzruszającej sceny...”.

Następnego dnia sam Beethoven podyktował Schindlerowi list do Moschelesa: „...nie mogę Panu w ogóle słowami określić z jakim uczuciem przeczytałem list Pański. Szlachetność Towarzystwa Filharmonicznego, które uprzedziło prawie moją prośbę, wzruszyła mnie do głębi mej duszy. Powiedz Pan tym godnym mężom, że gdy Bóg znów mi daruje zdrowie, będę się starał wyrazić moje podziękowanie także utworami. W moim biurku leży cała naszkicowana symfonia, prócz tego także uwertura i jeszcze



## Na marginesie

### Gdy p. Dienstl-Dąbrowa był impresariem żydowskim

Poznałem pana Mariana Dienstla-Dąbrowę przed kilku laty jako impresaria Artura Szyka. Świetny ten artysta żydowski przyjechał do Krakowa ze swą sławną na cały świat miniaturową iluminacją Statutu Wislickiego. Gości oprowadzał po wystawie nie tylko sam artysta, lecz i jego impresario, którego mi właśnie jego chlebodawca przedstawił jako gorącego przyjaciela Żydów. Nie zawsze jednak można być impresariem żydowskim, ale p. Dienstl-Dąbrowa jest człowiekiem obrotnym i umie się przystosować do każdej sytuacji. Zasmakował widocznie w Krakowie i na stałe rozbił w naszym grodzie swe namioty. Wkrótce zostaje recenzentem plastycznym „Ilustrowanego Kuriera Codziennego“, a jego recenzje zdobyły sobie rozgłos w całej Polsce swym mimowolnym komizmem. Pan recenzent staje się ulubioną figurą wszystkich kabaretów i rewii satyrycznych. Rozumie się samo przez się, że p. Dienstl-Dąbrowa stał się też i antysemitą, występując z animuszem przeciwko „metekom“ w sztuce polskiej. Mniejsza o to — nie wiele do tych wycieczek przywiązywaliśmy wagi a tylko od czasu do czasu dawaliśmy poznać, jak dalece go sobie lekceważymy.

Teraz ten dawny impresario malarza żydowskiego wystąpił w szranki bojowe przeciwko Jerzemu Hulewiczowi, który na łamach „Kuriera Porannego“ wystąpił w obronie krakowskiego Związku zawodowego artystów polskich, atakując bardzo ostro „Towarzystwo Przyjaciół sztuki pięknych“. Cały ten spór nas ani nie grzeje ani nie żębi. Być może, że p. Dienstl-Dąbrowa ma nawet rację. Niestety metoda, jakiej używa, jest powiedzmy delikatnie, bardzo dziwna. M. in. zarzuca p. Dąbrowa p. Hulewiczowi, że w wydanym przez niego „Zdroju“ poznańskim uprawiał „propagandę“ niemieckich ekspresjonistów najpodlejszego gatunku, których dzieła sztuki stanowią dziś trzon słynnej niemieckiej wystawy „zwyrodniałej sztuki“ w Berlinie. Czy ta wystawa jest naprawdę słynną, panie Dienstl-Dąbrowa? A może jest do szczerą kompromitacją Niemiec hitlerowskich, dla których wielki Rembrandt jest tylko malarzem ghetta, a najwybitniejszy artysta niemiecki i wybitny poeta Barlach skazany został po prostu na śmierć głodową? Pan Jerzy Hulewicz jest nam doprawdy zupełnie obojętny, ba, nawet mocno niesympatyczny — wszak mamy jeszcze w pamięci bezsilną jego eskapadę przeciwko kulturze żydowskiej, którą pan ten określił jako „nijaką“. Dlaczego jednak obrzucił błotem to, co w życiu p. Hulewicza stanowiło kiedyś piękną kartę? Czyż p. Dienstl-Dąbrowa nie wie o tym, że inspiratorem „Zdroju“ był

coś innego...“

Dnia 24 marca w południe doręczono mu jeszcze dwie flaszki doskonałego wina reńskiego, na których widok odezwał się: „schade, schade, zu spät“. Były to ostatnie jego słowa. Po południu tego dnia sobotniego pisze Schindler do Moschelesa, że Beethoven umiera, że zanim list opuści granicę miasta, „ist das grosse Licht auf ewig erloschen.“ W dniu tym mnóstwo znajomych i wielbiciele przesunęło się przez pokój umierającego, między innymi Schubert Czerny, malarz Teitscher, przybyły z Grazu muzyk i przyjaciel Schuberta, Hüttenbrenner i i.: Wszyscy opuścili pokój w największym wzruszeniu, wstrząśnięci do głębi. Jedyne znakiem ulatującego życia były słabe ruchy ręką, wymowniejsze jednak i boleśniejsze niż wszystkie skargi.

Ostatni akt strasznej tragedii kończył się w poniedziałek dnia 26 marca po południu. Od soboty wieczór leżał Beethoven nieprzytomny. Nie przyjmował żadnego pokarmu i powoli ulegał w nierównej walce ze śmiercią, którą jak gdyby cała natura została poruszona, jak gdyby potężny duch kończąc swą wędrówkę ziemską i opuszczając ten padoł leż i nieszczęść, poruszył niebo i ziemię. Po południu rozpętała się nad Wiedniem niezwykła w przedwiośniu straszna burza z gradem i piorunami, podczas

# Wystawa fotografiki artystycznej w Żyd. Domu Akademickim

Śczęśliwą była myśl Żyd. Akademickiego Koła Krajoznawców urządzenia Wystawy fotografii artystycznej, a jeszcze szczęśliwsza — sama wystawa. Uczestniczą w niej wszak ludzie o poważnym w tej dziedzinie poziomie, o nagrodach zdobytych na międzynarodowych lub krajowych konkursach i o indywidualnym podejściu do zagadnień współczesnej fotografiki. To ostatnie zaznacza się w każdej grupie zdjęć i po krótkim przeglądzie zdaje się nam, że każde z nich moglibyśmy odnieść do swego autora. Już to samo świadczy, jaki mur dzieli dziś fotografię artystyczną od bezdusz-

**MATERIAŁY ANGIELSKIE**  
nadeszły  
**SKŁAD SUKNA B. SCHÖNBERG**  
Kraków, Grodzka 39

nego rutyniarstwa i ile własnego piętna można nadać dziedzinie zależnej od tyłu fizyko-chemicznych czynników. Nie wyobrażam sobie owej upartej precyzji w każdym zabiegu technicznym: wywoływaniu, utrwalaniu, wzmacnianiu, doborze filtrów i t. d. aż po dobór papieru — bez wyraźnej świadomości celu, bez jasnej koncepcji, która postanawia: zdjęcie musi być takie, a nie inne, bo takie było odniesione wrażenie. A musiało ono być dostatecznie silne, skoro wyznacza tyle nuanseów i ciekawych wzajemnych stosunków. Indywidualnie fotografować, znaczy w pierwszym rzędzie indywidualnie patrzeć. Znaczy tu więc już sam wybór tematu, wykrój tego, a nie innego fragmentu, ustalenie odległości. Ale swoboda wyboru nie kończy się na tym. W ramach każdego wybranego fragmentu, w których — zdawałoby się — jesteśmy już zupełnie zależni od optyki kamery, można

## WYJAZDY TURYSTYCZNE do PALESTYNY, SYRII, EGIPTU

od Zi. 2-5.—

„ARGO“ Kraków, Szczepańska 7, tel. 159-99

Stanisław Przybyszewski? Zresztą o obliczu „Zdroju“ nie decydował tyle p. Hulewicz, ile plejada wybitnych poetów polskich z obecnym dyrektorem Radia Poznańskiego p. Kosidowskim na czele.

W takim samym duchu utrzymane są i inne wycieczki p. Dienstl-Dąbrowy, z których najgłupszą jest chyba napaść na „Cricot“. I tym razem nie przywiązujemy do tego wszystkiego zbyt wiele wagi, a chcemy tylko przypomnieć, że do Krakowa przyjechał przed kilku laty p. Marian Dienstl-Dąbrowa jako impresario wielkiego malarza żydowskiego i pozwalał się przez niego reklamować jako gorący i serdeczny przyjaciel Żydów... (—si)

pewne rzeczy nasilić kosztem innych, można uwzględnić plany przednie lub dalsze, można wprowadzać przejścia „twarde“ i „miękkie“, łagodnie tonowane, lub kontrastowe. Niewyczerpane w tym sensie możliwości daje technika bromolejowa (reprezentowana szeroko na wystawie), technika, która wystawia smak fotografującego na największą próbę. Nie wchodząc tu w jej szczegóły, należy tylko zaznaczyć, że skalę tonów od bieli do czerni, może ona dowolnie zagęszczać, lub przerzedzać, nadając przejściom od światła do cieni raz to głębi i miękkości plam barwnych, raz znowu pewnych graficznych ostrości, nagłości przejść i wyrazistego konturowania. Dodajmy też, że posiada ona niezwykłą trwałość (dzięki użytym do zabarwienia farbom), co czyni ją szczególnie poszukiwaną w dziedzinie portretu.

Przetłokami bromolejowymi są najlepsze na wystawie prace Rosnera, na które składają się świetne pejzaże i portrety. W samym wykroju pejzażu, lub „ustawianiu“ figury brak banalnego szablonu; cechuje je wycucie charakteru, obok wrzliwego uwydatnienia materii, czy to w przeciwstawianiu obłoku, trawy, wody lub muru, czy też w zestawieniach włosów, skóry i draperii, gdzie niejednokrotnie — zgodnie z charakterem postaci — występują ostrzejsze czarnobiałe walory. Duże rozmiary tych zdjęć zostawiają też więcej miejsca dla pełnej i rozległej tonacji od perliskobiałego krańca, aż po miękkie, aksamitne niemal czernie.

Pewnego rodzaju planowość malarską wprowadza do swoich prac bromolejowych Lax, który — pewnym zabiegiem technicznym — „prześciga“ niejako słońce, dając przebielone smugi słoneczne na murze, lub mgiełkowe rozjaśnienia w głębi. Bardzo piękne są jego partie olejowe, smugi cieni drzewnych na śniegu z góry widziane i idylliczne nastroje podwórkowego zakątka. Lax akcentuje silnie nastrój i pewnego rodzaju kameralność motywu.

Bardzo dużą pomyślność i odwagę kompozycyjną zdradza M. Gottlieb, którego każde prawie zdjęcie ma jakąś wymyślną pointę. Raz kwitnącą gałąź na tle jasnej wieży, latarni, o silnie uwydatnionej równoległości do profilu domu przeciąganego w dół swoim cienistym refleksiem w asfalcie, wąż wawelską osamotnioną na tle ośnieżonej dali, spłoszone niby cienie drzew na tle jasnych zbóż, grupka grajków i dzieci w skrócie z góry na bruku, — w sąsiedztwie — białizny na sznurach, i mnóstwo innych chwytów wyszukanych i trafnych. Zaznacza się w nich szczególnie duże wycucie jasnej skali.

Swoiste trudności nasuwa motyw ruin greckich, występujący w zdjęciach Sternbacha. Przechodzi on po tarasach i kostkach kamiennych od skrajnej błyszczącej bieli marmuru, aż po najczarniejszą czerń — cienia, wdzierającego się rzutem filaru w głąb obrazu. Leży w tym pewna pikanteria, że

(Dokończenie na str. 14-tej)

której nieprzytomny Mistrz podniósł się po raz ostatni w łóżku i pięścią groźnie zaciśniętą i podniesioną potrzasał jakby chciał odwrócić i odgonić srogi los. Z ostatnią błyskawicą upiornie oświetlającą o zmierzchu ponury pokój, upadł martwy na łóżko. Świat cały zadrżał w posadach w tej wstrząsającej chwili. Jakby w przecuciu katastrofy stanął w południe tego dnia, na zawsze, zegar piramidowy, dar ks. Lichnowskiego, wierny towarzysz wędrówki życiowej właściciela, wyprzedzając pana swego o kilka godzin.

W czasie tej ostatniej kilkugodzinnej walki śmiertelnej czuwał przy umierającym Hüttenbrenner oraz żona brata Jana. Breuning i Schindler wyszli po południu, by wyszukać odpowiednie miejsce na cmentarzu w Währing, gdzie Beethoven za życia tak chętnie sam się przechadzał i gdzie leżała żona Breuninga, również przyjacielka Beethovena z młodych lat. Kiedy wrócili z tej smutnej drogi, Beethoven już nie żył.

Zaraz nazajutrz po śmierci zjawiał się w mieszkaniu brat Zmarłego, Jan, kreatura spod ciemnej gwiazdy, mający na sumieniu niejedną czarną chwilę Mistrza i myszkował za spadkiem, szukając akcji bankowych i gotówki, przy czym obraział najbliższych przyjaciół posiadając ich o usunięcie ruchomości, aż go z

mieszkania wyrzucono. Tego samego dnia wieczorem nastąpiła sekcja zwłok przeprowadzona przez doktorów Wagnera i Rokitańskiego, po której umieszczono zwłoki na katafalku. Twarz otoczona siwą masą gęstych włosów i brody porosłej od kilku miesięcy, była tak zapadła i wychudzona, że bliscy przyjaciele, którzy przez pewien czas nie widzieli Beethovena — nie mogli jej więcej poznać. Naszkicował ją malarz Danhauser, który razem z malarzem Ranflem po usunięciu zarostu — co musieli sami uczynić, gdyż chirurg zażądał za to aż dukata — zdjęli znaną maskę pośmiertną, deformującą wyrazistą twarz zmarłego, wskutek odpiłowania przy sekcji pewnych części kości skroniowych.

Pogrzeb odbył się 29 marca przy udziale wielotysięcznych tłumów. Nad świeżą mogiłą wygłosił aktor Anschütz mowę pogrzebową pióra Grillparzera: „...był artystą, a czym był, był tylko przez sztukę. Ciernie życia głęboko go zraniły, i jak rozbitek chwytając się brzegu tak on uciekał w twe ramiona. Ty wspaniała siostro dobra i prawdy, Pocieszycielko w cierpieniu. Sztuko z wyżyn pochodząca! Był artystą i kóż powstanie obok niego?...“

Dr H. APTE,

# Kariera polityczna dr Drobnera w oświetleniu świadków oskarżenia

## Piąty dzień procesu

Zeznania świadków oskarżenia w procesie dra Bolesława Drobnera znajdują się obecnie w punkcie kulminacyjnym. Przez salę sądową przesuwają się świadkowie, których depozycje stanowią tło aktu oskarżenia. Wczoraj świadków tych było 14.

Na pierwszy ogień poszły zeznania Stanisława Boszko, przodownika służby śledczej z Warszawy który mówi o „Dzienniku Popularnym”. Zdaniem świadka było to pismo legalne, propagujące hasła komunistyczne. Według posiadanych przez policję wiadomości „Dziennik Popularny” otrzymał od komunistów 16.000 zł.

Dalszy świadek Reinhold Klappern, przodownik P. P. był na zebraniach, gdzie występował dr Drobner i podaje szczegóły z jego przemówień.

Przed przystąpieniem do przesłuchania dalszych świadków zabiera głos prok. dr Ojrzanowski, który wnosi o odczytanie broszury dra Drobnera pt. „Co widziałem w Rosji Sowieckiej?”. Ponieważ broszura jest skonfiskowana, prokurator domaga się zarządzenia tajności, do czego trybunał przychylił się.

### Przy drzwiach zamkniętych

Odczytywanie broszury trwało półtora godziny. Dalsze przesłuchanie świadków rozpoczęło się o godzinie 1.15. Jako pierwszy zeznaje teraz świadek Edward Szymański, referendarz Starostwa Grodzkiego w Krakowie.

Świadek był na jednym ze zgromadzeń, na którym przemawiał dr Drobner. Było to 23 marca

## Co mówi referent prasowy Starostwa Grodzkiego w Krakowie

Z kolej zeznaje mgr Roman Hordziejewski, referendarz Starostwa Grodzkiego w Krakowie.

W latach 1934—1936 świadek był na kilku zebraniach, gdzie przemawiał dr Drobner. Przemówienia były ostre, ale utrzymane w takiej formie, że trudno je było zaczepić. Mówił kilkakrotnie o rewolucji francuskiej w formie demagogicznej, wspominał o „zemście ludu” i o „barykadach”, co — zdaniem świadka — mogło wpłynąć podniecająco na świadków.

Jeden raz upomniał świadek dr Drobnera na zgromadzeniu, gdy ten zaatakował w przemówieniu Marszałka Piłsudskiego.

W jednym z przemówień oświadczył oskarżony, że gdyby mógł, to sam wzniosłby okrzyk „Niech żyje Rosja Sowiecka”, ale ponieważ nie wolno takiego okrzyku wznosić, wobec tego wzywa obecnych, aby i oni takich okrzyków nie wznosili.

Z kolei świadek przechodzi do znanej broszury dra Drobnera. W drugiej połowie kwietnia świadek otrzymał odbitkę szrotkową broszury, a dr Drobner zapytał, czy mógłby prosić o cenzurę prewencyjną. Świadek po porozumieniu się z prokuratorem oświadczył, że wydanie broszury obecnie jest niemożliwe.

Dopiero po upływie miesiąca prokurator zgodził się na wydanie broszury, ale po usunięciu drastycznych ustępów. Broszura ukazała się, ale w tym czasie wyszło rozporządzenie o kontroli wydawnictw traktujących o Rosji Sowieckiej. Wobec tego świadek zwrócił się do władz wyższych zapytaniem co do broszury dra Drobnera. Wówczas to zapadła decyzja konfiskaty broszury.

### Echa okupacji Abisynii

Świadek Władysław Świągost, st. post. służby śledczej, był na zgromadzeniu 27 X 1935 na wiecu P. P. S. w sprawie konfliktu włosko-abisynijskiego. Dr Drobner mówił o ujemnych skutkach wojny, dodając, że „gdy nadejdzie godzina wojny, to rozegramy ją o własną sprawę”.

W dalszym ciągu zeznaje Witold Bieder, stud. praw, który mówi o współpracy dr Drobnera z „Dziennikiem Popularnym”. Redakcja zwróciła się do świadka z propozycją objęcia działu krakowskiego. Ponieważ były przeszkody natury technicznej, świadek zrezygnował z tego. Później zwrócił się do świadka dr Drobner i zaproponował jednak objęcie redakcji, na co świadek się zgodził. Dr Drobner przychodził czasami do redakcji, a na prośbę świadka służył mu radami.

## Doroczne Walne Zgromadzenie Spółdzielczego Banku Zaliczkowego z O. O. przy ulicy Józefa Dietla 51

odbyło się 13 marca b. r. przy nader licznych udziale członków. Z ramienia Związku Rewizyjnego był obecny b. senator p. M. Deutscher. Imieniem Zarządu złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności Spółdzielni p. Schenker. Jak z zapodanych cyfr wynika, obroty w roku sprawozdawczym wzrosły niemal dwukrotnie. Przez wprowadzenie książeczek wkładowych specjalnego typu, liczba wkładowców wzrosła o 85%.

W zrozumieniu ciężkich czasów dla kupiectwa żydowskiego, Spółdzielnia starała się obsługiwać przede wszystkim drobnych kupców i rzemieślników, udzielając kredytów w postaci zaliczek

inkasowych, eskontu i pożyczek. Dzięki solidnej obsłudze Spółdzielnia zaskarbiła sobie pewne zaufanie wśród szerszych warstw społeczeństwa, tak że obecnie liczy z górą 300 członków.

Czysty zysk za rok 1937 wynosił zł 10.823.77 W myśl uchwały wypłaści się członkom pięć procent dywidendy od wpłaconych udziałów. Wyasygnowano na Fundusz Odbudowy Szpitala Żydowskiego zł 100.— Na „TOZ” zł 50.— Dla innych stowarzyszeń zł 50.— 13-tą pensję dla personelu. Resztę zaś w kwocie zł 8.600.— przelano na fundusz rezerwowy. Po wyczerpaniu porządku dziennego urządzono skromne przyjęcie dla obecnych.

233

1936. Przemówienie było agresywne i podburzające, nazywał wojewodę Świtalskiego „kacykiem”, tak że w tłumie padały okrzyki „powieś go”. Usunięcie robotników z Semperitu określił jako „prowokację” ze strony władz, twierdząc, że w odpowiedzi mogą powtórzyć się wypadki z roku 1923 i robotnicy nie zleką się karabinów i pałek.

mówił o zarządzeniach władz. Opisuje świadek dalej przemówienie oskarżonego na zebraniu po wypadkach w „Sempericie”. Świadek twierdzi, że w czerwcu 1936 inwigilował działacza komunistycznego Kolzę i zauważył, że wszedł on do mieszkania dr Drobnera. W tym samym czasie bawił w mieszkaniu dr Drobnera jakiś osobnik, którym okazał się Jakub Śliwka, skazany później na 7 lat za komunizm.

Świadek Jan Dębosz, st. post. służby śledczej, nie prowadził bezpośrednich obserwacji dr Drobnera. W roku 1936 zatrzymano pod zarzutem działalności komunistycznej niejakich Wyrodka i Susuła. Mieli oni tworzyć „Jednolity Front”. W dochodzeniach Wyrodek wyraził się, że za to „powinien siedzieć Drobner”. Wyrodek słuchany w śledztwie zaprzeczył temu, natomiast świadek podtrzymuje to zeznanie.

Ostatni zeznaje Karol Męciol, st. przed. służby śledczej, który zna oskarżonego od roku 1921 i twierdzi, że utrzymywał on kontakty z działaczami komunistycznymi.

Przew.: Czy pan wie, o czym mówili ze sobą? — Tego nie wiem. Wiem tylko, że się schodzili w celach politycznych.

— A skąd pan wie, że w celach politycznych? — Bo to są działacze polityczni.

— Ale przecież działacze polityczni mają też inne zainteresowania życiowe.

W roku 1923 dr Drobner likwiduje lokal Niez. Socj. Partii Pracy, w rok później przenosi się do lokalu Wolnomyślicieli. W roku 1928 N. S. P. P. przestaje istnieć. Dr Drobner wstępuje do P. P. S. Bierze udział w zgromadzeniach. W listopadzie 1929 B. B. W. R. zwołał zgromadzenie do kina „Uciecha”, na które przybyli dr Drobner, Mastek, Malinowski i inni. W marcu 1932 na Placu Szczepańskim tłum zaatakował policję. Aresztowano kilku działaczy socjalistycznych, a m. in. dr Drobnera. Pod koniec świadek podaje znane już szczegóły z lat 1935 i 1936.

W marcu 1937 świadek przeprowadził rewizję w oddziale „Dziennika Popularnego” w Krakowie. Materiału komunistycznego jednak nie znalazł. U dr Drobnera znaleziono listę abonentów. Przeprowadzono dochodzenia w tej sprawie i stwierdzono, że duża ilość abonentów jest podejrzana o komunizm.

Obr. dr Aleksandrowicz: Twierdził pan, że pan widział kilku działaczy komunistycznych, wchodzących do domu, gdzie mieszkał dr Drobner. Czy może pan powiedzieć, czy ci ludzie szli do dr Drobnera, czy też do jego córki?

— Tego nie mogę powiedzieć.

— Mówił pan o zaatakowaniu policji w roku 1932, aresztowaniu działaczy komunistycznych i dr Drobnera. Czy dr Drobner był wtedy w P.P.S.? — Tak.

— Czy aresztowano wtedy dr Szumskiego, dr Rosenzweiga, Przybysia? — Tak.

— Wspomniał pan tutaj o nieuchwytnym agencie MOPR-u, która była w mieszkaniu dr Drobnera. Czy może pan powiedzieć, że dr Drobner był wtedy w mieszkaniu? — Nie, tego nie wiem.

Po zeznaniach tego świadka o godz. 4 pop. przewodniczący odracza rozprawę do dnia dzisiejszego.

„Dz. Popularny” nie był organem P. P. S., lecz uchodził za taki, gdyż obaj przywódcy partii — Barlicki i Dubois kierowali pismem.

### Jakie było oblicze Dziennika Popularnego

Świadkowi powiedzieli pp. Dubois i Pietrzykowski, że to jest pismo demokratyczne, socjalistyczne, antykomunistyczne. Co się tyczy dr Drobnera, to oświadczył on, że sam nie ma czasu na współpracę w „Dz. Pop.” i polecił świadkowi porozumieć się w tej sprawie z redakcją warszawską. Mutacja krakowska została zlikwidowana ze względów finansowych.

W dalszym ciągu zeznaje świadek Zygmunt Piechocki, post. służby śledczej, który mówi o odczycie dr Drobnera p. t. „Co widziałem w Rosji Sowieckiej?”. Dr Drobner gloryfikował ustrój sowiecki i omawiał szczegółowo poszczególne dziejziny życia w Rosji, twierdząc, że do takiego ustroju można dojść drogą walki.

### Druk broszury

Świadek Teofila z Silbigerów Kennerowa, b. zastępczyni kierownika drukarni „Renesans”, gdzie drukowano broszurkę dr Drobnera. Najpierw sporządzono odbitkę szrotkową, później była broszurka bez okładek, a później wydano broszurkę po wycięciu pewnych ustępów.

Świadek Abraham Silbiger, drukarz, mówi o identycznych okolicznościach co poprzedni.

### Exkomunista

Z kolei zeznaje Jan Kowalczyński, szewc, karany 3 miesięczną karą za przynależność do Kom. Partii Polski. Świadek przyznaje, że był komunistą i że należał do partii komunistycznej, skąd jednak wystąpił, gdyż nie podobał mu się ten „ustrój”. Członkowie partii „szczyli się” początkowo dr Drobnerem, ale gdy wstąpił do P. P. S. byli znów przeciw niemu. Przełom w nastrojach nastąpił w latach 1927/28. Później doszło do tego, że gdy komuniści przyszli do lokalu, gdzie przemawiał dr Drobner, to przerwał on przemówienie.

Świadek Karola Keh, urzędniczka prywatna, była stenografką na odczycie dr Drobnera i podaje szczegóły tego odczytu.

W dalszym ciągu zeznaje świadek Włodzimierz Gacek, st. post. służby śledczej. Świadek zna oskarżonego od roku 1935. Przemówienia dr Drobnera były utrzymane w tonie ośmieszającym, gdy

## § P R A W O I Ż Y C I E §

## SPRAWY SZYLDOWE

**Kontrola szyldów.**

W ostatnich dniach wydał Zarząd Miejski w Krakowie zarządzenia, przypominające o obowiązku należytego oznaczania przedsiębiorstw przemysłowych za pomocą szyldów, napisów firmowych i t. d. Równocześnie organy Zarządu Miejskiego odbywają kontrolę tych zewnętrznych oznaczeń przedsiębiorstw, nakazując dostosowanie ich do wymogów odnośnych przepisów prawnych.

Kwestie, dotyczące szyldów i innych oznaczeń zewnętrznych przedsiębiorstw, uregulowane są w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym, w rozporządzeniu o prawie budowlanym, w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, w rozporządzeniach ministerialnych, oraz w przepisach lokalnych, jak np. w Krakowie — w rozporządzeniu Magistratu m. Krakowa z roku 1925, oraz w statucie o poborze podatku szyldowego.

**Obowiązek oznaczenia przedsiębiorstwa na zewnątrz.**

Każdy, kto prowadzi jakikolwiek przemysł w rozumieniu prawa przemysłowego, obowiązany jest oznaczyć swoje przedsiębiorstwo na zewnątrz w odpowiedni sposób. W tym związku należy wyjaśnić, że przez „przemysł“ rozumie rozporządzenie o prawie przemysłowym każde zatrudnienie przemysłowe, albo przedsiębiorstwo wytwórcze, przetwarzające, handlowe, lub usługowe, które jest wykonywane samoistnie i zawodowo — za wyjątkiem pewnych przedsiębiorstw, które rozporządzenie o prawie przemysłowym wymienia taksonomicznie, jako nie podlegające przepisom tegoż rozporządzenia.

O ile kupiec, lub rzemieślnik nie posiada osobnego lokalu przemysłowego (sklepu, lub warsztatu), musi oznaczenie przedsiębiorstwa umieścić na zewnątrz swego mieszkania.

**Jak ma brzmieć zewnętrzne oznaczenie przedsiębiorstwa?**

W oznaczeniu zewnętrznym za pomocą n. p. szyldu, względnie napisu firmowego właściciel przedsiębiorstwa winien uwidocznic dokładnie i czytelnie imię i nazwisko, albo firmę, oraz rodzaj prowadzonego przemysłu — w taki sposób, ażeby wiadomym było, czy chodzi o przemysł wytwórczy, handlowy, lub usługowy.

Jak wiadomo, każdy, kto zaczyna prowadzenie jakiegos przemysłu ze stałą siedzibą, powinien o tym zawiadomic natychmiast władzę przemysłową I. instancji, a w zgłoszeniu tym należy podać m. jn. swoje imię i nazwisko, oraz rodzaj przemysłu z możliwie dokładnym określeniem przedmiotu przedsiębiorstwa. Te same dane musi zawierać także podanie o koncesję we wypadkach przemysłu koncesjonowanego (np. instalacje wodociągowe, elektryczne, przemysł gospodni i inne). Otóż w oznaczeniu zewnętrznym przedsiębiorstwa, imię, nazwisko, oraz rodzaj prowadzonego przemysłu, uwidocznione na szyldzie, lub na napisie, muszą się zgadzać dokładnie z imieniem, nazwiskiem oraz rodzajem przemysłu, podanymi w zgłoszeniu przemysłu, lub w podaniu o udzielenie koncesji, albo wreszcie we wpisie firmy do rejestru handlowego, jeśli przedsiębiorstwo to jest firmą protokołowaną.

**Jak nie wolno oznaczać przedsiębiorstwa?**

Oznaczenie przedsiębiorstwa nie może być takie, ażeby wprowadzało w błąd odbiorców co do tożsamości z innym przedsiębiorstwem konkurencyjnym, albowiem w takim razie oznaczenie to kolidowałoby z przepisami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

**Jak należy oznaczać przedsiębiorstwo w razie śmierci właściciela?**

O ile umiera właściciel przedsiębiorstwa, a przedsiębiorstwo prowadzi się na rachunek masy spadkowej, lub spadkobierców, należy przedsiębiorstwo prowadzić nadal pod nazwiskiem względnie firmą dotychczasową, jednakże z dodatkiem wskazującym na ten stosunek.

**Wygląd szyldu**

Rozporządzenie o prawie przemysłowym przewiduje tylko obowiązek uwidaczniania na zew-

nątrz przedsiębiorstwa danych, o których była wyżej mowa. Rozporządzenie to jednak nie reguluje ani kształtu szyldów, ani ich wielkości, ani też ich wyglądu, albowiem określenie szyldów pod względem estetycznym nie należy do prawa przemysłowego, lecz kwestie te unormowane są częściowo przepisami prawa budowlanego, częściowo zaś przepisami miejscowymi, odnoszącymi się do sposobu umieszczenia szyldów, napisów reklamowych i t. d.

**Kiedy można odmówić zezwolenia na umieszczenie szyldu?**

Wedle rozporządzenia Magistratu m. Krakowa o szyldach umieszczenie tablic firmowych, szyldów, godeł i innych oznak kupieckich i przemysłowych wymaga zezwolenia Zarządu Miejskiego. Tylko tablice firmowe poziome o rozmiarach 30x40 nie podlegają zgłoszeniu do Zarządu Miejskiego.

Do podania o zezwolenie umieszczenia szyldu należy dołączyć rysunek szyldu, z określeniem materiału, napisów, barw, rozmiarów, sposobu utwierdzenia i położenia na fasadzie etc.

Zarząd Miejski obowiązany jest w ciągu 6 tygodni rozstrzygnąć taką prośbę o zezwolenie na umieszczenie oznaczeń przedsiębiorstwa. O ile w tym czasokresie strona nie otrzyma decyzji Zarządu Miejskiego, przysługuje jej prawo umieszczenia szyldu.

Jeżeliby umieszczenie szyldu mogło spowodować zepszczenie ulicy, placu lub wyglądu miejscowości, w takim razie można odmówić zezwolenia na umieszczenie szyldu. Władza może odmówić zezwolenia, jeśli szyld będzie ze względu na swój kształt, rysunek, kolor i t. d. niezgodny z otoczeniem, lub nieczytelny, błędny, albo w języku dla ogółu ludności niezrozumiałym. O ileby szyld był nieodpowiednio umieszczony, albo niezgodny z powyższymi zasadami, Zarząd Miejski może nakazać przeniesienie szyldu na inne odpowiedniejsze miejsce, lub też jego usunięcie.

**Szyldy, wkraczające w słupek powietrza.**

Zezwolenie na umieszczenie poprzecznych tablic firmowych, szyldów, godeł i innych oznak kupieckich, oraz godeł rękodzielniczych, występujących w ulicę w słupek powietrza co najwyżej 80 cm, przywiązane jest do osoby właściciela przedsiębiorstwa, któremu zezwolenia udzielono. Zezwolenie to gaśnie wraz ze zmianą właściciela. Zezwolenie takie może być cofnięte, przez Zarząd Miejski za uprzednim 3-miesięcznym wezwaniem do usunięcia, a właściciel szyldu jest obowiązany usunąć szyld, lub godło, bez żadnych pretensyj bezwzględnie po upływie terminu wyznaczonego, a to pod rygorem usunięcia szyldu na koszt i niebezpieczeństwo właściciela.

**Jak należy utrzymywać szyldy?**

Wszystkie szyldy mają być zawsze czyste i należyte utrzymywane. Za wszelkie następstwa, wynikające z powodu nienależytego utrzymywania, albo nieodpowiedniego przytwierdzenia szyldów odpowiedzialni są ich właściciele.

**Sankcje za nieprzepisowe umieszczenie szyldów.**

W razie przekroczenia powyższych przepisów grozi kara do 200 zł z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni aresztu, przy czym przekraczający te przepisy odpowiada za wszelką wyrządzoną szkodę.

Szyldy, umieszczone bez uprzedniego zezwolenia Zarządu Miejskiego, mogą być usuwane z u-

rzędu na koszt i niebezpieczeństwo ich właściciela, a nadto właściciel będzie pociągnięty do wyżej wspomnianej odpowiedzialności karnej.

**Podatek szyldowy.**

Miastom i gminom wiejskim wolno pobierać podatek od szyldów i napisów firmowych, czyli t. zw. podatek szyldowy, który normują statuty właściwych związków samorządowych.

W Krakowie podatek ten normuje statut o podatku szyldowym z roku 1932.

Podatkowi szyldowemu podlegają szyldy i godła firmowe.

Od tego podatku zwolnione są jednak następujące szyldy: 1) jeden szyld lub napis firmowy, utrzymywany przez przedsiębiorstwa handlowe III i IV. kategorii handlowej, oraz przedsiębiorstwa przemysłowe V, VI, VII i VIII kategorii przemysłowej, 2) wszelkie szyldy i napisy, utrzymywane w sieniach i podwórzach zamkniętych, — z wyjątkiem tych, które umieszczone są w sieniach domów przechodnich i pasaży, (przy czym jednak szyld lub napis, umieszczony na domu frontowym podlega podatkowi szyldowemu), 3) oraz szyldy kancelaryjne notariuszy i komorników.

Poza tym Zarząd Miejski może udzielać ulg podatkowych we wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Statuty miast o podatku szyldowym określają wysokość podatku, która zależna jest od rozmiarów szyldu oraz dzielnicy, gdzie szyld się znajduje. W Krakowie wynosi podatek ten minimum 10 zł rocznie.

Podatek należny od napisów, umieszczonych na szyldach okien, drzwiach i t. d. wynosi w Krakowie o 25% mniej od normalnej stawki, a od napisów, umieszczonych na dachach i szczytach domów o 50% więcej od stawki normalnej.

**Nakazy płatnicze na podatek szyldowy.**

Podatek szyldowy wymierza się w nakazach płatniczych zarówno osobom fizycznym, jak i prawnym, które są właścicielami szyldów. Podatek szyldowy płatny jest w dwóch równych ratach półrocznych, z których pierwsza rata jest płatna w marcu, a druga — we wrześniu.

Po terminie płatności podatek szyldowy zostaje ściągany w drodze egzekucyjnej wraz z kosztami egzekucyjnymi i odsetkami zwłoki.

**Przepisy karne przy podatku szyldowym.**

Każdy, kto ma szyld, jest obowiązany złożyć zeznanie o szyldach z podaniem dokładnego brzmienia szyldu, oraz jego wymiarów.

W razie przekroczenia przepisów, dotyczących podatku szyldowego, w zamiarze uchylenia się od obowiązku płacenia tego podatku, w szczególności w razie złożenia nieprawdziwego, lub niepełnego zeznania, odmowy udzielenia wyjaśnień, usunięcia szyldu, lub niezgłoszenia szyldu do opodatkowania, grozi kara pieniężna do wysokości 20-krotnej kwoty ukróconego, lub na uszczuplenie narzązonego podatku szyldowego, przy czym kara nie zwalnia właściciela szyldu od obowiązku zapłacenia podatku szyldowego.

W razie skazania na grzywnę z tytułu uszczuplenia podatku szyldowego, strona może wnieść odwołanie od orzeczenia skazującego do właściwego Sądu Okręgowego karnego w ciągu 7 dni po myśli art. 640 k. p. k.

Kara pieniężna podlega egzekucji przez organy egzekucyjne, a w razie niemożności ściągnięcia kara ta może być zamieniona przez Sąd na karę aresztu do 3 miesięcy.

Adw. Dr SZYMON LUSTGARTEN.

**Informator prawniczy**

„ZYWIEC“. O ile oszacowanie zostało dokonane przez biegłego sądowego w toku postępowania spadkowego, władza skarbową nie ma podstawy do obalenia orzeczenia tego biegłego. W każdym razie na wypadek wydania odmiennej decyzji radzimy bronić się.

„ARBAIM SZANAH“. Wysokość renty inwalidzkiej określa ZUS wedle następujących zasad: Podstawą wymiaru świadczeń emerytalnych stanowi przeciętna płaca podstawowa wszystkich Pań-

skich miesięcy składkowych, podlegających zaliczeniu do ubezpieczenia. Renta składa się z kwoty zasadniczej, wynoszącej 40 proc. podstawy wymiaru świadczeń emerytalnych, oraz z kwoty wzrostu renty. Wzrost renty zaczyna się po przebyciu 120 miesięcy składkowych, a kwota wzorstu renty wynosi w Pańskim wypadku 1/6 proc. podstawy wymiaru za każdy dalszy miesiąc.

„BR. RABKA“. 1) Z tytułu likwidacji przedsiębiorstwa w roku 1934 dawne zaległości podatkowe

Pana nie podlegają umorzeniu, chyba że zachodzą specjalne warunki do ich umorzenia. W tym celu jednak musi Pan wniesić podanie o umorzenie tych załączników 2) Do załączników syna pańskiego nie odnoszą się żadne ulgi 3) Norma średniej dochodowości przy pensjonatach wynosi 30 proc. 4) Co do mac nie jest przewidziana w tabeli Izby Skarbowej norma średniej dochodowości. O ile chodzi o pleczywo, to norma ta wynosi 5 proc. od sprzedaży hurtowej, a 8 proc. od sprzedaży detalicznej.

„Z. K. KALWARIA“ 1) Co do pierwszej grupy Pańskich rzemieślników istnieje skomplikowane orzecznictwo w sprawie ubezpieczenia. Wydaje nam się jednak, że rzemieślnicy ci nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia 2) Chałupnicy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w myśl art. 2 ust. 2 lit. c ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

„A. W. H.“ Jeżeli Pan pozostaje na utrzymaniu rodziców, względnie razem z nimi mieszka, a rodzice mają prawo rozporządzania Pańskimi dochodami, w takim razie otrzymywane przez Pana od krewnych kwoty na utrzymanie zostają zaliczone do dochodów rodziców i rodzice będą łącznie od tych dochodów opodatkowani. Gdyby jednak rodzice nie mieli prawa rozporządzania Pańskimi dochodami, to byłby Pan zwolniony od opodatkowania ze względu na wysokość sum otrzymywanych przez Pana (rocznie poniżej 1500 zł.).

„ZAINTERESOWANA“. 1) Robotnikowi Pani należy się w każdym razie dopłata za godziny nadliczbowe po myśli art. 16 ustawy o czasie pracy — w tym czasie, gdy robotnik pracuje ponad 8 godzin. Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wynosi za pierwsze dwie godziny o 25 proc. więcej, aniżeli normalne wynagrodzenie, a za dalsze godziny — o 50 proc. więcej od normalnej płacy. 2) Orzecznictwo sądowe stoi raczej na stanowisku, że w takim wypadku nie przysługuje robotnikowi żadna pretensja. 3) Robotnik ten ma prawo do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

„CZYTELNIK Nr 102“. Jesteśmy zdania, że na zasadzie art. 11 lit. a. ustawy o czasie pracy wolno Panu wykonywać te czynności w niedzielę. Z ostrożności jednak byłoby wskazaniem, ażeby Pan zawiadomił o tym po myśli art. 12 z cytowanej ustawy właściwy Inspektorat Pracy celem uzyskania zezwolenia.

„PRENUMERATOR IGNACY SCH-ER“. Wobec tego, że Pan liczy lat 67 przysługuje Panu już dzisiaj prawo do renty inwalidzkiej (emerytury) wedle art. 154 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Wysokość renty oblicza Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników. 2) Celem uzyskania renty musi Pan wnieść podanie o rentę do właściwej Ubezpieczalni Społecznej, która przeprowadza potrzebne dochodzenia, po czym stawia wniosek w sprawie przyznania świadczeń emerytalnych.

(Ciąg dalszy „Informatora prawniczego“ ukaże się w numerze jutrzejszym).

## Ubezpieczeni w tow. „Anker“

W Bielsku Białej, Cieszynie, Skoczowie, Dziedziicach, a także w Krakowie żyje dziś wielu takich, którzy swego czasu, jeszcze przed wojną światową, ubezpieczyli się w renomowanym wówczas wiedeńskim Tow. Ubezpieczeń „Anker“. Po rozpadnięciu się monarchii austro-węgierskiej towarzystwo to odmówiło wypłaty. Inni jednak, jak np. ubezpieczeni w wiedeńskiej „Victorii“, nie dali za wygraną i podjęli energiczne kroki w obronie swych praw. I rzeczywiście przy poparciu kół rządowych udało się polskim obywatelom w kilka lat po wojnie wydosłać z dawnej „Victorii“ należne im sumy. Ubezpieczeni w Tow. „Anker“ przystępują obecnie do podobnej akcji w tym celu rozpoczęli rejestrację wszystkich ubezpieczonych, by na stopnie wspólnym wysiłkiem bronić swych interesów. Wszyscy, którzy posiadają polisy „Ankeru“, zgłaszać się powinni pisemnie lub telefonicznie u p. Rudolfa Haroka, Bielsko, Kolejowa 1, tel. 1112 lub u p. Ehrmana, Bielsko, 3 maja.

## Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr 18 z dnia 24 bm., w którym opublikowano m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

- ustawę z dn. 1 bm. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa (poz. 132);
- ustawę z dnia 12 bm. o ratyfikacji porozumienia z dn. 14 października 1937 r. między Polską a W. Brytanią, dotyczącego taryfikacji biegaczy do maszyn przedziałniczych (poz. 134);
- ustawę z dn. 13 bm. w sprawie zatwierdzenia układu z dn. 29 kwietnia 1937 r. między Rzeczpospolitą Polską a WM Gdańskiem o ubezpieczeniu społecznym (poz. 135);
- ustawę z dn. 16 bm. o zmianie ustawy o opodatkowaniu piwa (poz. 136);
- ustawę z dn. 16 bm. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obniżeniu zadłuże-

## Przegląd gospodarczy

# Sfery gospodarcze w sprawie tytułu inżyniera

P. Marszałek Sejmu zwrócił się do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych z prośbą o delegowanie rzeczoznawcy na posiedzenie podkomisji sejmowej, zwołanej dla rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o stopniach dyplomowanego inżyniera. oraz inżyniera.

Na odbytej w Związku Izb konferencji z udziałem przedstawicieli ważniejszych gałęzi przemysłu, zatrudniających inżynierów, ustalono opinię sfer gospodarczych, która wypadła jednolicie i znalazła następnie wyraz w przemówieniu, wygłoszonym na podkomisji sejmowej przez delegowanego prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie p. inż. Jana Rogowicza.

Inż. Rogowicz stwierdził, iż z punktu widzenia interesów przemysłu zagadnienie takiego czy innego tytułu jest sprawą drugorzędą. Istotnym jest jedynie zagadnienie jakości i ilości sił technicznych na odpowiednim poziomie wiedzy technicznej.

Życie gospodarcze, domagające się przede wszystkim uprzemysłowienia kraju, potrzebuje dla przemyśłu zarówno naukowo wykształconych inżynierów, jak i techników czy technologów, majstrów i wykwalifikowanych robotników. Przemysł oczekuje dnia brak odpowiednich sił w tych wszystkich czterech wymienionych wyżej kategoriach sił technicznych. Każda z tych kategorii ma inne zadania do spełnienia i różnym też jest ich poziom wiedzy. Zadania, którym musi sprostać inżynier, t. j. absolwent wydziałów technicznych szkół akademickich, a więc o wysokim naukowym przygotowaniu są zgoła inne, od zadań, jakie stają przed technikiem o średnim wykształceniu zawodowym, tak jak z kolei zgoła inne zadania w stosunku do technika ma do wykonania majster fabryczny, a dalej znacznie niżej stojący, na czwar tym szczeblu tej drabiny wykwalifikowany robotnik. I dlatego czysto mechaniczne przesunięcie techników na szczebel inżynierów przez nadanie im tytułu inżyniera, niejako z nominacji, nie jest w ogóle żadnym rozwiązaniem sprawy braku inżynierów.

Zdaniem sfer przemysłowych, niedostatecznemu dopływowi inżynierów do rozlicznych działów techniki należy zaradzić w zgoła inny sposób. A więc przede wszystkim zreformować i udostępnić techniczne studia akademickie szerszym zastępom młodzieży. Dzisiejsze nadmiernie może rozbudowane programy naszych akademickich szkół technicznych wymagają przeciętnie 8 lat trudnych i kosztownych studiów. Według danych Małego Rocznika Statystycznego, kończy techniczne szkoły aka-

demickie po 5 latach zaledwie 5.1 proc. absolwentów, a 45.7 proc. dopiero po 9 latach i więcej. — Koszt wykształcenia w tych warunkach inżyniera jest niepomiarne wysoki zarówno dla państwa, jak i przede wszystkim dla uczącej się młodzieży. Absolwent wychodzi ze szkoły często dopiero w 30-ym roku życia, nieraz wyczerpany fizycznie i psychicznie nadmierną pracą i ciężką walką o byt, niezdolny — już na progu życia samodzielnego — do produkcyjnej pracy, a więc jednostka dla interesu zbiorowego stracona. Jest to zatem marnotrawstwo ludzi i pieniędzy. Reforma akademickich studiów technicznych winna, zdaniem przemysłu, pójść przede wszystkim w kierunku zdemokratyzowania szkół akademickich tj. ułatwienia przez skrócenie czasu studiów i obniżenie jego kosztów, wstępowania do nich najszerszym warstwom społecznym, wśród których jest b. wiele jednostek wybitnie zdolnych.

Projekt ustawy idzie w kierunku wręcz przeciwnym: stwarzając dwie drogi do uzyskania stopnia inżyniera — jedną długą, trudną, kosztowną i mało dostępną, a drugą krótką, łatwą i tańszą — w konsekwencji zahamuje, a w każdym razie znacznie zmniejszy dopływ kandydatów do akademickich szkół technicznych, podniesie natomiast do poziomu średnich czy wyższych nie akademickich szkół technicznych, pozbawiając kraj i jego życie gospodarcze tej najwyższej kategorii kierowniczych i twórczych, a przy tym najkosztowniej wyprodukowanych i najwyżej cenionych sił technicznych.

Sfery gospodarcze, reprezentowane przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, wyrażają opinię, że: 1) sprawa takiego czy innego tytułu jest sprawą drugorzędą, z chwilą jednak, kiedy w Polsce tytuły naukowe i zawodowe istnieją, tytuł inżyniera winien zachować dotychczasowy charakter akademickiego stopnia naukowego, a zatem powinien być nadawany wyłącznie przez rady wydziałowe szkół akademickich; 2) należy udostępnić i zreformować studia w akademickich szkołach technicznych w kierunku skrócenia i potanień studiów; 3) należy udostępnić zdolniejszym wychowankom wyższych nieakademickich i średnich (lecz nie na poziomie licealnym) szkół technicznych możliwość uzyskania naukowego stopnia inżyniera przez zliberalizowanie art. 7 ustawy z r. 1922; 4) tytuły naukowe jak technolog, technik, budowniczy, mierniczy itp. powinny być ustawowo chronione, jak to ma miejsce z tytułem inżyniera.

## Sytuacja na rynkach rolnych

Na zagranicznych rynkach zbożowych większe zmiany w tygodniu sprawozdawczym nie zaszły. Tendencja panowała słaba przy cenach zniżkowych. Ostatnio w wielu okęgach zbożowych krajów eksporterskich spadły obfite deszcze, które po prawili stan zasiewów. Przyszłe zbiory zapowiadają się skutkiem tego zupełnie pomyślnie, przypuszczają też powszechnie, że nadwyżki wywozowe będą większe aniżeli w kampanii bieżącej.

Na rynku krajowym zboża znów doznały zniżki, tylko owses trzyma się jako tako. Staniały również oleiste (prócz maku). Wobec wypadków, zaszłych ostatnio w Austrii, sprawa wywozu 45 tys. tonn żyta do tego kraju uległa zawieszaniu, co obok znacznego zapasu jęczmienia nie mogło wypłynąć dodatnio na poprawę cen. W chwili obecnej ceny wszystkich zbóż kształtują się u nas na poziomie poniżej opłacalności. Trzeba podkreślić, że dzieje się to na przednówku, kiedy ceny powinny według wszelkich obliczeń wzrastać.

Nie doznał poprawy również i rynek zwierząt rzeźnych. Bydło bądź cokolwiek staniało, bądź w najlepszym razie utrzymało się na poziomie niezmiennym. Ceny cieląt zniżkowały, co zresztą potwarza się corocznie, gdyż wiosna jest okresem dużej podaży tego towaru. Spadła również cokolwiek i trzoda chlewna, przy tym towaru najlepsze go (sortymentów stoninowych), wówczas gdy szlaki niedotuczone (zarówno trzody jak bydła) cokolwiek zwyżkowały. Jest to momentem o tyle niepo-

myślnym, że w tych warunkach tuczenie kalkuluje się coraz gorzej.

Według nadchodzących wiadomości, rząd angielski podobno postanowił udzielić rolnictwu krajowemu wydatnej pomocy celem podniesienia produkcji trzody bekonowej o 2—2 i pół mln. sztuk. Rynek angielski jest najpojemniejszy zapewne w Europie, gdyby jednak produkcja krajowa została tak wydatnie zwiększona, to prawdopodobnie wszystkie kraje eksportujące bekony na ten rynek odczułyby to bardzo dotkliwie. W każdym razie — jak widzimy — koncepcje reagryzacyjne w Anglii mają doznać nawet podniecia, przy tym przede wszystkim na odcinku hodowlanym.

Sytuacja na rynku warzywnym układała się nie jednolicie, niektóre bowiem warzywa zniżkowały, inne — odwrotnie — zdrożały. Drożeją głównie warzywa zeszłorocznej produkcji, zwłaszcza takie, jak marchew, selery, pietruszka itp. Kalafiorów zeszłorocznych już zupełnie nie ma, kapusty bardzo mało. Zaczęły się coraz więcej pojawiać nowalije: rzodkiewka, sałata i rabarbar.

Na rynku rybnym ceny kształtują się na bardzo niskim poziomie, co tłumaczy się ociepleniem i zwiększającymi się trudnościami przechowania nie sprzedanego towaru.

Ceny masła i jaj lekko zniżkowały, co w okresie wiosennym wobec wzrostu podaży jest zjawiskiem normalnym.

Z. K.

nia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (poz. 137);

rozporządzenie ministra Skarbu z dn. 9 bm., wydane w porozumieniu z ministrami Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i R. R. w sprawie częściowej zmiany rozporządzenia z dn. 6 października 1937 r. o obniżeniu ceł wywozowych na niektóre artykuły gdańskiego przemysłu, gdańskich rękodzieł oraz gdańskiego rolnictwa (poz. 139);

rozporządzenie ministra Spr. Wewn. z dn. 11 bm., wydane w porozumieniu z ministrem Skarbu o podatku komunalnym od budynków na obszarze gmin wiejskich (poz. 141);

rozporządzenie ministra Przem. i Handlu z dn. 14 bm. o zmianie rozporządzenia z dn. 28 listopada 1937 r. w sprawie wykonywania czynności komiwojażerów i samodzielnych agentów handlowych (poz. 142);;

# KRONIKA

**MARZEC**

 Wschód słońca  
5 g 33 m

**26**

 Zachód słońca  
5 g 57 m

**SOBOTA**

23 Weadar 5698

## Wpisy do szkół powszechnych w Krakowie

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego zarządziło wpisy do publ. szkół powszechnych w Krakowie na rok szkolny 1938/39 w dniach od 1 do 4 kwietnia 1938 r.

Obowiązkowi szkolnemu w roku szkolnym 1938/39 podlegają wszyscy zamieszkali w Krakowie dzieci w wieku od 7—14 lat, to jest urodzone w latach: 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930 i 1931.

Zapis dzieci rocznika 1931 do klasy I. odbędzie się w dniach od 1 kwietnia 1938 r.

Celem dokonania wpisu zgłoszą się rodzice lub opiekunowie dzieci w kierownictwie najbliższej publ. szkoły powszechnej, przedkładając metrykę względnie wyciąg metryki urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy.

Dzieci rocznika 1932 nie będą przyjmowane do klasy I. w publicznych szkołach powszechnych.

Zapis wszystkich innych dzieci, podlegających obowiązkowi szkolnemu, do klas II—VII, odbędzie się w tym samym czasie, w kierownictwach publicznych szkół powszechnych.

Rodzice lub opiekunowie dzieci podlegających zapisowi szkolnemu, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego lub odroczyć uczęszczenie do szkoły, względnie kształcić je w szkołach prywatnych albo w domu — winni wnieść do Inspektoratu Szkolnego Miejskiego (ul. Podzamcze 1) lub w najbliższej szkole odpowiednio pisemne zgłoszenia do dnia 1-go maja 1938.

## Wpisy do szkoły dla głuchoniemych

Wpisy do Publicznej Szkoły dla Głuchoniemych pl. Wolnica 1. 1, odbywać się będą przez cały kwiecień codz. od godz. 10—12 z wyjątkiem niedziel i świąt. Do szkoły przyjmuje się młodzież po ukończeniu 7-mego roku życia.

Dla młodzieży zamieszkałej jest przy szkole Internat. Przy wpisach należy przedłożyć wyciąg z ksiąg urodzin dziecka i świadectwo szczepienia ospy. Bliższych informacji udziela Kierownictwo szkoły.

## Święto narodowe Grecji

Wczoraj jako w dniu święta narodowego Grecji odbyło się składanie życzeń w konsulacie greckim w Krakowie. Konsulowi doc. Bulasowi złożyli życzenia imieniem wojewody i wicewojewody sekretarz mgr. Żyliński, imieniem prezydenta miasta sekretarz Małecki.

## Usunięcie dorozek z Rynku Krakowskiego

Wczoraj odbyła się w Starostwie Grodzkim konferencja w sprawie usunięcia dorozek konnych z Rynku krakowskiego. Dorózki te będą całkowicie z Rynku usunięte, a zarządzenie to podyktowane zostało względami higienicznymi.

W związku z tym taksówki zmieniają w Rynku miejsce postoju i zajmą prawdopodobnie miejsce postoju dorozek. Możliwe jest również, że w Rynku ustawione będą aparaty telefoniczne dla taksówek.

## Brutalne napady na uczniów

Na ulicy Lubomirskich mieści się III. wieczorna szkoła dokształcająca dla terminatorów kuśnierskich. Uczniowie Żydzi, uczęszczający do tej szkoły, narażeni są w ostatnich dniach na brutalne napady po opuszczeniu budynku szkolnego. Ostatnio w czwartek wieczorem, po lekcji religii, około 20 chłopców żydowskich wraz z nauczycielem wracało ze szkoły, udając się spokojnie do domów. W pewnej chwili napadła na nich grupa chuliganów, która zaczęła młodych uczniów okładać pięściami i pałkami. 17-letni Natan Perlmann (Dajwór 25) został pobity do krwi. Zniszczono też na nim ubranie.

Apelujemy do władz bezpieczeństwa i do kuratorium Okr. Szkolnego, by wglądnęły w te skan-

# DZIS O 7.30 POPIS GIMNASTYCZNY Z. T. G.

daliczne stosunki, jakie zagnieździły się w najbliższej okolicy wspomnianej szkoły i położyły kres zdziwieniu, którego ofiarą podają jej żydowsky wychowankowie.

## Zderzenie wagonów na dworcu krakowskim

Wczoraj o godz. 11 przedpołudniem na dworcu krakowskim przetaczano kilka wagonów pociągu pospiesznego lwowskiego. W pewnym momencie nastąpiło zderzenie tych wagonów z innymi wagonami znajdującymi się na tym samym torze.

Naskutek zderzenia lokomotywa oraz wagon służbowy zostały uszkodzone. Kilku pasażerów odniosło lekkie obrażenia, które opatrzył lekarz kolejowy.

**Sala Saska Dziś w sobotę 26. III. 1938 Godz. 9. wiecz.**

## Wieczór Artyst. Purimowy „Ezry (Chalucowej)”

Część I. Przemówienie o Purim — Dr H. Pfeffer.

Tańce — uczennice szkoły rytmiki Pauliny Berger i Lidii Falter.

Recytacje — Runa Wellnerowa.

Spiew — M. Fischer.

Viola — Prof. Stefan Schleichkorn, akomp. Mada Orlińska.

Reportaż satyryczny — Fred Alwin.

Wieczór zagai Prez. Centr. „Ezry” Dr L. Wander.

Część II. Dancing.

Orkiestra „Jolly Band” — Humor — Atrakcje.

Zabawa — Tradycyjny poczęstunek.

— **DZIS POPIS GIMNASTYCZNY Z. T. G.** Odbyta w dniu wczorajszym próba generalna ćwiczących w kostiumach i przy świetle reflektorów wypadła znakomicie. Piękne ewolucje taneczne dziewczątek są zachwycające, zaś ćwiczenia gimnastyczne wolne i na przyrządach dzieci, uczenie, pań i panów, wykonane z ogromną precyzją, dają obraz całorocznej pracy Z. T. G. Całości produkcji nadaje jeszcze specjalnego uroku przepiękna sala gimnastyczna we własnym gmachu Towarzystwa. Popis ten budzi zatem zrozumiałe zainteresowanie. Nieliczne pozostałe bilety nabyć jeszcze można w sekretariacie Z. T. G., Skawińska 13, od godz. 11—1 i od 4 pop. Popis rozpocznie się punktualnie o godz. 7.30 wiecz.

— 00 —

— **OSOBISTE.** P. Mgr Efraim Neufeld, rodem z Krakowa, uzyskał na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie stopień doktora filozofii na podstawie pracy n. t. „Starohebrajskie prawo małżeńskie na tle rozwoju semickiej kultury”. 1338g

— 00 —

## UNIWERSYTET LUDOWY ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ

Dziś 26 bm. w lokalu „Przedświtu”, Dietla 31 w ramach U. L. odbędzie się nast. odczyty: o godz. 3 pop. Dr Wolf Blattberg, n. t. „Jak powstało imperium brytyjskie”, o godz. 4 pop. Dr N. L. Wolf nt. „Struktura współczesnych partii politycznych. Wstęp wolny.

— 00 —

— **ZABAWA DLA DZIECI** odbędzie się jutro, dnia 27 bm. o godz. 3 po południu, w Żyd. Domu Akademickim przy ul. Przemyskiej 3. 2638k

— 00 —

— **TECHNIKA OBSŁUGI KLIENTA.** Żyd. Średnia Szkoła Handlowa w Krakowie, Stradomska 10 zawiadamia, że na pow. temat wygłosi wykład prof. dr Stanisław Mandelbaum dziś w sobotę o godz. 8-cj wiecz. Wstęp wolny.

— 00 —

Koleżde biurowemu, EMANUELOWI HOLLÉNDROWI i RODZINIE, w powodu śmierci BLP. OJCA wyrażamy najgłębsze i najszczerze współczucie 1385g LEIBLOWIE, RAAB, BARMHERZIG

— 00 —

ZAMIAST kwiatów na grób bhp. Sabiny Neumannowej składają na Dom Starców Żydowskich zł. 5.— Michałowie Feldhornowie. 1820k

## W górach wiosenny firm

Ogłoszony przez Ligę Popierania Turystyki ko munikat śniegowy Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa i Państwowego Instytutu Meteorologicznego nr. 17 z dnia 25 bm. zawiera m. in. następujące dane:

Temperatury w piątek o godz. 7-ej rano w Karpatach zachodnich wahały się w granicach od +13 st. do +2 st. Zachmurzenie było słabe, prze ważne pogoda słoneczna. Zanotowano słabe wiatry lokalne, cisza. W Karpatach wschodnich temperatury wahały się w granicach od +4 do +1 st., zachmurzenie b. słabe, przeważnie pogodnie. Słabe wiatry lokalne.

Ogólna ocena warunków śnieżnych w Karpatach: Ostatnich kilkanaście dni pogody słonecznej i brak świeżych opadów śnieżnych przyczyniły się do silnego zaniku szaty śnieżnej w górach. Dobre warunki dla wyścigów narciarskich są obecnie tylko na Pilsku, Babiej Górze, a przede wszystkim w Tatrach i Czarnohorze.

### W Tatrach niebezpieczeństwo lawin!

W innych grupach górskich możliwe warunki śnieżne są tylko w obszarach wyżej 1200 mtr. i to najczęściej na stokach północnych, w lasach. W Tatrach, na Babiej Górze i Czarnohorze wytworzą się stopniowo wiosenne firny. Pogoda słoneczna utrzyma się w górach jeszcze kilka dni.

Warunki komunikacyjne na wszystkich drogach samochodowych w górach są obecnie dobre. Jedynie tylko na odcinku drogi Toporowa—Morskie Oko na jezdni leży 10 do 20 cm. śniegu (kolejny), podobnie jest na Kubalonce (stoki południowe), oraz na Przełęczy Kontakowskiej w kotlinie Istebniańskiej (kolejny).

## PODZIĘKOWANIE

Przeznaczemu człowiekowi, JWP. Drowi JERZEMU KANARKOWI w Krakowie, za uratowanie życia z beznadziejnego stanu naszemu Jedynekowi przez dokonanie szczęśliwych operacji — jak również za niesienie pociechy w ciężkich dla nas chwilach i bezinteresowną, prawdziwie ojcowską długotrwałą opieką — z głębi serc płynące serdeczne podziękowanie składają tą drogą, dozągonnie wdzięczni

Bogdanowie CHMIELNICCY  
Sosnowiec, Jagiellońska 8.

## PODZIĘKOWANIE

WFP. Doktorom: A. FÜRSTEROVI, J. BIRKENFELDOWI, S. PTAKOWI, Z. OAPINSKIEMU i W. TAB-CZAŁOWICZOWI oraz Zarządowi Lecznicy Żydowskiej w Krakowie, za pomoc lekarską i opiekę niesioną naszemu dziecku, serdecznie dziękują

BOGDANOWIE CHMIELNICCY, SOSNOWIEC,  
1773k JAGIELLOŃSKA 8.

## JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dn. 26 bm. Pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego. W godzinach południowych z przelotnymi opadami. Skłonność do burz. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie, górne zachodnie około 35 km. na godz. Podstawa chmur niskich około 300 m. Widzialność dobra.

## NADEŚLANE CZASOPISMA

„OKIENKO NA ŚWIAT” dwutygodnik dla dzieci i młodzieży pod redakcją dr. Henryki Fromowicz-Stillerowej i Marty Hirschprung. Wyszedł już numer urodzinowy (23) w powiększonej objętości i zawiera szereg bardzo ciekawych prac, między innymi: Marta Hirschprung: „Uśmiech urodzinowy”. — „Po roku pracy”... S. Stendlg: „Wielki pocałunek i małe dzieci”. — J. W. Goethe: „Bóta polna”. (pieśń). — Maurycy Szymel: „Z ulicznika mędrzec”. — Mina Silberman: „Bajeczka o mniszce i Oklenku”. — L. Goldnerowa: „Czarodziejska opowieść”. — M. H.: „Czarodziejka” w Teatrze Żydowskim. Ponadto bogate działy: „Okienko dzieci młodszych”, wesołe „Okienko”, rozrywki umysłowe, ze świata przyrody, konkurs urodzinowy, oraz list Kubusia do Pana Boga i wiele innych. Adres Redakcji i Administracji: Al. Słowackiego 52. Nr. tel. 106-76. Cena pojedynczego egz. (powiększ.) 25 gr., kwartalnie 1.10, półrocznie 2 zł.

„MŁODY OBYWATEL” Bogato ilustrowany numer tego miesięcznika dla młodzieży wydawanego przez P. K. O., zawiera m. in. następujące artykuły: Jak pracujemy w SKO, Pieniądzy i dzieci trzeba pilnować, O Polakach na krainach świata, Harcerze pracują, Jesteśmy młodzi! — (dalszy ciąg powieści) itp. poza tym opis budowy modelu szymborka J. S-3, dział zagadek, humoru itp. Prenumerata roczna tylko 1 zł. Konto PKO Nr. 29.200.

**Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK”**



## Lustracja Warszawy przez p. premiera

Warszawa, 25. 3. (A) Dorocznym zwyczajem generał Składkowski rozpoczął dziś lustrację ulic na terenie Warszawy. P. premier wyjechał o 8 rano na teren starostwa średniejskiego i zwiedził kilka domów, zaznajamiając się dokładnie z stanem higieny w tych domach.

## Zamach na angielski patrol wojskowy w Palestynie

Jerozolima, 25. 3. ZAT. W nocy z czwartku na piątek nastąpił na odcinku kolejowym między Gazą a Han Junis przypuszczenie na skutek podłożenia przez terrorystów arabskich miny wybuch drezyny patrolu wojskowego. Jeden żołnierz królewskiego pułku strzelców szkockich został zabity, drugi jest ranny.

Terrorysty dokonali napadu i zabili arabskiego strażnika kolonii Sedżera. Terrorysty ostrzeliwali Tyberiadę. Ofiar nie było.

## Wstrzymanie imigracji do Argentyny

Warszawa, 25. 3. (Sin). Polskie władze emigracyjne podjęły rozmowy w sprawie całkowitego wstrzymania wychodźstwa do Argentyny, co nastąpiło w połowie bieżącego miesiąca. W chwili obecnej wizy wydawane są wyłącznie dla osób udających się do Ameryki Południowej, które przez Argentynę przejeżdżają tylko tranzytem, bądź też krewnym wezwanym imiennie. Wprowadzono również dalsze restrykcje przy emigracji do Afryki Południowej. Kwota pokazowa dla osób, ubiegających się o wyjazd do Rodezji, podniesiona została z 50 na 100 funtów.

## Zawieszenie wykładów na Politechnice

Warszawa, 25. 3. (Sin). W dniu dzisiejszym zostały zawieszony wykłady na Politechnice warszawskiej. Przyczyną tego są zajścia, jakie ostatnio miały miejsce na Politechnice.

## Delegacja litewska do Augustowa

Warszawa, 25. 3. (Sin). W skład litewskiej delegacji wysłanej do Augustowa dla przeprowadzenia rokowań w sprawach komunikacyjnych weszło 5 osób. Poza naczelnikiem zarządu kolejowego inż. Dutkiewiczem delegowano jego zastępcę Augusta Kiesa, kierownika zarządu pocztowego Bamajtisa, zastępcy rady prawnego litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, dra Rywiskusa i radcę dra Maksonisa.

## Rocznica bitwy pod Raclawicami

Warszawa, 25. 3. (Sin). W myśl naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego, aby uczcić w dniu 24 kwietnia rocznicę bitwy raclawickiej celem zadokumentowania, że kościuszkowskie hasła żyją w chłopskich sercach, oraz że bezpieczeństwo Polski spoczywa w rękach polskich chłopów, Stronnictwo Ludowe wezwało do przygotowań dla zorganizowania tych uroczystości.

## Abisyński globetrotter

Warszawa, 25. 3. (Sin). Do Warszawy zawitał odbywający podróż naokoło świata student rodem z Harraru w Abisynii, Orcha Vanglorek. Student abisyński już od trzech lat odbywa podróż naokoło świata. Z Polski udaje się on na Bliski Wschód.

## Samorząd lekarski za obniżką cen lekarstw

Warszawa, 25. 3. (Sin). W ministerstwie opieki społecznej złożony został obszerny memoriał naczelnicy Izby Lekarskiej dotyczący podniesienia stanu sanitarnego w kraju i zorganizowania racjonalnej opieki lekarskiej dla ludności wsi i miast.

Samorząd lekarski wypowiada się m. in. za obniżeniem taksy aptekarskiej, gdyż obecnie ceny leków są zupełnie niedostępne. Ustawa o aptekach powinna być zmieniona w tym kierunku, by umożliwić tworzenie w mniejszych miejscowościach aptek o typie uproszczonym, sprzedającym lekarstwa po tańszej cenie.

DZIŚ, sobota 26. bm. premiera w kinie „SZTUKA” — Najmocniejszy film sensacyjny przygód ostatnich lat! Potężny, pasjonujący dramat detektywistyczny, pełen emocji, grozy i napięcia! — Akcja rozgrywa się na cudownym tle Wysp Hawajskich, oraz na transoceanicznym parowcu! — Tajemnicza zbrodnia w porcie... — Ślady krwi prowadzą do Azji... — Kim jest nieznanomy Japończyk... — Fascynujący romans tancerki i detektywa... — Walka z bandą przemytników brylantów... — Genialna kreacja detektywa stwarza znakomity aktor, człowiek-cień o stu twarzach, mistrz w walce Dziu-Dzitsu: PETER LORRE oraz VIRGINIA FIELD i THOMAS BECK. — Akcja zapierająca dech w piersiach! Ponadto aktualne zdjęcia w naturalnych barwach z koronacją króla angielskiego. PORANKI z powyższego filmu: w sobotę 26. bm. o godz. 3-ej w niedzielę 27. bm. o godz. 10 i 12. Ceny miejsc od 50 gr.

## Tragedia Żydów austriackich

Wiedeń, 25. 3. ZAT. Znany matematyk i statystyk Albert Smoleński, syn wybitnego pisarza hebrajskiego, Pereca Smoleńskiego, popełnił wczoraj wieczorem wraz ze swą żoną, aryjką samobójstwo. Smoleński wskoczył do Dunaju, żona jego przecięła sobie żyły. W prasie ukazały się tylko inicjały nazwisk samobójców.

Aresztowany został znakomity uczonego żydowski, prof. Armand Kaminka (lat 75). Kaminka jest założycielem Instytutu Majmonidesa i tłumaczem Arystotelesa i Platona na język hebrajski. Był on sekretarzem „Alliance Israelite” w Wiedniu.

Oddział szturmowców wtargnął wczoraj do

mieszkania generała armii austriackiej Sommera (Żyda), aby zmusić go do czyszczenia ulic. Sommer prosił, aby mu pozwolono się przebrać i po chwili ukazał się w mundurze generała austriackiego z odnaczeniami z czasów wojny. Szturmowcy wycofali się.

## Bojkot towarów austriackich

Nowy Jork, 25. 3. ZAT. Bezpartyjna Liga antynazistyczna w Stanach Zjednoczonych komunikuje, że prowadzony pod jej auspicjami od roku 1933 bojkot towarów niemieckich został obecnie rozciągnięty także na wyroby pochodzenia austriackiego.

## Natarcie gen. Franco na Katalonię

Salamanka, 25. 3. PAT. M. Huesca zostało obecnie całkowicie oswobodzone. Cmentarz, na którym znajdowało się dowództwo wojsk oblegających, został zajęty przez wojska gen.

Franco.

Natarcie wojsk gen. Franco na wschód od Huesca w kierunku silnie umocnionej granicy katalońskiej trwa z niesłabnącą energią.

## Nowa fala pryszczycy na wschodzie Niemiec

Berlin, 25. 3. PAT. Według doniesień prasy niemieckiej, obecna ciepła pogoda wywołała falę pryszczycy, która poczyniła już wygasać. W dniu 15 marca zanotowano w Niemczech 16.238 zagród zakażonych pryszczycą. Choroba

ta wygasa co prawda w 7.216 zagrodach, pojawiła się jednak aż w 10.041 nowych. Największe natężenie zarazy obserwuje się obecnie we wschodnich prowincjach Niemiec, zwłaszcza zaś na Górnym Śląsku.

## KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

### Zeznania oskarżonego w sensacyjnym procesie katowickim

Katowice, 25. 3. (K) W dalszym ciągu sensacyjnego procesu przeciwko b. dyrektorom Centralnej Targowicy w Mysłowicach zeznawał dziś w dalszym ciągu oskarżony Kazon. Na postawione pytania co do wydanych olbrzymich kwot na rozjazdy i telefony, odpowiada on, że Targowicę prowadził z amerykańskim rozmachem i musiał wydawać olbrzymie kwoty na zwalczanie konkurencji, przy czym wskazał, że magistrat miasta Mysłowic zrobił na nim świetny interes, gdyż poprzednie bilanse Targowicy wykazały przeciętnie około 1.000 zł. rocznego dochodu, zaś on wpłacał do kasy miejskiej pół miliona zł. rocznie w gotówce, a gdy źle szło 370.000 zł.

Kazon wyjaśnia dalej, że kwitów i rachunków nie brał nigdy od kupeców, gdyż u rzeźnika wzajemne uderzenie o dłoń więcej znaczy niż kontrakt a on był zbyt uczciwy, by prowadzić księgi, które są tylko po to, by oszukiwać. Miał on prawo do dysponowania kwotą 200.000 zł. na wydatki według własnego uznania zgodnie z uchwałą rady nadzorczej.

Zeznania Kazonia trwały 3 dni. Popołudniu sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego Fruchthändlera.

### Rozwiązanie kontraktu z dyr. teatru w Sosnowcu

Sosnowiec, 25. 3. (K) Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej w Sosnowcu uchwalono rozwiązać kontrakt z dotychczasowym dyrektorem teatru miejskiego, p. Gołaszewskim i rozpisac konkurs na nowego dyrektora. Do końca sezonu teatr sosnowiecki korzystać będzie z gościnnych występów teatru częstochow-

### Obrady urzędników państwowych i pracowników umysł.

Warszawa, 25. 3. (Sin). W dniach 27 i 28 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd delegatów stowarzyszenia urzędników państwowych, a w dniach 26 i 27 bm. kongres unii związków zawodowych pracowników umysłowych. W obu zjazdach wezmą udział przedstawiciele rządu.

### Powrót studentów żydowskich z Austrii

Warszawa, 25. 3. (A) Okazuje się obecnie, że razem ze studentami studiującymi na wszechnicach wiedeńskich, powrócili także do Polski młodzi lekarze żydowscy, którzy ostatnio pracowali w austriackich szpitalach.

W ciągu ostatnich dni do władz uniwersyteckich wpłynęło 120 podań o nostryfikację. Wśród tych podań połowa pochodzi od studentów żydowskich. Jak przypuszczają, podania te są pozbawione wszelkich szans uwzględnienia.

Czerniowce, 25. 3. PAT. W Leana de sus pod Vraiovą zmarł w wieku lat 116 niejaki lie Francu, który przez całe życie nigdy nie chorował.

skiego.

Jak wiadomo, dyrektor Gołaszewski mimo sprzeciwu zarządu miasta objeżdżał na czele trupy wespół z Bodą inne okręgi Polski, pozostawiając Sosnowiec bez teatru.

### Budowa nowego ratusza

Katowice, 25. 3. (K) Magistrat miasta Katowic uchwalił na wczorajszym posiedzeniu przystąpić do budowy nowego ratusza. Koszta budowy pokryte zostaną z nadwyżki budżetowej za rok 1937-38. Poza tym uchwalono wybudować nowy szpital w Ligocie.

# Dyskusja nad ustawą o ulgach inwestycyjnych

## na plenarnym posiedzeniu Sejmu

Warszawa, 25. 3. (Sin) W dalszym ciągu dyskusji na plenum Sejmu przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o państwowym podatku gruntowym.

Następnie sprawozdawca p. Hołyński referował ustawę o ulgach inwestycyjnych. Projekt tej ustawy jest kodyfikacją szeregu dotychczasowych ustaw, zawierających ulgi podatkowe dla poszczególnych inwestycji. Rozszerza on ulgi w pewnych dziedzinach, zwięża zaś w innych. Największe zwiężenie ulg dotyczy rozdziału 7-go, zawierającego ulgi dla nowowznoszonych budowli przez skasowanie przerostów oraz przez dalej idące ograniczenia zwolnień od podatku. Ustawa opiera się na zasadzie udzielania ulg, opartych na osiągniętym dochodzie. Projekt ustawy kasuje ulgi w podatku obrotowym a wzamian daje możliwość w Centralnym Okręgu Przemysłowym w wypadkach szczególnie ważnych dla obrony państwa zwolnienia przez 10 lat od podatku dochodowego dochodów, płynących z nowych inwestycji, dokonanych w tym okręgu. Ulgi w podatkach realnych przewidziane są jedynie dla nowowznoszonych budowli.

Pewnej przemianie uległy również ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych, które obecnie są bardziej zdemokratyzowane, przez zmianę systemu potrącania podatku dochodowego. Ulgi, przewidziane dla inwestycji w Centralnym Okręgu Przemysłowym przyznawane będą na indywidualne podania, pozostałe zaś ulgi przysługują z mocy samego prawa. Ustawa upoważnia ministra Skarbu do ustalenia w porozumieniu z ministrem Przemysłu i Handlu rodzaju rzemiosł, które będą w C. O. P. korzystały z ulg w podatku dochodowym. Dziś, kiedy ulgi idą równolegle z planem inwestycyjnym, uzbrajającym ten teren w zasadnicze in-

KINO „ADRIA“ wyświetla wielki podwójny program. — Wspaniały film reżyserii TURZAŃSKIEGO.

**„Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny“**  
erotyczny film wielkiej miłośce pięknej kurtizany. — W rolach głównych ISA MIRANDA i FERNAND GRAVET  
oraz **SENSACJĄ ZYJE ŚWIAT** film o niebywalej interesującej akcji i bogatej wystawie.

westycje należy się spodziewać znacznie większych rezultatów w zakresie inwestycji prywatnych na tym terenie.

Komisja wprowadziła do projektu 66 poprawek. Najbardziej istotna poprawka do rozdziału 1-go dotyczy terminu przyznania ulg w C. O. P. Stanowi ona, że jeżeli w ciągu trzech miesięcy od daty wniesienia podania o przyznanie ulg nie nastąpi odpowiedź odmowna, ulga zostaje przyznana z mocy samego prawa. Mamy tu zatem znaczne przyspieszenie decyzji, co powinno zwiększyć tempo inwestycji. Pewne poprawki wprowadziła komisja w liście przedsiębiorstw, jakim mają przysługiwać ulgi w C. O. P.

Jako najwyższe kryterium stosowała komisja wymogi obronności, rozszerzając ulgi na te działy, które są dla obronności istotnie niezbędne, zwiężając zaś w tych działach, gdzie interes obronności nie jest zaangażowany w stopniu wysokim. To ostatnie ma na celu niehamowanie rozwoju podobnej produkcji w innych dzielnicach kraju.

W zakończeniu sprawozdawca wyraża przekonanie, że jeśli te wszystkie ulgi będą udzielane sprawnie, bez trudności biurokratycznej, i będą scharmonizowane planem inwestycyjnym, to faktyczne uprzemysłowienie kraju powinno w sposób zdecydowany ruszyć z miejsca naprzód.

wany w r. 1938.

3) Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 marca 1928 r. istnieją ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw przemysłowych w tzw. „trójkacie bezpieczeństwa“. Rozporządzenie to wygasa właśnie 31 marca 1938 r., tj. w momencie, gdy po 9 latach najskłabszego wykorzystania tej ustawy, przystąpiliśmy z inicjatywy rządu, do realizacji wielkiego planu gospodarczego w tym okręgu, który szybko przekształcał charakter miast tego okręgu, jak to ma miejsce obecnie w Rzeszowie, Nisku, Dębicy i in.

4) Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych z dnia 7 maja 1936 r. stracił moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1938 r. a wykazał dowodnie i cyfrowo, jakie posiadał znaczenie dla rozwoju motoryzacji. Zakup samochodów w roku bież. spadł do kilku procent w porównaniu z analogicznym okresem w r. 1937.

Jeżeli do tego dodamy przytoczone już argumenty o różnorodności zasad, o chaosie i brakach, które stopniowo narastające ustawodawstwo w tej dziedzinie wywołało, próbując rozwiązywać fragmenty, które w danej chwili wydawały się najważniejsze, to zrozumiemy konieczność i pilność tego zagadnienia: kodyfikacji, rozszerzenia i ujednoczenia metod w zakresie ulg podatkowych dla inwestycji.

Następujące momenty skłaniają do nadzwyczajnego traktowania tego przedłożenia: Osłabienie koniunktury zagranicznej staje się coraz bardziej definitywne i wyraźne. Jeżeli dotychczas niepokój ograniczał się do rynku Stanów Zjednoczonych, gdzie między styczniem 1937 roku a styczniem 1938 r. produkcja węgla spadła z 41 milionów na 31 milionów ton (o 25), a produkcja stali z 4,8 miliona ton na 1,8 miliona ton, to obecnie wskazuje się już na wzrost bezrobocia w Anglii i na wzrastające trudności gospodarcze na kontynencie.

Tymczasem w Polsce — w granicach ludzkich możliwości ponoszenia odpowiedzialności — mógłbym twierdzić i zapewniać, że o ile a) budżet będzie zrównoważony, b) plan inwestycyjny będzie ściśle i energicznie realizowany, c) ustawy podatkowe łącznie z obecną ustawą będą na czas uchwalone, d) ceny płodów rolnych będą utrzymane w pobliżu obecnego poziomu i nie będzie katastrofy żywiolowej (nieurodzaju), to rok 1938 będzie bardzo silny. Po dyskusji ustawa została przyjęta.

## Optymistyczne przemówienie min. Kwiatkowskiego

Po referacie zabrał głos p. wicepremier i minister Skarbu Kwiatkowski.

Z programu prac finansowo gospodarczych realizowanych w r. b. na terenie parlamentarnym przystępujemy do załatwienia ostatniego ogniwa i trzeciego kompleksu tych zagadnień.

Terminowo i zgodnie z wymogami konstytucji przepracowaliśmy i ustaliliśmy nowy budżet państwowy na okres 1938/39 oparty nadal o naczelną zasadę równowagi finansowej.

Obecnie przedkłada rząd w wspólnym i sumiennym przepracowaniu z komisją skarbową projekt ustawy „o ulgach inwestycyjnych“, projekt ostatni z zamierzonego w obecnym okresie cyklu prac podatkowych, ale wedle mego przeświadczenia bardzo ważny i wcale trudny.

Stan faktyczny tej sprawy jest następujący:

1) Ulgi dla nowowznoszonych budowli — wedle zgodnej oceny wszystkich czynników wymagają dość głębokiej nowelizacji. Nowelizacja ta nie może być realizowana w okresie dowolnym, gdyż na podstawie obowiązującego prawa tysiące osób angażuje swój majątek i swoje kapitały. Normalnie okres budowy domu obejmuje dwa sezony i rozpoczyna się w kwietniu. Zapowiedź reformy — bez natychmiastowego i definitywnego ustalenia jej treści — musi sparaliżować sezon budowlany.

2) Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 17 listopada 1927 r. dotyczące ulg podatkowych dla wiertnictwa naftowego wygasło pod koniec w 1937 r. Z tą ustawą ledwie trzymamy się na powierzchni. Istnieje więc konieczność rozstrzygnięcia tego problemu — o ile nawet tak słaby ruch wiertniczy nie ma być sparaliżo-

### Szef O. Z. N. na Zamku

Warszawa, 25. 3. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś popołudniu gen. Skwarczyńskiego, szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

### Henlein domaga się nowych wyborów

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)  
Praga, 25. 3. (B). Dzisiaj obradowała komisja polityczna niemieckiej partii sudeckiej. Przy tej sposobności Henlein wygłosił przemówienie, w którym jako pierwszy postulat wysunął rozpisanie nowych wyborów do ciał u-

stawodawczych i samorządowych.

W związku z tym donoszą urzędowo, że do rozpisania wyborów do parlamentu, którego kadencja upływa w maju 1941 roku, nie ma dostatecznych przyczyn, natomiast koalicja rządowa przygotowuje wybory do ciał samorządowych.

### Certyfikaty dla prof. Freuda i Neumanna do Palestyny

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)  
Londyn, 25. 3. (B). Wedle doniesienia z Jerozolimy żydowskie towarzystwo lekarskie w Palestynie oraz agencja żydowska wyraziły gotowość przyznania certyfikatów dla prof. Zygmunta Freuda i Henryka Neumanna, którzy

zamierzają osiedlić się w Palestynie.

Prof. Neumann został zwolniony z więzienia.

### Aresztowanie hr. Esterhazy

Budapeszt, 25. 3. (B). W Krems-Muenster został aresztowany hr. Paul Esterhazy za znieważenie żołnierzy armii niemieckiej.

### Projekty finansowe rządu przyjęte przez Izbę Deputowanych

Paryż, 25. 3. (R) Izba Deputowanych przyjęła projekty finansowe rządu. Projekt ustawy, podwyższający kredyt skarbu państwa w Banku Francji z 15 do 20 miliardów franków przyjęło 338 głosami przeciwko 235.



# „My i to przetrzymamy!”

## Ustawa o zakazie uboju rytualnego przyjęta w trzech czytaniach

Warszawa, 25. 3. (Sin). Po załatwieniu ustawy o ulgach podatkowych przy wyrobie win owocowych, przyczem wyłączone spod ulgi t. zw. wina rodzynkowe i po odesłaniu do komisji — mimo dwugodzinnej dyskusji — ustawy o młeczarstwie, przystąpiono do projektu usta-

wy o zniesieniu uboju rytualnego.

Pierwszy zabiera głos sprawozdawca Dudziński, powtarzając na ogół wszystkie argumenty, przytoczone na komisji. Po nim zabiera głos wiceminister rolnictwa Jarosiewicz, który oświadcza, co następuje:

konsumpcji innych gatunków zwierzęcych, takie pocieszenie wykracza jednak poza sfery gospodarcze.

Poza tym istnieją specjalne względy, dla których zależy nam specjalnie na rozwoju produkcji bydła rogatego i owiec. Wszystkie dotychczasowe urządzenia musiałyby być z gruntu przerobione. Dotyczy to chłodni i innych urządzeń. W rezultacie wprowadzenie w życie przepisów o bezwzględny zakaz uboju, innego dzielenia i wprowadzenia w obrót tusz zwierzęcych inaczej niż w podłużnych połówkach wymagałoby znacznego i nieproduktywnego nakładu kosztów i podrożałoby poważnie cały obrót mięsem.

W związku z powyższymi motywami p. wiceminister zgłasza odpowiednie poprawki do projektu tej ustawy.

## Przedstawiciel rządu ostrzega

Uboj zwierząt przeznaczonych do konsumpcji był jednym z ognisk obrotu gospodarczego, dlatego też wybija się na czoło tych obrotów jako najważniejszy. Dotyczy to w równej mierze i tzw. uboju rytualnego. Warunki dopuszczonego uboju rytualnego były takie, ażeby uniemożliwiały dezorganizację jakichkolwiek dziedzin życia gospodarczego. Takie były założenia obecnie obowiązującej ustawy, które weszły w życie 1 stycznia 1936. Jest to okres zbyt krótki, ażeby można było sformułować, o ile skutki ustawy odpowiadają jej założeniom i celom. Na terenach, na których do chwili wyprowadzenia ustawy ubój bydła, cieląt i owiec odbywał się wyłącznie sposobem rytualnym już w pierwszym półroczu 1937

ubój rytualny spadł do 24 procent ogólnego uboju, przyczem czwarty kwartał tegoż roku w stosunku do pierwszego wykazał dalszy spadek.

W pierwszym kwartale

kontyngent mięsa rytualnego na głowę ludności żydowskiej wynosił 9.46 kg, ostatnio zaś spadł na 6.77 kg.

Ruch zniżkowy nadal trwa. Są również objawy ujemne, a mianowicie pewna dezorganizacja rynków mięsnych przez przenikanie części zwierząt zabitych w uboju rytualnym, a mianowicie zadów na rynek nierytualny. Ta część mięsa sprzedawana jest taniej i stwarza niezdrową konkurencję dla obrotów nierytualnych.

Zreferowany projekt zmierza do znowelizowania ustawy obowiązującej. Żądanie zakazu uboju rytualnego jest radykalną zmianą zasady, przyjętej przez Sejm i

może spowodować wstrząs na rynku

mięsnym, którego ujemne skutki od czuje przede wszystkim rolnictwo.

Niepodobna obliczyć w jakim stopniu zmniejszą się konsumpcja wskutek zakazu uboju rytualnego, że jednak zmniejszą się, wydaje się rzeczą pewną. Można się wprawdzie pocieszyć, że ograniczeniu mięsa wołowego, cielęciny i baraniny towarzyszyć będzie wzrost

## Protest posłów żydowskich

Z kolei zabiera głos poseł rabin Rubinstein: Poseł Rubinstein przypomina poprzednią walkę przy wniesieniu ustawy o zakazie uboju rytualnego, powołując się przy tym na Konstytucję.

W tym miejscu zabiera głos przewodniczący wicemarszałek Schaetzel, oświadcza: Zagadnienie zgodności projektowanej ustawy przepisami Konstytucji zostało przez marszałka Sejmu rozstrzygnięte w sensie uchylenia odnośnych wątpliwości. Na tej zasadzie projekt ustawy został postawiony na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia. W tym stanie rzeczy proszę p. posła o nieporuszanie tego zagadnienia.

Poseł Rubinstein: Chcę rozumować drogą porównań. Czy do pomyslenia jest, aby na jakąś inną religię mógł być wywierany tego rodzaju zakaz sprzeczny z zasadami Konstytucji o wolności religii?

Wicemarszałek Schaetzel po raz drugi: Jeszcze raz proszę p. posła kategorycznie o niewracanie do tego tematu.

Mówca w dalszym ciągu: Czy byłby możliwy wniosek, podważający zasady religijne? Żaden człowiek, a tym bardziej żaden mąż sta-

nu nie mógłby powziąć tak niebezpiecznej myśli i ją w czyn wprowadzić. Mówca obszernie omawia historię uboju rytualnego. Łącznie z Karaimami i Mahometanami mięso z uboju rytualnego spożywa 250 milionów ludzi.

Następnie zabiera głos poseł Minberg, a po nim poseł Sommerstein, który wygłasza swą mowę wśród wielkiego napięcia i protestuje przeciwko ustawie.

Posłanka Prystorowa oświadcza, że ją te jęki i łzy nie obchodzą, bo tu chodzi o miliony ludzi. Radzi Żydom, ażeby nie drażnili Polaków.

Poseł Dudziński przypomina Żydom, że oni robili run na banki i wykorzystywali koniunkturę.

Następnie przystąpiono do głosowania. Na sali obecnych jest około 50 posłów. Wszystkie poprawki zarówno rządowe jak i mniejszości zostały odrzucone. Za poprawkami rządowymi głosowało Koło Żydowskie, Klub Ukraiński, posłanka Pełczyńska i poseł Kopeć. Ustawa została przyjęta we wszystkich trzech czytaniach. Przy okrzyku posła Sommersteina: My i to przetrwamy, zamknięto posiedzenie.

## Rozpoczęcie rokowań polsko-litewskich w Augustowie

Augustów, 25. 3. PAT. Wspólne pierwsze plenarne posiedzenie delegacji do rokowań polsko-litewskich rozpoczęło się o godz. 16-tej. Na posiedzeniu tym przewodniczący delegacji polskiej dyr. Gwiazdowski wygłosił następujące przemówienie:

W imieniu delegacji polskiej mam zaszczyt serdecznie powitać delegację litewską i podziękować jej za przybycie do Augustowa. Sądzę, że przysłużyliśmy się najlepiej interesom naszych państw, jeżeli ożywieni najlepszą wolą niezwłocznie przystąpimy do konkretnej pracy nad praktycznym zrealizowaniem w terminie ustalonym przez oba rządy bezpośredniej komunikacji, wskazanych w notach, wymienionych między obydwioma rządami. Ze strony delegacji polskiej pragnę oświadczyć, że przystępuje ona do rozmów z delegacją litewską ożywiona tą najlepszą wolą“.

Następnie przewodniczący delegacji polskiej zaproponował, aby w celu usprawnienia prac konferencji eksperci techniczni podzielili się na dwie sekcje według grup problemów komu-

nikacyjnych, jakie mają być rozważane, a mianowicie, aby do pierwszej sekcji przydzielono sprawy komunikacji kolejowej, drogowej i lotniczej, do drugiej sekcji zaś sprawy komunikacji telegraficznej, radio-telegraficznej, telefonicznej i pocztowej.

W odpowiedzi na przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej przewodniczący delegacji litewskiej dyr. Tuskanis wygłosił następujące przemówienie:

„Mam zaszczyt w imieniu komisji litewskiej podziękować panu przewodniczącemu komisji polskiej za serdeczne przyjęcie, które było szczególnie podkreślone od pierwszej chwili naszego spotkania, i za miłe słowa, wypowiedziane w tej sali obrad. Rząd nasz upoważnił nas do technicznego zadania ustanowienia i ustalenia bezpośredniej komunikacji dla przedstawicieli obu państw na zasadzie not, wymienionych między posłami pełnomocnymi litewskimi i polskimi w Tallinie dnia 19 marca 1938 r., a mianowicie komunikacji drogą lądową, drogą powietrzną, telegrafem, telefonem, drogą

## Dekrety dewizowe senatu gdańskiego

Gdańsk, 25. 3. PAT. Senat ogłosił dziś dekret według którego osoby zamieszkujące stale na terenie Wolnego Miasta mogą w ciągu miesiąca kalendarzowego nabywać bez pozwolenia zagraniczne środki płatnicze wartości do 50 guldenów i wywieźć je zagranicę a złote lub marki niemieckie wartości do 500 guldenów.

Zamiast zagranicznych środków płatniczych wywieźć można również walutę gdańską, jednak tylko w ilości 50 guldenów w bilonic. W bieżącym miesiącu wykorzystać można równocześnie kontyngent, przypadający na następny miesiąc. Złote mogą być wywiezione do Polski.

radiową i pocztową — to znaczy wypełnić zobowiązanie, dane przez oba państwa.

Mam nadzieję, że rozpoczęty dziś nasz wspólny wysiłek odnowienia bezpośredniej komunikacji posłuży szlachetnym dążeniom obu państw i z tej racji pozwolę sobie wierzyć, że ta praca naszych komisji będzie toczyła się pomyślnie. Ze swej strony w imieniu komisji litewskiej szczerze życzę tej pomyślności“.

Na zakończenie przewodniczący delegacji litewskiej wyraził zgodę co do procedury prac obu sekcji.

Za wspólną zgodą obrady toczą się w języku polskim i litewskim.

# Kronika krakowska

—oo—

## Dyżury lekarzy i aptek

Dziś nocny dyżur mają lekarze: Okrzeński A. — Batorego 20, Cisek A. Wrocławska 11a tel. 128-80, Kurz Z., Sandomierska 5 tel. 116-40, Redo A., Zamajskiego 29 tel. 182-57.

Dziś mają nocny dyżur apteki: Grodzka 22, Plac Matejki 3, Wybickiego 1, Retoryka 1, Krakowska 19, Plac Zgody 18, Mogińska 16, Mudalińskiego 7.

—oo—

## Echa postrzelenia wywiadowcy

Onegdaj wieczorem na ulicy Starowisnej postrzelony został wywiadowca P. P. Niedziela przez osobnika, którego usiłował aresztować. Policja w toku dochodzeń aresztowała szereg osób. Wywiadowca przebywa w szpitalu.

—oo—

## Odczyt gen. Roji

Gen. Roja wygłosi odczyt w niedzielę 27 bm. o godz. 11-tej przed południem w sali Związku Kolejarzy przy ul. Warszawskiej 17. na temat: „Odebranie rządów Austrii w 1918 r.“ (dalszy ciąg i uzupełnienie odczytu wygłoszonego przed 2 miesiącami w sali ludowców). Wstęp 1 zł. 50 gr. Dochód na rzecz wydawnictwa gen. Roji pod tyt. „Odebranie rządów Austrii w 1918 r.“

—oo—

## KOMUNIKATY:

— **GEULA.** Dziś 6.45 w lokalu Diella 31. zebranie plenarne z ref. E. Goldenberga n. t. „Dzieciństwo“. Goście mile widziani.

— **HITACHDUT,** Sarego 11. Dziś 3.30 plenarne zebranie z referatem mgr K. Goldfarba.

— **MŁODE WIZO.** Dziś 3.30 pop. referat p. I. Sterna.

— **CEIRE MIZRACHI-BRURIA.** Dziś 5-ta pop. „Mesibat Omeg Szabat“ z referatem B. Liebera.

— „**MORJA**“. Dziś 4-ta pop. seminarium z Agady Talmudycznej pod kier. Dra Guzika. Goście mile widziani.

— **ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ORGANIZACJI „WOLNOŚĆ“** i Uczestników o Niepodległość w formacji B. A. A. tą drogą zawiadania swych Członków i zainteresowanych, że statut Związku został zatwierdzony reskryptem Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego.

— **PLYWACZKI I PLYWACY ŻKS MAKKABI W KRAKOWIE!** Dziś 28 bm. o godz. 19-tej odbędzie się w lokalu klubowym plenarne zebranie sekcji. — Zaprawa pływacka na krytej pływalni dla pływaków i pływaczek Makkabi rozpocznie się w najbliższych dniach. Zgłoszenia w lokalu klubowym do 31 bm.

## Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

### TOWARY KOLONIALNE

**NOWY JORK,** 25. 3. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (1 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4) marzec 4.— (3.99) lipiec 3.86 (3.84), Kakao 5 3/4 (5 7/8), marzec 5.39 (5.59), lipiec 5.40 (5.59).

### BAWELNA.

**NOWY JORK,** 25. 3. 8.73 (8.67), marzec 8.67—8.67 (8.61—8.62), lipiec 8.72—8.73 (8.67—8.67).

### KORZENIE.

**LONDYN,** 25. 3. Tapioka Fair marzec-kwiecień 13.25, Pieprz czarny 3.—, Pieprz Singapore 2.81, Goździki Zanzibar 8.18, Papryka cif 68.

### DEWIZY.

**PARYŻ,** 25. 3. Londyn 163.—, Nowy Jork 32.82, Zurich 750.—, Amsterdam 18.20, Berlin 13.22.

**LONDYN,** 25. 3. Nowy Jork 4.9606, Paryż 162.81, Berlin 12.3775, Amsterdam 8.9706, Zurich 21.645.

### EFEKTY.

**NOWY JORK,** 25. 3. American Car 81.75 (80.25), American Car et Foundry 16.50 (17.62), Am. Tobacco 63.50 (63.75), Chrysler 46.50 (46.00), Douglas Aircraft 38.50 (38.50), Fisk Rubber 7.37 (5.—), Eastman Kodak 135.12 (140.—), General Electric 33.87 (34.—), General Motors 31.62 (31.25), Anaconda 28.75 (28.37), Bethlehem Steel 51.87 (50.25), Intern Nickel 47.75 (47.25), Tennessee Corp. 5.62 (5.50), Shell Union 13.— (12.25), Standard Oil 44.75 (41.75).

### METALE

**LONDYN,** 25. 3. Platyna 7, Wolfram cif 64—68, Srebro 20.37, Złoto 140.2.

## Pamiętajcie o Waszych głocujących braciach Popierajcie akcję paschalną Stow. „Beit-Lechem“

### Zmiana okólnika komisji dewizowej

Warszawa, 25. 3. PAT. Uchwałą z dnia 18 b. m. komisja dewizowa zmieniła przepisy okólnika nr. 7 z dn. 6 maja 1936 r. dotyczące obrotów dewizowych przedstawicieli handlowych firm zagranicznych.

### Obrady komisji senackich

Warszawa 25. 3. PAT. W dniu dzisiejszym obradowały w Senacie komisje: skarbowe, wojskowe i administracyjno-samorządowe.

Komisja skarbowe uchwaliła bez zmian projekt ustawy o sprzedaży gminie Warszawy gruntu pod budowę elektrowni.

Komisja wojskowa uchwaliła bez zmian nowelę do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o odstąpieniu zwierząt pociagowych wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony państwa.

Komisja administracyjno-samorządowa uchwaliła nowelę o Komunalnych Kasach Oszczędności i projekt ustawy o zmianie granic województw.

### Ciekawy proces w warszawskiej apelacji

Warszawa, 25. 3. (A) W Sądzie Apelacyjnym odbył się dziś charakterystyczny proces przeciwko kilku żydowskiemu rzeźnikom, oskarżonym o dokonywanie nielegalnego uboju. Proces ten jest charakterystyczny ze względu na rolę kontrolerów rzeźni miejskiej.

Z końcem ubiegłego roku do biur warszawskiej rzeźni miejskiej zgłosili się trzej rzeźnicy żydowscy, którzy złożyli zameldowanie, że dwaj kontrolerzy rzeźni miejskiej, Lipiński i Augustyn pobrali od nich pewne sumy jako łapówki za nieskonfiskowanie mięsa pochodzącego z potajmnego uboju. Podobne zarzuty złożył również pewien rzeźnik z Łowicza.

Kierownictwo rzeźni miejskiej wszczęło dochodzenia przeciwko tym kontrolerom, lecz po kilku dniach uznano, że oskarżenia te są pozabawione wszelkich podstaw i złożono skargę na rzeźników żydowskich do prokuratury. W pierwszej instancji obaj rzeźnicy żydowscy skazani zostali po 6 miesięcy więzienia.

Dziś odbyła się rozprawa w Sądzie Apelacyjnym i oto okazało się, że obu wspomnianych kontrolerów zwolniono z rzeźni, gdyż stwierdzono, że pobierali oni łapówki. Sąd Apelacyjny uniewinnił zupełnie jednego rzeźnika, a drugiemu zawiesił wykonanie kary.

### Min. Poniatowski w Grecji

Bukareszt 25. 3. PAT. Dziś przybył do Bukaresztu samolotem linii „Lot“ minister rolnictwa Poniatowski, który udaje się do Grecji.

### Nota brytyjska do rządu gen. Franco

Londyn 25. 3. (R) Rząd brytyjski wystosował notę do rządu gen. Franco w sprawie zatopienia statku angielskiego „Endymion“. Nota czyni rząd gen. Franco odpowiedzialnym za fakt zatopienia i zastrzega prawo wystąpienia o odszkodowanie.

Jednocześnie wystosowano do Japonii notę z żądaniem dszkodowania za zatopienie statków angielskich na rzece Jangtse w grudniu ub. r. Nota w sprawie odszkodowania za zatopienie kanonierki brytyjskiej „Lady Bird“ ma być wysłana w najbliższym czasie.

### Churchill w Paryżu

Londyn, 25. 3. (R). Churchill odleciał samolotem do Paryża.

### Hitler w Królewcu

Królewiec, 25. 3. PAT. Dziś o 17-ej przybył samolotem do Królewca kanclerz Rzeszy, Hitler.

### Goering w Linzu

Wiedeń, 25. 3. PAT. Po wizycie na zamku Lichtenegg udał się premier Goering do Leondyng, gdzie spędził krótką chwilę przy grobie rodziców kanclerza Hitlera.

Z Leondyng odjechał premier Goering do Linzu.

### Ks. Windsor sąsiadem Lloyda George'a

Nicea, 25. 3. (R). Książę Windsor z małżonką przybyli do Antibes i zamieszkali w „Grand Hotelu“, w którym mieszka również Lloyd George.

### Zawieszenie pisma rasistowskiego

Berlin, 25. 3. PAT. W dniu dzisiejszym ukazało się rozporządzenie ministra propagandy, zawieszające wychodzący w Stuttgarcie dziennik „Durchbruch Kampfblatt fuer deutschen Glauben, Rasse und Volkstum“ na czas nieograniczony. Dziennik ten zajmował się zagadnieniami religijnymi w nieodpowiedniej formie.

### Aresztowania na Litwie?

Ryga, 25. 3. PAT. Z Kowna donoszą: Memoriał do prezydenta Smetony, podpisany przez byłych prezydentów i byłych premierów, był rozrzucony w formie ulotki i nalepiany na ścianach. Policja traktowała odezwę tę jako nielegalną i zdzierła ją ze ścian. W związku z tym oczekiwano aresztowań w kołach opozycyjnych, jednakże, jak dotychczas, żadnych aresztowań nie było.

Gdańsk, 25. 3. PAT. Senat ogłosił dziś dekret, który zabezpieczyć ma guldenowi gdańskiemu odpowiednie stanowisko jako waluty w wewnętrznym obrocie płatniczym.

## CZYTAJCIE

### WYDANIE WIECZORNE „NOWEGO DZIENNIKA“!

LEKKA, ŻYWA, ZAJMUJĄCA TREŚĆ

SPECJALNA SŁUŻBA INFORMACYJNA

OSTATNIE WIADOMOŚCI  
Z KRAJU I ZAGRANICZY

BOGATA KRONIKA LOKALNA  
I DZIAŁ SPORTOWY

HUMOR — NOWELA

ULUBIONA LEKTURA WIECZORNA

KONIECZNE UZUPEŁNIENIE  
WYDANIA PORANNEGO

ZAMKNIĘCIE NUMERU — GODZ. 15.

DO NABYCIA:  
W KIOSKACH I AGENCJACH



**OLLA**  
PRES. 2

**NIEDOSIĄGNIONE**  
w  
**JAKOŚCI**  
i  
**PEWNOŚCI**

ORYGINALNE TYLKO  
Z-TYM ZNAKIEM  
FABRYCZNYM

**BEZGRANICZNIE  
ELASTYCZNE**



PATENT FRANC. NR. 700.504  
PATENT AMER. NR. 1039.704

TEL. 218 **RABKA** TEL. 218  
**pod „SWIT“ pod zarządem**  
**Henryka BECKA**  
 aprasza o wcześniejsze zamówienia  
 na święta (PESACH)

### Zdrojowiska

**USTRON.** — ZARZĄD PEN-SJONATU „TRZECH RÓZ“ zawiadamia P. T. Gości, że Pensjonat będzie czynny w święta Pesach. — Kuchnie pierwszorzędna ŚCISŁE RYTUALNA. Upracza się P. T. Gości o wcześniejsze zgłoszenia. Zamówienia będą przyjmowane do dn. 7/IV br. Ring, Katowice, Moniuszki 5/1. Telefon 330-32. 1661k

**MUSZYNA - ZDRÓJ.** — Do wynajęcia tylko fachowcomi pięknie urządzone kawiarnia — restauracja — Danc-ing, od 1. VI. br. Oferty pod „Przyszłość“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1341g

### Matrymonialne

**INTELIWENTNY,** młody, na stanowisku, pragnie poznać pannę młodą, wybitnie inteligentną, przystojną, zamożną, pogodnego uspo-sobienia, z lepszego domu. Zgłoszenia nieanonimowe: „L. 30“ Kraków, Poste-re-stante. 26333k

### Nauczka i wychowanie

**STENOGRAFII NOWO-CZESNEJ** i maszynopisma wyucza **ZOFIA SCHÖNGUTOWNA** W.W. Świętych 8. I. p. tel. 109-97. Opłata minimalna. 1790k

**FRANCUSKIEGO** ndsiela pierwszorzędna sła. Katowice, Sobieskiego 5/9. do 12-ej. 1233g

**SAMOUCZKI „ARGUS“** — angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie oparte na słynnej metodzie Ansona zapewniają najszybsze postępy. Prospekty wysła Księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17. 1280k

**ZDOLNA** korepetytorka udziela lekcji polskiego, niemieckiego, angielskiego, francuskiego, łaciny, zakres gimnazjum i liceum. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ — „Akademicka“. 1825g

**ARGENTYŃCZYK** dr. fil. naucza **HISZPAŃSKIEGO, WŁOSKIEGO** szybko i gruntownie. Starowiślna 41. m. f. 932g

**LEKCIJ** tańców, indywidualnie — zbiorowo, udziałem. Wiadomość: Tel. 145-30. 1368g

### Różne

**ZAMIENIAM** noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-33.

**LEKCIJE — TŁUMACZENIA Z JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO** — Zgłoszenia: Zamojskiego 22, m. 4. 6384k

**DLACZEGO!** wszyscy oddają swoją **GARDEROBĘ** do Chemicznej Pralni i Farbiarni

„**KRAKOWIANKA**“ Starowiślna 18, Aleja Krasinskiego 4, Telefon 162-67. Bo najtaniej, najsolidniej, najszybciej. 1779k

**NAJMODNIEJSZE KARNISZE** meblowe, oprawa obrazów, **LUSTRA** szlifowane wykonuje najtaniej Klipstein, DIETLA 87. Telefon 176-45. 1774k

**PRZERABIAM** kapelusze według najnowszych surnali 1.40 „Pola“, — Kraków, Węglowa 3. róg Krakowskiej. 1244g

**WYKWIWANTNE,** smaczne mięsne **OBIADY** domowe przystawka, pieczywo do woli — 1 zł. wydaje inteligentna rodzina żydowska Brzozowa 12/3. 653k

**UBRANIOZMIAN** samienie noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kosłowski, Kraków, tel. 148-62. 1086k

**LUSTRA** belgijskie, czeskie, łazienkowe gabloty szklane oraz odnawianie lusterek poleca po cenach najniższych Szlifiernia szkła, wytwórnia luster. — Unger ul. Józefa 16. tel. 143-27.

**PONCZOCHY GUMOWE** na żyłki „Lastex“ i in. wszelkiego rodzaju poleca A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69), Tel. 118-59.

**FUNDACJA** żydowska prajmnie starsze inteligentne osoby i emerytów na stały pobyt za 70 zł. miesięcznie. Wszelki komfort — bardzo dobra kuchnia rytualna — piękny park — radio, gasty. Loewensteln p. Bojanawo Poznańskie. 7209k

**DZIECI** CZERWONY KAPTUREK. Śliczna Bajka po raz ostatni. — **TEATRZYK** BŁEKITNY, RYNEK 32. — **NIEDZIELA**, — **GODZINA** 15.30. — Wstęp 50 groszy — **KONKURS** Deklamacji. — Nagrody. 1859g

**WYNAGRODZE** znalazcę zgubionego kołczyka brylantowego. Telefon 120-32. 1855g

**NAJMODNIEJSZE** karnisze, oprawa obrazów **NAJTANIEJ** w Zakładzie szklarskim **ZOLLMANA**, Kraków, Starowiślna 64. 1873g

**OBICIAGA** guziki, plisują, mierzkuje, endluje. Zakładki, hafty maszynowe, ręczne wykonuje pierwszorzędnie. — Najtaniej Okręt, Zwierzyniecka 22. 1799k

**TYLKO** przedpołudniem przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.20, nowe 4 zł. Orzeszkowej 4. m. 1. 1131g

**ŁÓZKA** polowa, łelazna — najtaniej saktplsz, naprawiam — Tapicer, August, Węglowa 2. 1264g

**PRZYJMujemy** szmatki na wyrób kilimów. Artystyczna naprawa dywanów kilimów tanie. — Tkalnia ohodników. Kraków, Józefa 2. — Tel. 173-98. 1256g

Najtaniej tródko zakupi  
**LIWOLEUM GERATY**  
**DYWANY**  
  
**M. HALPERN**  
 Kraków, Poselska 48

„**KAPRYS**“ poleca oryginalne modele wiedeńskie Jersey'e, paski, kwiaty, rękawiczki. Artystyczne Atelier Mody, Kraków, Jana 2 m. 26. 1804k

**CZYSCI** SUFITY i ściany na sucho. Goldfinger, Kosciuszki 32. Telefon 170-49. 1794k

ŚWIATOWEJ SŁAWY  
**HAYA PUDER**  
 DLA NIEMOWLĄT I DZIECI  
 TYLKO W ROZOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM  
 „HAYA“ mydło, oliwa i krem  
 DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH  
 Wyrób i skład:  
**Apteka S. HAYA** Lwów, Koflataja 12

**MASZYNKI** do MIĘSA, — **PRIMUSY** naprawia pod gwarancją; osadza noże stołowe na trwałe. Szlifiernia nożownicza, Myszkowski, Kraków, Dietla 46. **SPAWALNIA** ŻELAZA. 1793k

**KOŁDRY**, wyprawki niemowlęce, bielizna pościelowa poleca Eisen, Sławkowska 2. 1789k

**CHORZY** NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44. I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju sponсорia, opaski po operacji ślepej kieszki — Przejmuje wszelkie reperacje. Posiadam li-czne podziękowania. 758g

## ZALUZZE SKLEPOWE

Wszelkich rodzajów **MEBLE METALOWE** poleca **FABRYKA „FABROL“** Lwów, ul. B. Goldmana 3 tel. 206-29  
 Ceny konkurencyjne Cenniki na żądanie

### Interesy-handlowe

**POSZUKUJE** spółnika, kapitał 2.500 — celem utworzenia dochodowego interesu na Śląsku. — Zgłoszenia: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8. pod „Tylko uczciwy spółnik“. 1785k

**POSZUKUJE** spółnika pracowitego, mieszkającego w Katowicach, posiadającego zł. 8.000 — do rentownego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia: „Jestem rzetelny“ Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8. 1786k

**OBEJME** następcstwo lub skład komisyowy. Złożyć zabezpieczenie do 80.000 zł. — Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Przedsiębiorczy“. 1860g

### Kupno

**SKUPUJE** noszoną garderobę oraz meble — płacę najlepsze ceny. — Telefon 115-96. 1892g

**NOSZONA** garderobę kupuję płacę najlepsze ceny. Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 72g

### Sprzedaz

**NOWOCZESNE** tapczany: Goldschmidt, Krzyża trzy. Za gotówkę, na raty. 1783k

**MATERACE, PODUSZKI, ŁÓZKA POLOWE** POLECA **ZAKŁAD TAPICERSKI**, — **BARDACHA**, **KRAKOWSKA** 44. TELEFON 174-83. **DI. A. PENSJONATÓW. HOTELE SPECJALNE WARSZUKI**. 1437k

**WYPRAWKI** niemowlęce, konfekcja dziecięca, bielizna — najtaniej Obständer, Rynek 11. 6825k

**TEMPO**  
 CZYści, przetrządkuje, przetrządkuje, przetrządkuje

Starowiślna 27 — Szewska 3  
 Aleja Krasinskiego 4.  
 Telefon 165-25.

„**TEMPO**“ — 2RODŁO **OSZCZĘDNOŚCI**. Oddana tam stara garderoba i kapelusze do czyszczenia następnie nową w najkrótszym terminie i za niską ceną. 1778k

Starowiślna 27 — Szewska 3  
 Aleja Krasinskiego 4.  
 Telefon 165-25.

„**TEMPO**“ — 2RODŁO **OSZCZĘDNOŚCI**. Oddana tam stara garderoba i kapelusze do czyszczenia następnie nową w najkrótszym terminie i za niską ceną. 1778k

**OKAZYJNIE** wyprzedają modne firanki — kapy. Pracownia Holzerowej, Saczpańska 5. 1342g

**MEBLE** sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, gwarantowanej jakości poleca **NAJTANIEJ** — dogodne warunki. Fabryczny Skład Kraków, Bracka 13. 1054k

**FABRY** — **LAKIERY** specjalne najtaniej — „**FARBOBLASK**“ Kraków, Kalwaryjska 29. 20338k

## REKLAMA DZWIGNIA HANDLU

**L. ZWEIF i Ska, Kraków Podwale 7**  
 Tel. 115-04  
 Żądajcie demonstracji i ofert na maszyny do pisania **SMITH & CORONA**, oraz maszyn do rachowania **ADDO**.  
 Przyjmujemy prace powielarskie. 658k

**KOMPLET NACZYŃ** OZYSZCZONY, izolowana rączki tylko zł. 49.— Skład fabryczny „Metal“ Dietla 58. 8843k

**PROJEKTOWANE**, wytworzone urządzenia mieszkań, wykonuje pierwszorzędnie, najtaniej Anisfeld, Plac Dominikański 4. 1417k

**MEBLE** LAKIEROWANE, kuchenne, przedpokojowe, dziecięce — pierwszorzędnej jakości — **NAJTANIEJ** — Schor, Bracka 6. 1768k

**DYWANY** ręczne, kilimy, **OBICIJA** meblowe nowoczesne „Dywan“, Kraków, Podgórze, Kingi 9, Tel. 116-09. Naprawa, stryżenie, czyszczenie. 641k

**ODCISKI** usuwa niezawodnie „**RIGO**“ 50 groszy. Drogeria **SCHAPSENSORNA** Kraków, Plac Nowy.

**FIRANKI** i **KAPY** własnego wyrobu według najnowszych modeli wykonuje firma Breit, Grodzka 60. Telefon 113-80. 1812k

**KTO MA ZAMIAR** KUPIĆ **KAMIENICĘ** niech wstąpi do uscisłej fachowej firmy **RUBIN** — przekonaj się, że kupi dobrze, będzie solidnie obsłużony. **KAMIENICA** nowa trzechpiętrowa, dochód roczny około 9.000, cena 100.000, gotówka 75.000. — Poleca wielki wybór korzystnych realności **RUBIN**, Kraków, Wielopole 26. Telefon 171-78. Prowizja minimalna. 1821k

**WYTWORNA** szafa kombinowana mało używana, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia 2-5, Starowiślna 40/10. 1226g

**ZAKŁAD** fryzjerski, centrum uzdrowiska, dobrze prosperujący tanie sprzedam, powód wyjazd, Rabka „Bristol“. 1826g

**KOSZULE** sportowe w najlepszych gatunkach, prjamy, jakoteż wszelką bielizną męską i damską poleca po najtańszych cenach — wytwórnia Affenkraut, Stradom 15. 1865g

**MACE** KLAPHOLZA z **JORDANOWA** — jedyne **NAJLEPSZE** cienkie. Do nabycia „Perla“, Bożego Ciąta 1, Meiselsa 12. 1851g

**SKLEP** spożywczy przy placu targowym, czynsz 40 zł do sprzedania. Kraków, Senatorska 17. 1871g

**MEBLE** kuchenne przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szlafkowane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność“ Rynek Gł. 12 podwórze. 1741k

**MASZYNY** do pisania nowe używane. Wielki wybór maszyn walizkowych — wymiana, dogodne spłaty. — „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1425k

**KILIMY** artystyczne, narzuty, obicia meblowe **CZYSZCZENIE**, naprawa — Grunerowa, Kraków, ul. Dunajewskiego 6. 374k

**SKLEP** spożywczy zarazem do sprzedania. Kraków, Wawrzyńca 28. 1367g

**PRZEMYSŁOWY** BUDYNEK jednopiętrowy s parcelą sprzedam. Tel. 118-18. 1875g

**SZYLDY** EMALJOWANE **PIECZĄTI** NAUCZUHOWE TYLKO WPROST W FABRYCE **EMALJARNIA** — **KRAKÓW**, DIETLA 81. Tel. 147-39

**KOŁDRY** od najtańszych do najwytworniejszych wyrabia i przerabia starannie tanie „Okret“, Kraków, Zwierzyniecka 23. 1788k

**PRZECZYSZCZAJĄCA** woda gorąca oryginalna węgierska **IGMANDI** do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1782k

**GORSETOWE** materiały, oraz wszelkie przybory poleca Rosner, — Kraków, POSELSKA 16, ceny fabryczne!!! 1791k

**SPRZEDAM** okazynie modne urządzenie 2-pokojowe. Oglądać codziennie, Długa 52. m. 6. między 11—1. 1659k

**PLUSKWI** tępłi doszczętnie oryginalny płyn **JOK**. Drogeria **SCHAPSENSORNA**, Kraków, Plac Nowy. 1659k

**SUKNIE** wełniane, swetry, poleca wytwórnia trykotaży, Jaana 5/1. 8612k

**KAMIENICA** trzechpiętrowa, superkomfortowa, — **ŚRÓDMIEŚCIE** Krakowa, dochód roczny 8.000, cena 69.000, **GOTÓWKA** 40.000, — dług 29.000 **AMORTYZACJY**. **NY** na 27 lat — sprzedam, powód wyjazd, Rabka **SEBASTIANA** 7. Telefon 148-68. 1819k

**SALON** Mód „**Rósa**“, Mostowa 2. Przerabia kapelusze od 1.40. Wielki wybór kapeluszy na składzie. — Przejmuje do czyszczenia i farbowania. Ceny konkurencyjne. 1866g

**REFORMY** i motylki jedwabne 1.35. — Bekawicki damskie skórkowe ręcznie szyte 8.25. — Pończochy cienkie czyste jedwabne 2.50, „Zródło Pończoch“, Kraków, Plac Dominikański 1. 1421k

**INSERATOW DROBNYCH** nie przyjmajcie się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wytoczcie **ZA GOTÓWKĘ**. — **Pełną** narytrowa odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odpowiedniego inseratu.



To najskuteczniejszy środek na wszelkiego rodzaju robactwo i pluskwy. Do nabycia we wszystkich drogeriach i składach farb.

Wylączna sprzedaż na Polskę:

**R. NATTEL - KRAKÓW**  
DIETLA 50.

### Pocztę szyfrową inseratową

należy wrzucić w ciągu całego dnia  
**tylko**  
do skrzynek

wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

### Wolne posady

**BUCHALTERA** - korespondenta samodzielnego, nieznanego poszukuje się. — Zgłoszenia pod „Przemysł“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1819g

**ZDOLNA** panienkę do sycia przyjmie zaraz. Sienkiewiczza 6. m. 12. 1777k

### NAUCZYCIELI

judaisyki, zajęć praktycznych (dla chłopców i dziewcząt) oraz ćwiczeń cielesnych (dla chłopców) poszukiwana rok szkolny 1938/39

GIMNAZJUM ŻYDOWSKIE  
w CZĘSTOCHOWIE,  
ul. Dąbrowskiego 7

**KWALIFIKOWANA** panna do czteroletniej dziewczynki poszukują. Zgłoszenia „Fräulein“ Biuro Ogłoszeń stattera, Rynek 8. 1828k

**PIERWSZORZĘDNE** siły nauczycielskie do wszystkich przedmiotów poszukiwane do gimnazjum i szkoły powszechnej. Podania pod „Pełne kwalifikacje“ — Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 1692k

**FRYZJER** potrzebny na wielki tydzień. Warunki korzystne. Weinberger, Wieliczka. 1858g

**POTRZEBNA** zdolna ekspedientka z działu galanteryjnego. Długa 81. — „Tani Sklep“. 1849g

**KONKURS**  
ZARZĄD ŻYDOWSKIEJ GMINY WYZN. W BOCHNI rozpisuje niniejszym KONKURS na posadę rzecznika w wieku lat 40. Pobory według umowy. Oferty należy przesyłać do dnia 5. IV. 1938, z których niewzględzone pozostaną bez odpowiedzi. (Pierwszeństwo mają chazeni). 1850g

**PRENUMERATA** w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

**OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobna liczymy za 10 słów.

### Posad poszukują

**MŁODY** energiczny mężczyzna z kilkuletnią praktyką inkasenta, poszukuje inkasa lub zastępstwa. Pierwszorzędne referencje. — Minimalne wynagrodzenie. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ — „Pracowity i zaufany“. 1377g

**RADIOAPARATY** wykonuje, naprawia, przerabia **PRACOWNIA RADIOWA** Ign. Freylocha, Dietla 51. Telefon 119-36. 1061k

**PIELEGNIAKI** do chorych, masażystki, wykonujące wszelkie zabiegi wedle wskazań lekarskich poleca Stowarzyszenie, Kraków, Szewska 21/8. Telefon 181-99. 1795k

## A. NUSSBAUM

Kraków, DIETLA 45

### LINOLEUM I CERATA

WE WSZYSTKICH GATUNKACH

**INTELIGENTNA**, zdolna, zna księgowość, korespondencję — 5 lat praktyki — obejmie jakakolwiek posadę na skromnych warunkach, — miejscowość obojętna. Oferty: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8. pod „23-letnia“. 1787k

**KIEROWNIK** tartaku, rutynowany, wszechstronny manipulant, pierwszorzędny fachowiec drzewny z ukończoną średnią szkołą handlową poszukuje posady. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Zdolny W. O.“ 1825k

### LIKWIDUJĄCA SIĘ WYTWORNIA w BIELSKU

Sprzedaje pozostałe

### DYWANY RĘCZNE (perskie)

po cenach 40-50% niżej cen normalnych

Miejsce sprzedaży:

**KRAKÓW, RYNEK GŁ. 14 II. piętro (nad Delką)**  
Ewentualne ulgi w spłatach

### TEORIA MUZYKI



— Jeżeli jedna osoba gra, nazywamy taką grę **solo**, jeżeli dwie osoby grają — **duet**, a jeśli trzy osoby grają — **jak to nazywamy?**  
— **Poker albo „remi“!**

**SZOFER** z prawem jazdy, kawaler poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość pod „Fachowiec“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 26388k

**ELEKTROTECHNIK** uprawniony, pierwszorzędna siła, poszukuje posady lub zajęcia przy bndowach. — Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“, pod „S. H.“ 1866g

**MŁODY** zdolny poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „20“. 1863g

**ZARZĄDCA** majątku rolnego, kawaler poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Biuro Dzienników, Ignatza Fränkla, Rzeszów. 1769k

### Lokale

**DO** wynajęcia duży plac Lwowska 12, odpowiedni na skład węgla lub starego żelaza. Wiadomość: Telefon 148-61. godz. 14-16. 1825k

## LAMPY

elektryczne — najnowsze w wielkim wyborze po cenach najniższych

poleca:  
**A. J. POSS, Kraków, Agnieszki 11**  
Tel. 141-95

**DO** wynajęcia od zaraz 1-2 ubikacje na gorceciarstwo, hafciarstwo, bielizniarstwo lub trykotarstwo przy ul. Floriańskiej 6. Zgłoszenia także we firmie „He-Da“. 1861g

**2 POKOJE** na biuro lub pracownię do wynajęcia. — Wiadomość: Kraków, ul. Grodzka 84. 1 piętro, m. 2. lub Tel. 108-67. 1808g

**POSZUKUJE** się większego magazynu w **TARNOWIE NA NACZYNIEM EMALIOWANYM** i żelazne dla sprzedaży hurtowej. Zgłoszenia: Wiener, Kraków, Krakowska 51. Inb Bossak, Kraków, Kupa 6. 1846g

**DWUOSOBOWY**, łożsienka, osobne wejście, jasny, czysty, Filipa 11/6. 1827k

**NA** dentystykę, biuro, mieszkanie, 2 pokoje do wynajęcia zaraz, Rynek Podgórski 12. Komfort, ewentualnie urządzenie, utrzymanie. Wiadomość także mieszkanie 20. Telefon 132-78. 1840g

## LISY

SREBRNE, NIEBIEKIE — NAJTANIEJ  
MOSŁOWICZ, Kraków, RYNEK 9  
I-sze piętro.  
Dogodne warunki.

**SKLEP** o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 1704k

**ŚRÓDMIESCIE** — Pokój przyzwoicie umeblowany, wmontowaną umeblowaną — wolny. Telefon 155-95. 1776k

**TRZECHPOKOJOWE** komfortowe mieszkanie, oraz **SKLEPY**. Centralne ogrzewanie. Nowy dom. — Krakowska 21. 1823k

**DWUPOKOJOWE**, pełnokomfortowe mieszkanie — Al. Krasieńskiego 12, wolne. Dozorca. 1857g

**POKÓJ** umeblowany dla 1-2 panów do wynajęcia. Z utrzymaniem lub bez. — Dietla 57. m. 10. 1852g

**KULTURALNEGO** pana na mieszkanie przyjmę. Zgłoszenia: Zwierzyniecka 22/5. 1797k

**POKÓJ** komfortowy z osobnym wejściem elegancko urządzonej od 1 kwietnia do wynajęcia. Starowiślna 84. m. 6. 1783k

**LOKAL** na sklep lub pracownię, Bożego Ciała 17. w sieni, do wynajęcia. Wiadomość u dozorczyń. 1369g

**POKÓJ** piękny komfort, front, dla 1-2 panów z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Dietla 7/10. 1874g

**POKÓJ** ładny, umeblowany do wynajęcia, ul. Skałeczna 1. m. 5. 1862g

**WYNAJME** piękny pokój pełnokomfortowy od zaraz Zgłoszenia: Radziwiłłowska 10/1. 1876g

**TRZY POKOJE** komfort do wynajęcia, Kraków, Kurkowa 8. 1884g

**2 pokoje** kuchnia pełnokomfortowe, i pokój z piecem kuchennym do wynajęcia, Podgórze, Rynek 15. 1872g

**MIESZKANIE** 3-pokojowe, pełnokomfortowe, przecznicza Starowiślna, wolne. Tel. 116-09. 1646k

**LUKSUSOWE** trzechpokojowe mieszkanie, słoneczne, kaloryfery, wolne. Kraków, Żuławskiego 5. Wiadomość: dozorca. 1826k

**POKÓJ** komfortowy, dwuosobowy, nysa, telefon, wykwintne utrzymanie — sytuowanym wynajmę. Plac Dominikański 4/1. 1789k

**SKLEP** o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 1704k

**ŚRÓDMIESCIE** — Pokój przyzwoicie umeblowany, wmontowaną umeblowaną — wolny. Telefon 155-95. 1776k

**TRZECHPOKOJOWE** komfortowe mieszkanie, oraz **SKLEPY**. Centralne ogrzewanie. Nowy dom. — Krakowska 21. 1823k

**DWUPOKOJOWE**, pełnokomfortowe mieszkanie — Al. Krasieńskiego 12, wolne. Dozorca. 1857g

**POKÓJ** umeblowany dla 1-2 panów do wynajęcia. Z utrzymaniem lub bez. — Dietla 57. m. 10. 1852g

**KULTURALNEGO** pana na mieszkanie przyjmę. Zgłoszenia: Zwierzyniecka 22/5. 1797k

**POKÓJ** komfortowy z osobnym wejściem elegancko urządzonej od 1 kwietnia do wynajęcia. Starowiślna 84. m. 6. 1783k

**LOKAL** na sklep lub pracownię, Bożego Ciała 17. w sieni, do wynajęcia. Wiadomość u dozorczyń. 1369g

**POKÓJ** piękny komfort, front, dla 1-2 panów z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Dietla 7/10. 1874g

**POKÓJ** komfortowy, niekropujący, wolny zaraz. Biskupia 8. m. 5. 1822k

**PEŁNOKOMFORTOWY** — umeblowany pokój do wynajęcia. Librowszczyzna 4/6. 1807k

**POKÓJ** z całkowitym lub częściowym utrzymaniem dla panienki. Telefon 156-46. 1813k

**DWUPOKOJOWE** pełnokomfortowe mieszkanie. Brzozowa 7, do wynajęcia. Dozorca wskaza. 1817k

**ODNAJME** dwa pokoje na biuro lub skład, Stradom 15. m. 2. 1810k

**PIĘKNY** lokal sklepowy tania do wynajęcia. Bułowa Limanowskiego 52. Telefon 168-92. 1781k

**SKLEP** Zwierzyniecka 14 obecnie konfekcja — od 1 kwietnia do wynajęcia. — Wiadomość: Telefon 148-61. godz. 14-16. 1826k

**TRZYPOKOJOWE** z prz. — parter, Podgórze, stary dom do wynajęcia. Zgłoszenia: Zamojskiego 26. m. 2 go spodarz. 1880k

**MIESZKANIE** dwu- lub trzechpokojowe, komfort, okolica Stradom, Dietłowska, Wielopole — poszukiwane. Zgłoszenia pod „Gwarancja“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1880k